



wrzesień/październik
2014
nr 4/2014 (84)
ISSN 1642-6797

Gazeta UNIwersytecka

pracowników i studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego

TEMAT
NUMERU >>



GAUDEAMUS IGITUR

W NUMERZE:

SZTUKA I KULTURA

WUEFIŚCI DBAJĄ O SOKOLE GNIAZDA

DO POCZYTANIA

OD POMYSŁU DO DZIAŁANIA

SPOTKANIA

W POSZUKIWANIU EKONOMII ZINTEGROWANEGO
ROZWOJU

INAUGURACJA 14. ROKU AKADEMICKIEGO (6 października 2014)



Z ŻYCIA UCZELNI: INAUGURACJA 14. ROKU AKADEMICKIEGO 2 • BĘDZIE KIERUNEK LEKARSKI NA UNIWERSYTECIE RZESZOWSKIM 7 • ROK AKADEMICKI 2014/2015 ROZPOCZĘTY 10 • WYKŁAD INAUGURACYJNY: TADEUSZ BORUTA – SĄD OKA 12 • SOCJOLOGOWIE I FILOZOFOWIE SPORTU UHONOROWALI PROFESORA KAZIMIERZA OBODYŃSKIEGO 17 • JAK SKUTECZNE JEST LECZENIE BEZ STOSOWANIA ANTYBIOTYKÓW? 18

SZTUKA I KULTURA: WAKACYJNE WARSZTATY ORYGINALNYCH TECHNIK GRAFICZNYCH 19 • WUEFIŚCI DBAJĄ O SOKOLE GNIAZDA 20

NAGRODY I OSIĄGNIĘCIA: HONOROWY TYTUŁ KAMIENIECKIEGO UNIWERSYTETU DLA DRA HAB. PROF. UR MARKA PALUCHA 23 • DOKTORAT HONOROWY DLA DRA HAB. PROF. UR WACŁAWA WIERZBIENCA 23 • HABILITACJE NA WYDZIALE EKONOMII 24 • HABILITACJA W INSTYTUCIE FILOLOGII ANGIELSKIEJ 27 • DOKTORATY NA WYDZIALE WYCHOWANIA FIZYCZNEGO 29 • DOKTORAT NA WYDZIALE MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZYM 32

DO POCZYTANIA: OD POMYSŁU DO DZIAŁANIA 33 • KSIĄŻKOWY PODARUNEK ELŻBIETY WITTLIN LIPTON 35 • NOWOŚCI WYDAWNICZE 36 • ALFABET NAUKI UNIWERSYTETU RZESZOWSKIEGO 37 • WYDAWNICTWO UR POLECA 38 • PRÓBA POEZJI PRZYSZŁEGO POLONISTY 39 • PATRIOTYCZNY DEKALOG MŁODYCH POLAKÓW 40 • NAPRZECIW NIEWYJAŚNIALNEGO 41 • DYPLOMY DLA ABSOLWENTÓW STUDIÓW TAŃCA TOWARZYSKIEGO 42 • NAUCZYCIELE AKADEMICY Z WYDZIAŁU WYCHOWANIA FIZYCZNEGO ZDOBYLI KOLEJNY SZCZYT 43 • 30 LAT UNIWERSYTETU TRZECIEGO WIEKU 44

SPOTKANIA: RZESZOWSCY ONKOŁODZY Z WIZYTĄ W NIEMIECKICH KLINIKACH 46 • W POSZUKIWANIU EKONOMII ZINTEGROWANEGO ROZWOJU 47 • JAKA JEST PRZYSZŁOŚĆ GERMANISTYKI? 49 • WZORCE CZERPIEMY OD NAJLEPSZYCH 50 • WYKŁAD PROF. DR HAB. JOANNY KOSTECKIEJ 52 • IV SYMPOZJUM PRACOWNIKÓW NAUKOWO-DYDAKTYCZNYCH INSTYTUTU SOCJOLOGII 53 • KONFERENCJA METODYCZNA NA TEMAT KIERUNKU OCHRONA ŚRODOWISKA 54 • CZY NA PODKARPACIU FUNKCJONUJE SPOŁECZEŃSTWO INFORMACYJNE? 57 • KONFERENCJA POLSKIEGO FORUM CHOREOLOGICZNEGO NA UNIWERSYTECIE RZESZOWSKIM 59 • Z ERASMUSEM W GRECKIEJ BIBLIOTECE AKADEMICKIEJ 60 • MIĘDZYNARODOWA SESJA STUDENCKICH KÓŁ NAUKOWYCH NT. WALORÓW PRZYRODNICZYCH I KULTUROWYCH REGIONU POGRANICZA POLSKO-UKRAIŃSKIEGO 62 • BYLIŚMY NA UNIWERSYTECIE TECHNICZNYM ALEKSANDRA W SALONIKACH 64 • Z ERASMUSEM W PORTO 65 • MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIE MŁODZIEŻY ASECU W RZESZOWIE 66 • INTERDYSCYPLINARNOŚĆ WE WSPÓŁCZESNYM JĘZYKOZNAWSTWIE 67

WYDARZENIA: WYSTAWA W BIESZCZADZKIEJ CERKWI 69 • „RESOVIA SALTANS” W AUSTRII 70 • WYDZIAŁ MUZYKI UR 71 • W SZKOCJI DYSKUTOWANO O DŹDŻOWNICACH 72 • LAUREACI MIĘDZYNARODOWEJ OLIMPIADY TECHNIKI 73 • RZECZ O NIEUGIĘTYCH GALACH I SZTUCE KOWALSKIEJ W BIBRACTE 74 • OWADZI WEEKEND W KRAKOWIE 76 • XII MEMORIAŁ „EDI CUP” 77 • LIPCOWY PIKNIK EKOLOGICZNY 78

STUDENCKI UNIWERSYTET: STUDENCI Z „FERMENTU” UCZESTNIKAMI INTERNATIONAL MEETING ... 79 • MAŁOWANE ZALIPIE 80 • STUDENTKI POZNAŁY WIĘZIENNY WROCŁAW 81 • POCZTÓWKA Z OBOZU 83

NA SPORTOWO: SIATKARZE AZS UR NA SZÓSTYM MIEJSCU W ROTTERDAMIE 84 • MISTRZOWIE AKADEMICKICH SZACHÓW 85 • DZIESIĘĆ LAT OBOZÓW LETNICH WYDZIAŁU WYCHOWANIA FIZYCZNEGO 86 • LETNIE OBOZY INTEGRACYJNO-SZKOLENIOWE 2014 88 • POLEGLI W WALCE Z ARCYMISTRZEM 90 • W SZACHACH JESTEŚMY MISTRZAMI 91

CERTYFIKAT NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI DLA UR



Uniwersytet Rzeszowski został wyróżniony w prestiżowym konkursie *Najwyższa Jakość Quality International*, realizowanym pod patronatem Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, Klubu Polskie Forum ISO 9000 i Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Otrzymał złote godło, certyfikat i tytuł „Najwyższa Jakość QI 2014” w kategorii „QI Services” (usługi najwyższej jakości). **Nagrada podkreśla dokonania naukowo-dydaktycznego Centrum Mikroelektroniki i Nanotechnologii Uniwersytetu Rzeszowskiego w obszarze jakości kształcenia i realizowanych prac badawczych.**

Foto: W. Wrona





Z OBRAD SENATU

Senat Uniwersytetu Rzeszowskiego, na wrześniowym posiedzeniu (25.09), przyjął uchwały w następujących sprawach:

- sprzedaży zabudowanej nieruchomości gruntowej przy ul. Hoffmanowej 8 (dawna siedziba Instytutu Archeologii),
- zbycia nieruchomości gruntowych (Rzeszów-Załęże),
- ustanowienia służebności drogi koniecznej,
- przyjęcia barw Wydziału Muzyki.

W wyniku głosowania pozytywne opinie dotyczące nowych zatrudnień otrzymali:

- **na stanowisku profesora zwyczajnego:** prof. dr hab. Witold Koziński (Wydział Ekonomii), prof. dr hab. Kazimierz Prus (Wydział Filologiczny), prof. dr hab. n. med. Zygmunt Dobrowolski (Wydział Medyczny),
- **na stanowisku profesora nadzwyczajnego:** dr hab. prof. UR Martin Mizla i dr hab. Wiesława Kuźniar (Wydział Ekonomii), dr hab. Bożena Taras i dr hab. Marcin Grygiel (Wydział Filologiczny), dr hab. n. med. Sebastian Stec i dr hab. n. med. Kazimierz Widenka (Wydział Medyczny), dr hab. Dariusz Wojakowski (Wydział Socjologiczno-Historyczny; II etat), dr hab. Jarosław Sankowski (Wydział Sztuki), dr hab. Jacek Dziok (Wydział Matematyczno-Przyrodniczy) i dr hab. Piotr Sowiński (Wydział Prawa i Administracji).

KRONIKA REKTORA

PROF. DRA HAB. ALEKSANDRA BOBKO

- 11 lipca | Prof. dr hab. Aleksander Bobko otrzymał pozytywną decyzję z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, podpisaną przez wiceminister Darię Lipińską-Nałęcz, która nadaje Wydziałowi Medycznemu Uniwersytetu Rzeszowskiego uprawnienia do prowadzenia jednolitych studiów magisterskich, o profilu praktycznym, na kierunku lekarskim.
- 21 lipca | Rektor prof. dr hab. Aleksander Bobko gościł na Uniwersytecie Rzeszowskim ambasadora Republiki Austrii dra Thomasa M. Buchsbauma. W spotkaniu uczestniczyli także: prof. dr hab. Mariola Wierzbicka, dyrektor Instytutu Filologii Germańskiej oraz dr Grzegorz Jaśkiewicz, zastępca dyrektora Instytutu Filologii Germańskiej, którzy poruszyli bieżące sprawy dotyczące germanistyki oraz języka niemieckiego w naszym regionie. Ważną kwestią było także planowane otwarcie Biblioteki Austriackiej przy Instytucie Filologii Germańskiej. Pan Ambasador zwiedził Instytut Filologii Germańskiej i budynek naukowych centrów (AO).
- 2 sierpnia | Prof. Aleksander Bobko i dziekan Wydziału Wychowania Fizycznego, dr hab. prof. UR Wojciech Czarny wizytowali zgrupowanie studentów w Solinie. Goście zapoznali się z warunkami życia oraz realizowanym programem zajęć studentów dwóch kierunków: wf oraz turystyki i rekreacji. W spotkaniu uczestniczył prezes UK AZS UR dr hab. prof. UR. Emilian Zadarko.

- 1-6 września | W Rzeszowie odbyła się Międzynarodowa Letnia Szkoła Fizyki Teoretycznej SSPCM 2014 (Symmetry and Structural Properties of Condensed Matter 2014), której celem było zapoznanie głównie młodych naukowców z całej Polski i z zagranicy z najnowszymi trendami we współczesnej fizyce ciała stałego. Rektor prof. dr hab. Aleksander Bobko wziął udział w otwarciu przedsięwzięcia i powitał zgromadzonych gości.
- 22 września | Z inicjatywy JM Rektora prof. dra hab. Aleksandra Bobko odbyło się spotkanie władz Uniwersytetu Rzeszowskiego z dziekanami wydziałów, podczas którego zostały poruszone główne zadania w roku akademickim 2014/2015.
- 25 września | Delegacja z Uniwersytetu Rzeszowskiego w składzie: prof. dr hab. Aleksander Bobko, prof. dr hab. n. med. Andrzej Kwolek, dr hab. prof. UR Teresa Pop, dr Arkadiusz Bielecki, dr Sławomir Schultis oraz mgr Maria Więcko wzięła udział w konferencji naukowej *Polska Niemcy Słowacja Ukraina - udział w życiu zawodowym i społecznym jako cel rehabilitacji - obecne koncepcje neurologiczne i ortopedyczne – leczenie*. Konferencja była połączona z jubileuszem 40-lecia szpitala w Winsen (Niemcy) – placówki klinicznej, z którą Uniwersytet Rzeszowski ma podpisaną umowę o współpracy. Prof. dr hab. Aleksander Bobko dokonał wprowadzenia do tego wydarzenia.
- 27 września | Na Uniwersytecie Rzeszowskim po raz pierwszy w historii odbyło się Forum Uniwersytetów Polskich, w którym uczestniczył rektor prof. dr hab. Aleksander Bobko. Forum Uniwersytetów Polskich (FUniP) jest autonomicznym porozumieniem samorządów studenckich. W skład porozumienia wchodzi uniwersytety zrzeszone w Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich. Podczas zjazdu studenci rozmawiali o aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej naszego kraju oraz o zmianach w szkolnictwie wyższym z perspektywy studentów. W programie znalazła się także debata z kandydatami na stanowisko przewodniczącego Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej.
- 29 września | Rektor prof. dr hab. Aleksander Bobko wspólnie z dziekanem Wydziału Medycznego dr. hab. n. med. prof. UR Arturem Mazurem wzięli udział w LVII sesji Sejmiku Województwa Podkarpackiego. Podczas obrad Rektor UR mówił o działaniach, jakie do tej pory zostały podjęte w ramach przygotowań do kształcenia lekarzy w Rzeszowie.
- 9 października | Prof. dr hab. Aleksander Bobko wziął udział w inauguracyjnym posiedzeniu Uniwersyteckiej Komisji Nauki, która po raz pierwszy zebrała się w Uniwersytecie Rzeszowskim. Uczestnikami UKN byli prorektorzy ds. nauki z 21 polskich uniwersytetów. Podczas spotkania rozmawiali o finansowaniu badań statutowych w uniwersytetach, programie Horyzont 2020 (Pakt dla Horyzontu), zasadach wyznaczania recenzentów w procedurach habilitacyjnych i profesorskich. Omówiono także sprawy różne związane z regulaminem korzystania z funduszu rozwoju oraz oceną parametryczną.

Grzegorz Kolasiński

KRONIKA PROREKTORA DS. NAUKI PROF. DRA HAB. SYLWESTRA CZOPKA

- 1 sierpnia | Prorektor ds. nauki uczestniczył w posiedzeniu Kapituły Nagrody im. Iwana Wyhowskiego. Wyróżnienie to ma na celu honorowanie zasług obywateli Ukrainy w rozwoju nauki, kultury i życia publicznego, w kształtowaniu i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego na Ukrainie oraz budowaniu demokratycznej Ukrainy. Nagroda została ustanowiona w 2014 roku przez Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego wraz z grupą innych polskich uniwersytetów, w tym Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- 10 września | Prof. Sylwester Czopek reprezentował władze UR na otwarciu Rzeszowskiego Salonu Maturzystów. Wydarzenie miało miejsce w siedzibie Politechniki Rzeszowskiej.
- 11 września | Prorektor ds. nauki spotkał się z kierownikami studiów doktoranckich prowadzonych na naszej uczelni. Dyskutowano o zmianach formalnoprawnych w procedurach dotyczących studiów III stopnia.
- 19 września | Prof. Sylwester Czopek uczestniczył, wraz z przedstawicielami władz miasta i województwa, w otwarciu budynku Klinicznego Zakładu Radioterapii i Wojewódzkiej Przychodni Onkologicznej w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Fryderyka Chopina.
- 22 września | Prorektor Sylwester Czopek spotkał się z pochodzącymi z Ukrainy kandydatami na studia. Osoby te zostały zrekrutowane na studia za pośrednictwem Instytutu Transformacji Społeczeństwa z Kijowa.

- 2 października | Prorektor ds. nauki uczestniczył w uroczystościach pogrzebowych prof. Marka Gedla – doktora *honoris causa* Uniwersytetu Rzeszowskiego, jednego z najwybitniejszych europejskich archeologów.
- 7-9 października | Prof. Sylwester Czopek był gospodarzem posiedzenia Uniwersyteckiej Komisji Nauki (UKN), która została powołana przez Konferencję Rektorów Uniwersytetów Polskich. Skupia prorektorów odpowiedzialnych za sprawy naukowe wszystkich polskich uniwersytetów.
- Małgorzata Grygiel-Rożek*

KRONIKA PROREKTORA DS. ROZWOJU DRA HAB. INŻ. PROF. UR CZESŁAWA PUCHALSKIEGO

- 1 sierpnia | Prorektor Czesław Puchalski uczestniczył w uroczystościach na placu przed Pomnikiem Chwały Żołnierzy Armii Krajowej Podokręgu Rzeszów AK, podczas których złożył kwiaty w imieniu Uniwersytetu Rzeszowskiego. Program uroczystości obejmował m.in. włączenie syren alarmowych, sygnał „Słuchajcie wszyscy”, złożenie meldunku Dowódcy Garnizonu, wciągnięcie Flagi RP na maszt, odegranie Hymnu Państwowego, złożenie wieńców i wiązanek kwiatów pod pomnikiem, pieśń reprezentacyjną Wojska Polskiego w wykonaniu solisty oraz koncert „Marsz Mokotowa” w wykonaniu artystów Centrum Sztuki Wokalnej.
- 28 sierpnia | Prorektor ds. rozwoju wraz z delegacją pracowników UR przebywał w Janowie (gmina Karczew) u pana Piotra Kociszewskiego, jednego z największych plantatorów upraw pod osłonami pomidora i ogórka w Polsce, członka Zarządu Grupy Producentów Warzyw Szklarniowych, znanego w środowisku plantatorów, dostawców technologii, roślin, środków wzrostu i ochrony. Podczas spotkania rozmawiano na temat możliwości przyszłej współpracy.
- 29 sierpnia | Dr hab. prof. UR Czesław Puchalski uczestniczył w III posiedzeniu Podkarpackiego Forum Terytorialnego, które odbyło się w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego. Przedmiotem posiedzenia było wyrażenie opinii na temat projektu stanowiska negocjacyjnego do *Kontraktu terytorialnego dla województwa podkarpackiego na lata 2014-2020*.

- 5 września | Podczas uroczystości jubileuszowych X-lecia Wydziału Medycznego prorektor ds. rozwoju dr hab. prof. UR Czesław Puchalski podpisał umowę o współpracy z Medical College of Wisconsin (Stany Zjednoczone). Porozumienie obejmuje m.in. wymianę kadry akademickiej i stażystów oraz prowadzenie wspólnych badań naukowych i projektów. W jubileuszowej konferencji wzięli udział przedstawiciele z różnych krajów, m.in. Francji, Niemiec, Norwegii, Szwecji i USA.
- 25-26 września | Prorektor ds. rozwoju uczestniczył w Międzynarodowej Konferencji Naukowej poświęconej twórczości profesora François Chapeville’a (Franciszka Chrapkiewicza), doktora *honoris causa* Uniwersytetu Rzeszowskiego „*JAKOŚĆ ŻYCIA W BIO-, TECH-, I ECO SYSTEMACH*”, która odbyła się na Wydziale Biologiczno-Rolniczym UR. W konferencji wzięli udział profesorowie, m.in. z Francji, Wielkiej Brytanii, Słowacji i Niemiec.

Gabriela Pawłowska

KRONIKA PROREKTORA DS. STUDENCKICH I KSZTAŁCENIA DRA HAB. PROF. UR WOJCIECHA WALATA

- 1 września | W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym we Frysztaku, z udziałem władz wojewódzkich, samorządowych i oświatowych odbyła się wojewódzka inauguracja roku szkolnego 2014/2015, połączona z poświęceniem i oddaniem do użytku nowej części obiektu. W uroczystości brał udział prorektor ds. studenckich i kształcenia Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- 17 września | Na pierwszym, powakacyjnym spotkaniu Uczelnianej Komisji ds. Kształcenia (przewodniczył mu dr hab. prof. UR Wojciech Walat) opracowano kalendarz prac na rok akademicki 2014/2015 – w związku z nowelizacją ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym*. W ślad za tym, na spotkaniu 8 października, przyjęto regulacje dotyczące zasad funkcjonowania studiów podyplomowych i kursów, a także ustalano harmonogram prac nad uczelnianym systemem potwierdzania efektów uczenia się. Z inicjatywy prorektora miały także miejsce spotkania kierunkowych koordynatorów ds. ECTS, Programu MOST i Programu Erasmus, omówiono sprawy organizacyjne dotyczące zadań oraz przedsięwzięć planowanych w najbliższym czasie.

11 paź-
dziernika | Prorektor ds. studenckich i kształcenia już po raz drugi zainaugurował zajęcia na Małym Uniwersytecie Rzeszowskim. Dla swoich młodych studentów uczelnia przygotowała 180 miejsc, w trzech grupach wiekowych, dodatkowo utworzono grupy dla dzieci pracowników UR. Inauguracja MUR połączona została z otwarciem interaktywnej wystawy popularnonaukowej „Jak i Dlaczego?”, będącej załącznikiem Interaktywnego Centrum Nauki „Eksploratorium” oraz wynikiem współpracy Uniwersytetu Rzeszowskiego i Stowarzyszenia ExploRes.

14 paź-
dziernika | Wraz z prof. dr. hab. Aleksandrem Bobko - rektorem UR dr hab. prof. UR Wojciech Walat wziął udział w 31. inauguracji roku akademickiego 2014/2015 Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Rzeszowie.

16-17 paź-
dziernika | Z udziałem prorektorów ds. kształcenia uniwersytetów RP odbył się w Obrzycku kolejny zjazd Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej. Uczestniczył prorektor W. Walat.

Małgorzata Dworak

GRZEGORZ
KOLASIŃSKI

BĘDZIE KIERUNEK LEKARSKI NA UNIwersYTECIE RZESZOWSKIM

HISTORIA

W 1970 r. z inicjatywy prof. Lesława Grzegorzcyka, pracownika WSP w Rzeszowie, utworzono Zespół Nauczania Klinicznego pod patronatem Akademii Medycznej

w Krakowie, natomiast w roku akademickim 1975/76 uruchomiono w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym przy ul. Szopena w Rzeszowie stacjonarne studia lekarskie dla studentów VI, a następnie V i IV roku Akademii Medycznej w Krakowie (średnio 150 osób rocznie).

Przez 15 lat tę formę kształcenia lekarzy kontynuowali w Rzeszowie profesorowie: Andrzej Bentkowski, Emil Bryk, Radosław Cebulski, Władysława Garska, Marek Grzywa, Stanisław Hady, Ryszard Korczowski, Roman Kurcbauer, Andrzej Skręt, Jacek Spławiński, Zbigniew Szmigiel, Kazimierz Ulewicz i Tadeusz Żaczek.



- 14 lipca, podczas konferencji prasowej prof. A. Bobko informuje o przyznaniu Uniwersytetowi Rzeszowskiemu zgody na kierunek lekarski. W spotkaniu uczestniczyli: Małgorzata Chomycz-Śmigielka – wojewoda podkarpacki, Władysław Ortyl – marszałek województwa podkarpackiego, Tadeusz Ferenc – prezydent Rzeszowa, Sławomir Snela – pełnomocnik rektora ds. powołania kierunku lekarskiego.



Na potrzeby kierunku lekarskiego powstał budynek przy ul. Litwora

W 1985 r. wiceminister zdrowia Lesław Krysta, rektor AM w Krakowie prof. Marek Sycha i władze wojewódzkie wspólnie przyjęły deklarację o utworzeniu w Rzeszowie II Zamiejscowego Wydziału Lekarskiego AM w Krakowie. Ustalono, że jednym z obiektów dydaktycznych będzie budynek III LO, położony obok szpitala. Szkołę średnią przeniesiono do budynku przy ul. Orzeszkowej.

W 1989 r., po kilkunastu latach prac, ukończono budowę Szpitala Wojewódzkiego nr 2 w Rzeszowie, który miał także stanowić nowoczesną bazę dydaktyczną i naukową wydziału medycznego. Rozważano również przekazanie na potrzeby kształcenia lekarzy szpitala przy ul. Szopena (po kapitalnym remoncie obiektu, po oddaniu do użytku placówki przy ul. Lwowskiej).

Podjęta na początku lat dziewięćdziesiątych przez ówczesnego wojewodę Kazimierza Ferencza decyzja o przywróceniu III LO budynku przy ul. Szopena spowodowała jednak zerwanie przez Kraków umowy z Rzeszowem. Odstąpiono od planów tworzenia wydziału, stacjonarne studia lekarskie zostały rozwiązane i w związku z tym na początku lat dziewięćdziesiątych w Rzeszowie zaniechano kształcenia lekarzy. Część samodzielnych nauczycieli akademickich wyjechała, natomiast grupa profesorów najmocniej związanych z naszym miastem, jak m.in.: Ryszard Cieślík, Władysława Garska, Stanisław Hady i Jan Przybyłowski oraz samodzielni pracownicy



W pobliżu szpitala przy ul. Lwowskiej trwa jeszcze budowa

naukowi z dziedzin pokrewnych - profesorowie: Stanisław Krawczyk, Zygmunt Wnuk i Jerzy Piórecki utworzyli w Wyższej Szkole Pedagogicznej Instytut Wychowania Fizycznego i Zdrowotnego. Jego dyrektorem został prof. Lesław Grzegorzczuk. W roku 1996 dołączył tu prof. Andrzej Kwolek.

20 maja 1999 r. powstało Stowarzyszenie Profesorów Medycyny w Rzeszowie, którego celem statutowym było pozyskanie samodzielnych pracowników nauki w zakresie medycyny lub posiadających stopień naukowy doktora nauk medycznych. Podjęto wysiłki zmierzające do utworzenia instytutu nauczania klinicznego na wydziału

le medycznym przyszłego uniwersytetu w Rzeszowie. Członkami założycielami Stowarzyszenia byli profesoro- wie i doktorzy habilitowani: Andrzej Bętkowski, Ryszard Cieślak, Lesław Grzegorzczak, Marek Grzywa, Stanisław Hady, Ryszard Korczowski, Andrzej Kwolek, Andrzej Skręt, Andrzej Skwarcz oraz doktorzy: Stanisław Bajcar, Jarosław Janeczko, Wojciech Kądziołka, Zbigniew Koz- dronkiewicz, Sławomir Łukasik, Piotr Małek, Andrzej Po- gorzelski, Wrzesław Romańczuk i Józef Rusin.

W roku 2000 uruchomiono studia na kierunku fizjo- terapia, w 2003 roku pielęgniarstwo i położnictwo. W 2005, już na Uniwersytecie Rzeszowskim, utworzony został Wydział Nauk o Zdrowiu, który następnie został przekształcony w Wydział Medyczny (2006). Jego pierw- szym dziekanem był prof. Ryszard Cieślak, a następnie prof. Andrzej Kwolek.

W kolejnych latach staraniem rektorów UR – Włod- zierza Bonusiaka i Stanisława Uliaszka, prorektora Cze- sława Puchalskiego, dziekanów Wydziału Medycznego oraz prof. Sławomira Sneli – pełnomocnika rektora ds. organizacji kierunku lekarskiego zintensyfikowano dzia- łania związane z uruchomieniem kierunku lekarskiego w Rzeszowie. Efektem tego było podpisanie deklaracji współpracy dotyczącej utworzenia kierunku lekarskiego na Uniwersytecie Rzeszowskim – pomiędzy rektorem UR prof. dr. hab. Aleksandrem Bobko, wojewodą Małgorzatą Chomyczą-Śmigielką, marszałkiem województwa podkar- packiego Mirosławem Karapytą i prezydentem Rzeszowa Tadeuszem Ferencem.

Kolejnym etapem były działania podjęte przez rek- tora UR prof. dra hab. Aleksandra Bobko oraz dziekana Wydziału Medycznego dra hab. n. med. prof. UR Artura Mazura, związane z przygotowaniem wniosku o urucho- mienie kierunku lekarskiego. Warunek niezbędny do uzy- skania niniejszych uprawnień stanowiło zawarcie stosow- nych umów oraz porozumień z placówkami medycznymi na terenie województwa podkarpackiego: Samodzielnym Publicznym ZOZ nr 1 w Rzeszowie, Szpitalem Wojewódz- kim nr 2 im. św. Jadwigi Królowej, Wojewódzkim Szpi- talem Specjalistycznym im. Fryderyka Chopina w Rzeszo- wie, Centrum Medycznym w Łańcucie oraz Podkarpackim Centrum Chorób Płuc w Rzeszowie. Szczególny nacisk położono na skompletowanie kadry naukowo-dydaktycz- nej, opracowany został także program kształcenia na 6 lat. Stosowny wniosek został złożony w MNiSW w dniu 25 listopada 2013 r.

20 maja 2014 r. Polska Komisja Akredytacyjna (PKA) negatywnie oceniła wniosek Uniwersytetu Rzeszowskie- go w sprawie uruchomienia kierunku lekarskiego. Kom- isja sformułowała uwagi, które zostały przez wnioskod- awcę szczegółowo przeanalizowane i w konsekwencji wniosek uzupełniono o brakujące dokumenty dotyczą- ce posiadanych zasobów kadrowych oraz dokumentację potwierdzającą dorobek naukowy i kwalifikacje pracow- ników.

Dokumentacja stanowiąca uzupełnienie wniosku zo- stała przesłana do PKA, której pozytywna opinia zaowo- cowała decyzją MNiSW o nadaniu Wydziałowi Medyczne-

mu UR uprawnienia do prowadzenia jednolitych studiów magisterskich, o profilu praktycznym, na kierunku lekar- skim – **decyzja z 10 lipca 2014 r.**

W dniu 2 września 2014 r. władze Uniwersytetu Rzeszowskiego wystąpiły do Ministerstwa Zdrowia o za- twierdzenie proponowanych limitów przyjęć na rok aka- demicki 2015/2016 w wymiarze po 60 miejsc na studia stacjonarne i niestacjonarne. Ostateczna decyzja w tej sprawie leży w gestii ministra zdrowia.

BADANIA I INFRASTRUKTURA

Na potrzeby kierunku lekarskiego Uniwersytet re- alizuje nowe inwestycje. W sąsiedztwie Biblioteki UR po- stawia Przyrodniczo-Medyczne Centrum Badań Inno- wacyjnych, którego koszt wynosi ok. 91 mln zł. Jest to jeden z dwóch obiektów wymaganych do uruchomienia kierunku lekarskiego. Nowy budynek przy ul. Litawora w Rzeszowie to ok. 15 tys. m² i 17 specjalistycznych laboratoriów, m.in. biologii molekularnej, patofizjologii narządu ruchu i procesów metabolicznych. Zostanie tu zainstalowana aparatura badawcza o wartości 25 mln zł.

Nowoczesne laboratoria umożliwią m.in. prowadze- nie badań nad fizjopatologią okresu ciąży i okresu no- worodkowej, ontogenezą i umieralnością noworodków w oparciu o analizę molekularną i indywidualizacji lecze- nia oraz genetycznymi przyczynami chorób okresu no- worodkowego. W budowanym centrum będą także opra- cowywane systemy holistycznej diagnostyki wczesnego uszkodzenia mózgu pod kątem zabezpieczenia wczesnej rehabilitacji wszystkim potrzebującym dzieciom.

Innowacyjnym przedsięwzięciem będą prace nad hodowlą tkanek i wytwarzaniem sztucznych narządów, a także badania nad molekularnymi aspektami powsta- nia nowotworów, identyfikacją wad genetycznych no- wotworów przy użyciu najnowszych metod i aparatury. Umożliwi to wypracowanie zasad indywidualizacji le- czenia nowotworów w oparciu o badania molekularne. Prowadzone będą również badania nad molekularnymi aspektami procesu starzenia, profilaktyki i leczenia.

Kolejną inwestycją związaną z rzeszowską medycyną jest Zakład Nauk o Człowieku. Obiekt będzie znajdował się w sąsiedztwie Szpitala Wojewódzkiego nr 2, u zbiegu ulic Zenitowej i Leszka Czarnego. Wartość inwestycji to 23 mln zł, z czego 5 mln zł zostanie przeznaczony na apa- raturę badawczą oraz ok. 2,5 mln zł na wyposażenie tech- nologiczne budynków. Zakład Nauk o Człowieku będzie bazą dydaktyczno-badawczą (tzw. „prosektorium”), w którym planowane jest uruchomienie czterech jednostek: Anatomii Prawidłowej Człowieka, Histologii z Embrio- logią, Anatomii Patologicznej Człowieka oraz Medycyny Sądowej. Kubatura obiektu to 14 tys. m³, a powierzchnia użytkowa ponad 2,3 tys. m². Koniec budowy zapowiadany jest na czerwiec przyszłego roku.

Foto J. Zakulec



GRZEGORZ
KOLASIŃSKI

ROK AKADEMICKI 2014/2015 ROZPOCZĘTY

Czternastą inauguracją roku akademickiego Uniwersytetu Rzeszowskiego (6 października 2014 r.) poprzedziła msza św. w kościele uniwersyteckim pw. św. Jadwigi Królowej, po której pochód rektorski przeszedł do dużej auli w głównym budynku uczelni. Podczas uroczystości rektor prof. dr hab. **Aleksander Bobko** mówił o trzech kierunkach rozwoju uczelni.

„Przed nami dużo pracy. W roku akademickim 2014/2015 będziemy koncentrować swoje działania na 3 zasadniczych obszarach” – podkreślił Rektor UR w swoim inauguracyjnym przemówieniu. Zadanie pierwsze to rozwój centrów badawczych na bazie już ukończonych i obecnie przejmowanych przez UR inwestycji. Obejmują one takie nauki, jak: biologia, biotechnologia, nauki rolnicze, biofizyka, nanofizyka oraz szeroko rozumiane nauki medyczne. Bardzo ważne jest tutaj szersze otwieranie się na współpracę z biznesem i zwiększanie roli UCCT. W ramach tego zadania rektor wspominał o dalszej rozbudowie centrów medycznych i nowym przedsięwzięciu wpisanym na listę kluczowych projektów województwa podkarpackiego pn. „Innowacyjne centrum rozwoju technologii medycznych”. Inwestycja byłaby dopełnieniem procesu tworzenia centrów i miałyby doprowadzić do powołania Collegium Medicum – podsumował rektor. Wiąże się to z drugim wielkim zadaniem na naj-

bliższy rok, przygotowaniem do uruchomienia kierunku lekarskiego. Ostatnim zadaniem według prof. dra hab. Aleksandra Bobko jest umacnianie Uniwersytetu jako całości, a więc potrzeba kultywowania tradycji humanistycznych, nauk społecznych oraz artystycznych. W dzisiejszych czasach musimy poszukiwać nowej tożsamości uniwersytetu oraz jego roli w kształceniu studentów, z uwzględnieniem kompetencji zawodowych ukierunkowanych na rynek pracy. Uniwersytet nie może jednak zapominać o edukacji ogólnohumanistycznej i nie może uchylać się od wypełniania funkcji wychowawczych. Bardzo ważna jest odpowiedzialność za kształtowanie młodych ludzi, uwrażliwianie ich na wartości oraz wychowanie do umiejętnego korzystania z wolności. Rektor wspominał także o roli uczelni jako instytucji kultury na obszarze Podkarpacia w kontekście realizowanych akademickich przedsięwzięć: Mały Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Trzeciego Wieku, działalność studentów, KultURalia, wykłady otwarte.

Profesor Aleksander Bobko, jak co roku, życzył kadrcie naukowej dobrego roku pracy, realizacji zadań oraz rozwoju naukowego, natomiast 20-tysięczną wspólnotę studentów zdobywających wiedzę na 42 kierunkach zapewnił, że „Uniwersytet jest dla was, drodzy studenci”.

Obecna na inauguracji wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego prof. **Daria Lipińska-Nałęcz** chwaliła wielomilionowe inwestycje uczelni oraz współpracę z biznesem, zwróciła uwagę, że to najlepszy kierunek rozwoju dla wszystkich uniwersytetów na świecie.

Podczas uroczystości została przeprowadzona immatrykulacja studentów pierwszego roku, wprowadzająca ich do grona społeczności akademickiej. **W tym roku na Uniwersytecie rozpoczęło naukę 7 044 nowych studentów.**

W dalszej części uroczystości **Małgorzata Chomycz-Śmigielska**, wojewoda podkarpacki, w towarzystwie JM Rektora wręczyła w imieniu Prezydenta RP Złoty Krzyż Zasługi dr. hab. prof. UR **Andrzejowi Rozwałce** z Wydziału Socjologiczno-Historycznego. Następnie **Antoni Wydro**, podkarpacki wicekurator oświaty w towarzystwie JM Rektora wręczył pracownikom UR Medale Komisji Edukacji Narodowej. Wyróżniono: dr. hab. prof. UR **Ewę Szpunar-Krok**, 2. dr. hab. prof. UR **Renatę Tobiasz-Salach**, dr. **Stanisławę Bałut**, dr. **Zofię Frączek**, dra **Pawła Króla**, dra **Waldemara Liba**, dra **Sławomira Schultisa**, mgra **Bogusława Berdela**, mgra **Romualda Kalinowskiego**, mgr **Dorotę Rudzińską** i mgr **Marię Więcko**.

Podczas uroczystości inauguracyjnej zostały także wręczone nagrody Rektora UR. W tym roku uhonorowano osoby, które opracowały wniosek o uruchomienie kierunku lekarskiego na UR. Nagrody indywidualne trafiły do dra hab. n. med. prof. UR **Artura Mazura** i dra hab. n. med. prof. UR **Sławomira Sneli**.

Natomiast nagrodę zespołową otrzymali pracownicy Wydziału Medycznego: prof. dr. hab. **Stanisław Orkisz**, dr. n. med. **Monika Binkowska-Bury**, dr. **Mieczysław Janowski** (Wydział Socjologiczno-Historyczny), dr. n. med. **Wacław Kruk**, dr. **Julian Skrzypiec**, mgr **Joanna Burzyńska**, mgr **Ewelina Czenczek-Lewandowska**, mgr **Justyna Leszczak**, mgr **Filip Osuchowski**, mgr **Barbara Skrzypiec** i mgr **Sylwia Wierzbńska-Karakuła**.

Drugą nagrodę zespołową przyznano za opracowanie wniosku o nadanie uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie *filozofia* dla: dra hab. prof. UR **Przemysława Paczkowskiego**, dr. **Beaty Guzowskiej** i mgr **Izabeli Pasternak**.

Po raz drugi w dziejach Uniwersytetu został przyznany Naukowy Laur Uniwersytetu Rzeszowskiego, honorujący osobę o najważniejszych osiągnięciach w zakresie badań naukowych w ciągu ostatnich 5 lat. Kapituła powołana przez JM Rektora wyróżniła tą nagrodą dra hab. prof. UR **Wojciecha Cynarskiego** z Wydziału Wychowania Fizycznego.

W wyniku postępowania konkursowego wyłoniono najlepszego absolwenta UR w 2014 r. W ten sposób przyznano po raz dziesiąty w dziejach UR Laur Rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego, który otrzymała absolwentka Wydziału Medycznego (kierunek fizjoterapia) mgr **Michalina Czarnota**, która podczas studiów



wykazała się zaangażowaniem w działalność naukową. Była przewodniczącą Studenckiego Koła Naukowego Fizjoterapii i uczestniczyła w realizacji projektów. Jest autorką licznych artykułów naukowych oraz współautorką monografii. Systematycznie uczestniczyła w konferencjach naukowych, na których przedstawiała wyniki badań naukowych w formie referatów, współpracowała z nauczycielami akademickimi podczas realizacji projektów badawczych.

Symboliczne 14. otwarcie roku akademickiego w dziejach Uniwersytetu Rzeszowskiego nastąpiło poprzez wygłoszenie przez JM Rektora UR formuły: „**Rok akademicki 2014/2015 w Uniwersytecie Rzeszowskim ogłaszam za otwarty - Quod felix faustum fortunatumque sit**” i trzykrotne uderzenie trzymanym pionowo berłem rektorskim.

Po uroczystym otwarciu roku akademickiego prof. Tadeusz Boruta z Wydziału Sztuki wygłosił wykład inauguracyjny zatytułowany *Sqd oka*.

Foto J. Zakulec



„Szkola Ateńska” – Rafael Santi, fresk z Pałacu Watykańskiego

WYKŁAD INAUGURACYJNY: Tadeusz Boruta – SĄD OKA

*(...) słuchaj rad
wewnętrzznego oka*

*nie ulegaj
szepotom pomrukom mlaskaniu*

*to niestworzony świat
tłoczy się przed bramami obrazu (...)*

(Zbigniew Herbert „Studium przedmiotu”)

Obecność artystów w gronie naukowców i kształcenia artystycznego na uniwersytetach ciągle wymaga usprawiedliwienia. Kiedy w minionym ćwierćwieczu, w nowo utworzonych uniwersytetach zaczęły powstawać instytuty i wydziały sztuk pięknych, a artystów-

-pedagogów, dopuszczając do przewodów doktorskich zrównano z naukowcami, ze środowisk uniwersyteckich dały się słyszeć głosy sprzeciwu. W przeświadczeniu, że artyście łatwiej zdobyć stopień czy tytuł naukowy, gdyż przedmiotem jego badań jest jego własna twórczość, wy-

tykano fakt sztucznego uzupełniania braków kadrowych w szczególności na wydziałach pedagogicznych, w których to zakłady edukacji artystycznej rozbudowywane były do wielkości instytutów. Podobną drogę przeszedł Wydział Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego, który reprezentuję.

Ze środowiskiem uniwersyteckim trudno jest dyskutować o naukowości sztuki, chociaż tradycja takiego dyskursu sięga czasów renesansu, a szkolnictwo artystyczne w formie akademickiej ma początki w szesnastym i siedemnastym wieku. Przypomnę tu tylko powstałą w 1577 r. w Rzymie, z inicjatywy papieża Grzegorza XIII, Akademię Świętego Łukasza, czy założoną w Bolonii w 1585 roku Akademię Carraccich. Nie można tu też pominąć niezwykle ważnej dla szkolnictwa artystycznego, założonej w 1648 roku w Paryżu Królewskiej Akademii Malarstwa i Rzeźby, w której to prowadzono zarówno działalność pedagogiczno-praktyczną, jak i teoretyczną. Jej struktura i metodyka nauczania sztuk plastycznych stała się wzorcem dla akademii powstałych w okresie oświecenia w innych krajach, w tym także na terenach będącej pod zaborami Polski. Początki wyższego szkolnictwa artystycznego w naszym kraju związane są z uniwersytetami. Najstarsza polska uczelnia artystyczna, krakowska Akademia Sztuk Pięknych, ma swe źródło w Szkole Rysunku i Malarstwa założonej przez Józefa Brodowicza i Józefa Peszka w 1818 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim. Podobne dzieje związania z Uniwersytetem ma u swych początków Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie. Jednak mimo uniwersyteckich korzeni, mając świadomość własnej specyfiki, środowiska profesorów sztuki dążyły do usamodzielnienia się kształcenia artystycznego, co doprowadziło do powstania Akademii. Wyjątek stanowią tu istniejący od 1945 roku Wydział Sztuk Pięknych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu i znacznie młodszy, powstały w latach 70. Wydział Artystyczny na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Przy tej periodyzacji pamiętać należy, że budowana na kadrach naukowych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie toruńska wszechnica stała się jego naturalną kontynuatorką, także w zakresie kształcenia artystów, gdzie tradycja edukacji artystycznej sięga powstałej tam w 1797 roku Katedry Malarstwa i Rysunku.

Fakty niemal ciągłego istnienia poprzez dwa stulecia uniwersyteckich form edukacji artystów w Polsce i 450 lat artystycznych tradycji akademickich w Europie powinny być wystarczającym alibi dla obecności twórców sztuki w środowisku naukowców. Pozostaje jednak pytanie, czy można sztukę nazwać dziedziną nauki?

*

W tradycji sięgającej starożytności i średniowiecza przyjęło się dzielić sztuki na wyzwolone i mechaniczne. Te pierwsze były rozumiane jako nauka, a te drugie jako rzemiosło. Wśród sztuk wyzwolonych od początku była muzyka, a dopiero w okresie Odrodzenia malarstwo, rzeźba czy architektura, wcześniej traktowane jako rzemiosło, dzięki wybitnym osobowościom twórców, zaczę-

ły aspirować do świata nauki. Aspiracje te oparte były na przekonaniu o poznawczym charakterze sztuki, która to dąży do unaocznienia idei piękna będącej odbiciem boskiej harmonii kosmosu. Taki związek nauki z twórczością plastyczną widział jeden z największych humanistów – architekt, malarz, muzyk Leon Battista Alberti (1404-1472), którego tezy na temat sztuki i piękna najmocniej odcisnęły się w poglądach mu współczesnych. Pisał on, że „w każdej sztuce i nauce są pewne zasady, wartości i reguły; kto je uważnie spostrzeże i dla siebie spożytkował, ten zamierzenia swe jak najpiękniej osiągnie”¹. Sam Alberti miał wszechstronne wykształcenie uniwersyteckie, co zaowocowało badaniami i publikacjami z różnych dziedzin nauki i sztuki. Także inni artyści poszczycić się mogą tzw. dorobkiem naukowym wykraczającym poza praktykę artystyczną. Piero della Francesca wydał traktat z zakresu geometrii i matematyki, Leonardo da Vinci (1452-1519) prowadził badania z zakresu matematyki, mechaniki, anatomii, przyrodoznawstwa, Domenico Beccafumi i Parmigianino parali się alchemią (czyli ówczesną chemią), a prawie wszyscy renesansowi artyści podejmowali się zadań z zakresu architektury czy fortyfikacji, rozwiązując w oryginalny sposób problemy z zakresu statyki, mechaniki, wytrzymałości materiałów. Przypomnę tu tylko osiągnięcia malarzy z zakresu nauk ścisłych i techniki, ale gdyśmy pochylił się nad ich dokonania w obszarach humanistyki to wymagałoby to odrębnej, opasłej publikacji. Powszechnie wiadomo, że wielu z nich było wytrawnymi myślicielami, tworzyli zręby historii, filozofii i psychologii sztuki, w naturalny sposób zajmowali się estetyką i metafizyką, uprawiali poezję i rzadko zamykali się w obszarze jednej dyscypliny.

Czy przytoczone powyżej fakty, będące w gruncie rzeczy cechami akcydensowymi, usprawiedliwiają aspirowanie sztuki do bycia nauką? Czy jest coś w fenomenie tworzenia, co wykraczałoby poza jednostkowość doświadczenia, co nie byłoby w swej istocie uwarunkowane unikalnym talentem, charakterem i szerokością horyzontów konkretnego artysty?

Rafaël Santi (1483-1520), malując słynny fresk „Szkola Ateńska” w watykańskich Stanzach nie omieszczał umieścić siebie wśród najwybitniejszych filozofów starożytności. Natomiast w centrum kompozycji, przedstawiając dyskutujących Platona i Arystotelesa temu pierwszemu nadał rysy Leonarda da Vinci, a poniżej, na pierwszym planie, namalował on siedzącego przy bloku marmuru Michała Anioła jako Heraklita. W tym fresku manifestuje się zarówno duma i poczucie wartości, ale także powszechne w Odrodzeniu przekonanie, że artyści są równi filozofom, a nawet wygłaszano sądy, jak ten Leonarda, że „doskonałość wiedzy malarskiej sprawia, że umysł malarza staje się podobny umysłowi boskiemu”².

Rozwój z końcem średniowiecza dużych skupisk

1 Cyt. za: W. Tatarkiewicz, *Historia estetyki, estetyka nowożytna*, s.101

2 Tamże, s.136



miejskich opartych na handlu i rzemiośle, związana z tym potrzeba zdobywania narzędzi, którymi otaczającą nas rzeczywistość da się zmierzyć i zważyć, wytworzył nową społeczność składającą się z kupców, bankierów, budowniczych, rzemieślników, prawników, bakałarzy. Artyści wywodzący się z tych środowisk i będący swoją sztuką w dialogu z nimi także musieli osiągnąć nowe umiejętności, za pomocą których potrafiliby ukazać rzeczywistość bardziej realną niż to miało miejsce w ikonicznym malarstwie średniowiecza, gdyż w takiej konkretności żył mocno stąpający po ziemi mieszczanin. Stąd sukcesywne zdobywanie przez malarzy wiedzy anatomicznej i perspektywy. Istniała już wówczas gęsta sieć uniwersytetów, gdzie przekładano i czytano pisma starożytnych. Intelktualny zwrot w kierunku antyku dał artystom ideową podbudowę w ich poszukiwaniach formy będącej odbiciem klasycznych ideałów piękna, opartych na harmonii i proporcji. „Piękno jest harmonią wszystkich części dostosowanych do siebie i będących w zgodzie i proporcji z tym dziełem, w którym się znajdują, tak że nie można nic dodać ani ująć, ani zmienić, żeby nie zepsuć całości. Jest to z pewnością rzecz

wielka i boska”³ (Alberti). By osiągnąć swe artystyczne cele musieli oni zgłębić matematykę, optykę, geometrię i inne nauki. Sztuka oparta na liczbie, proporcji i harmonii wszechświata nie tylko naśladowała naturę, ale ją także w najwybitniejszych dziełach poprawiała, dążąc do ukazania jej w stanie idealnym. W licznie powstałych w owym czasie traktatach opisane zostały metodologie tworzenia dzieł plastycznych, które miały cechy metodologii naukowej, gdyż, jak twierdzono, sztuka oparta jest na regułach. Ta klasyczna praktyka artystyczna mogłaby spełnić nawet współczesne kryteria naukowości, takie jak: falsyfikacji Karla Poppera czy paradygmatu Thomasa Kuhna.

*

Gdyby sztuka pokornie pozostała w gorszej klasycznej reguł pewnie nikt nie kwestionowałby jej naukowości, a z sal wystawienniczych wiałoby chłodem antycznych ideałów piękna. Jednak już u początku dojrzałego okresu renesansu jego największy geniusz Michał Anioł Buonarroti (1475-1564) podważył te metodologiczno-estetyczne fundamenty i tym samym nie

³ Tamże, s.97

miał zamiar traktować twórczości artystycznej jako nauki. Wprowadził on pojęcie *giudizio dell'occhio* twierdząc, że „artysta musi mieć sąd nie w ręku, lecz w oku, bo ręce robią, ale oko sędzi”⁴. Niewątpliwie pewnością takiego sądu wynika z rzemieślniczej praktyki, a nie subtelnych spekulacji intelektualnych. Do dzisiaj doświadczeni cieśle, bez żadnych narzędzi, stając z boku, z odpowiedniego dystansu, wprawnym okiem oceniają czy deska, lub płaszczyzna konstrukcji dachu jest prosta. Posiadają miarę w oku. Inaczej jednak tę miarę stosują artyści. Oko twórcy dzieła jest nie tyle narzędziem mierzącym według wzorca, co kształtującym możliwości percepcji form wizualnych. Już budowniczowie greckich świątyń stosowali wiele sposobów, by zniwelować optyczne złudzenia, które powstają, gdy ktoś stosuje się tylko do miar i liczb wynikłych z geometrii. I tak: płaszczyznę stylobatu w środku podnosili oni ku górze, stosowali zgrubienia kolumn w 1/3 ich wysokości (*entasis*), a zewnętrzne kolumny pogrubiali w całości. Istotny był bowiem optyczny efekt w całości, a nie matematyczna poprawność, która w trakcie percepcji może np. sprawiać wrażenie, że konstrukcja jawi się jako krzywa. Podobnie artyści w wiekach późniejszych, zwłaszcza tworzący w skali monumentalnej, zmieniali poprawne, anatomiczne proporcje głowy do tułowia, malowanych, lub rzeźbionych figur, tak by z konkretnych punktów oglądu nie sprawiały wrażenia zbyt małych. Mieli oni świadomość, że percepcja dzieła sztuki, czy architektury musi uwzględniać, jak byśmy to dzisiaj nazwali, elementy psychofizjologii widzenia odbiorcy, bez których idee harmonii i percepcji nie unaoczniają się. To zaufanie do oka znajdziemy niemal w każdego artysty renesansu, ale dla większości z nich było ono tylko narzędziem mierzącym stosunek efektów pracy do wzorca i ogólnych reguł, tymczasem Michał Anioł swoim *giudizio dell'occhio* – sądem oka zrywa ze współczesną mu retoryką traktowania sztuki jak nauki na rzecz wolnego aktu twórczego artysty–geniusza, który ideę piękna niesie w swojej duszy.

*Jako wzór wierny mego powołania
W dniu urodzenia wziąłem dar piękności,
Co jest sztuk obu światłem i zwierciadłem*⁵.
(Michał Anioł, Sonet XCIV)

Echo tej refleksji, że sztuka i piękno są sprawą wrodzonego talentu znajdziemy później u Immanuela Kanta (1724-1804), który uważał, że jest ona sprawą geniuszu: „genialność jest wrodzoną dyspozycją umysłu (*ingenium*), za pomocą której przyroda ustanawia prawa dla sztuki”⁶. Sztuk pięknych, jako będących dziełem genialnego talentu nie da się nauczyć, gdyż nie są efektem postępowania według reguł ani naśladowania

jakiegoś wzorca, tworzą jednak kryteria, według których wydaje się sądy estetyczne. W *Krytyce władzy sądowniczej* Kant znakomicie analizuje pojęcie sądu smaku, który będąc jednostkowym i subiektywnym pretenduje jednak do powszechności, jest wypowiedzany w przekonaniu o obiektywności istnienia przedmiotowej wartości, gdyż jest elementem kulturowym, opartym na zasadach, wyuczonych regułach i wynikłym z jakiegoś *sensus communis*. Kontemplacja piękna nie jest pytaniem o jego sens czy celowość, jest „bezinteresownym upodobaniem”.

Mimo pewnych podobieństw kantowski „sąd smaku” nie jest „sądem oka” Michała Anioła. Cechy wspólne to jego jednostkowość, kategoryczność i przekonanie o obiektywności, ale istotą „sądu oka” nie jest stwierdzenie czy przedmiot oglądu jest piękny, lecz czy nasze dokonania/działania w procesie tworzenia dzieła są właściwe/dobre, mając przy tym za cel jakość estetyczno-wyrazową całego dzieła. Sąd smaku wydaje odbiorca kontemplujący dzieło, a sąd oka twórca, który realizuje artystyczną wizję. Smak można wykształcić, a genialności oka nie.

Głęboko religijna, o mocnym rysie neoplatonickim, osobowość Michała Anioła widziała rolę oka jako pomostu pomiędzy ideą formy będącej emanacją boskiego piękna, doświadczaną przez artystę wewnątrz duszy, a tą odślanianą w trakcie pracy twórczej, dostrzeżoną w materii marmurowego bloku.

*Nic mistrz najlepszy pomyśleć nie zdoła
Poza tym, co już w marmurze spoczywa
W pełnym zarysie i co wydobywa
Jeno dłoń, ducha spełniająca wolę*
(Michał Anioł, Sonet LXXXIII)

Zrealizowana unaoczniona forma w dziele, poprzez jego ogląd pozwala kontemplować czystą ideę piękna.

*Racz mi, Amorze, rzec, czy ma żrenica
Ogląda piękność samą, cel mej duszy,
Czy w sobie widzę ją?
Piękność ta, którą widzisz, z niej się rodzi,
Lecz rośnie, w wyższy cel gdy się zestrzeli
I przez śmiertelny wzrok do duszy wkroczy,
Tam w boską, czystą i piękną przechodzi.*
(Michał Anioł, Sonet XXXII)

„Sąd smaku”, będąc zakorzeniony w regułach i wzorcach, zatrzymuje się na walorach estetycznych, zadowolając się poprawnością, gdy tymczasem „sąd oka” ma zarówno siłę sprawczą jak i niszczącą, gdyż dla niego fundamentem jest metafizyczne doświadczanie nieogarnionego bytu poprzez jednostkową egzystencję artysty wyrażającą się w dziele sztuki.

4 Tamże, s.142

5 Tamże, s.148

6 I. Kant, *Krytyka władzy sądowniczej*, s. 231

*

Istotę pracy artysty znakomicie obrazuje *Pietà Rondanini* (1552/64), rzeźba, nad którą Michał Anioł pracował przez kilkanaście lat, niemal do ostatnich swoich dni. Z punktu widzenia klasycznej estetyki jest to destrukcja, porażka dokumentująca starczą niemoc twórcy. Jednak siła wyrazu i głęboka humanistyczna prawda o egzystencji ludzkiej, emanująca z tego kamienia, czyni z tej rzeźby niekwestionowane arcydzieło. W *Piecie Rondanini* ujawnia się istotny dla twórczości Michała Anioła nieklasyczny środek artystycznego wyrazu, jakim jest różnicowanie faktury i zostawianie formy jakby niedokończony (*non finito*). Artysta precyzyjnie uformował i wygładził nogi i biodra Jezusa, a pozostałe partie tułowia, głowa, postać Matki, są ledwie zaznaczone. Zachowują one strukturę kamienia. Fragmenty wykończone, w pełni uformowane są najbliżej ziemi; przyjmując język neoplatoników ożywająca dusza spłynęła w materię ciała jak najniżej. Forma plastyczna jest emanacją Ducha w materię, co dodatkowo podkreśla całość kompozycji, która zdaje się być niewielkim fragmentem większej całości, wyrażonej tutaj formą kulistą. Zarówno od frontu jak i z boku rzeźba ta wpisuje się w obrys koła, które od wieków symbolizuje pełnię nieogarnionego Boga.

Widoczna tu dodatkowa, bez *continuum* w innych formach, pięknie obrobiona ręka, mająca cechy klasycznej rzeźby, jest niewątpliwie fragmentem pierwotnego zamierzenia, które zostało bezpowrotnie zniszczone. Można sobie wyobrazić jak artysta poprzez lata dochodził do obecnego, genialnego efektu poprzez ustawiczne niszczenie nieraz pięknych i skończonych partii kompozycji. Tak funkcjonuje „sąd oka”; nie zadowala się pięknymi fragmentami i cząstkowymi dokonaniem, gdyż jest on tyleż estetyczny, co etyczny. Taką uczciwość manifestuje wielu genialnych artystów. Przytoczę tu tylko wypowiedź Pablo Picassa (1881-1973), który dla wielu stał się symbolem sukcesu sztuki nowoczesnej, a przy tym komercyjnej nadprodukcji artefaktów:

„Kiedy zaczyna się malować, pojawiają się ładne rzeźby. Trzeba się przed nimi bronić, obraz niszczy, przerabiając wielokrotnie. Prawdę powiedziawszy, artysta, niszcząc każdą z tych pięknych zdobyczy, nie niweczy jej całkowicie; on ją przemienia, zagęszcza, czyni coraz bardziej treściwą. Osiągnięciem jest odrzucenie własnych zdobyczy. W przeciwnym razie człowiek stałby się miłośnikiem – nabywcą samego siebie. Ja nic sobie nie sprzedaję!” (Pablo Picasso w rozmowie z Christianem Zervo)⁷.

*

Skoro sztuka jest sprawą geniuszu, a nie regułą, to artyści robią na uczelniach? Z faktu posiadania dyplomu lub bycia profesorem – sztuki nie przybywa. Nie na uniwersytecie, lecz w samotności, w zaciszu pracowni tworzy się dzieła. Broniąc twórczej wolności i autentyczności doświadczenia artystycznego już u początków dyskusji o naukowości sztuki Michał Anioł pojęciem „sądu oka” odciął się od pretensji swego środowiska. Jednak

nie negował istotności edukacji i antycznych wzorów. Sam w młodości inspirował się antykiem, fascynował się myślą neoplatońską głoszoną na florenckiej Akademii Platońskiej i terminował w pracowniach Domenica Ghirlandaio i Bertolda di Giovaniego. Był bowiem świadom, że jest to naturalna przestrzeń kulturowa, która buduje osobowość artysty, jednak nie powinna ona determinować i więzić. Rolę edukacji dla zrealizowania genialnego dzieła dobrze precyzuje Kant, pisząc:

„Skoro zaś istotną (ale nie jedyną) cechą charakteru geniusza jest oryginalność talentu, to płytkie umysły sądzą, że nie ma lepszego sposobu wykazania, że jest się kwitującym geniuszem niż odrzucenie przymusu wszelkich szkolnych prawideł (...) Genialność może dostarczyć tylko bogatego materiału dla twórców sztuki pięknej, ale opracowanie tego materiału i jego forma wymagają wykształconego przez szkołę talentu, by uczynić zeń użytek mogący ostać się przed władzą sądu”⁸.

Długość procesu tworzenia dzieł takich jak *Pietà Rondanini* i ilość dokonywanych w trakcie pracy radykalnych, nieraz destrukcyjnych zmian uświadamia, że genialna twórczość nie jest efektem wiedzy jak formę jawiącej się idei urzeczywistnić, ale jest ciągłym potwierdzaniem i negacją dokonań. Siła talentu wyposażonego w narzędzie nazwane przez Michała Anioła „sądem oka” wynika zarówno z geniuszu, jak i z odwagi mówienia sobie „nie wiem”. To nie pozwala na samozadowolenie, zmusza do poszukiwań i otwiera naszą wyobraźnię.

O sprawczej roli zwrotu „nie wiem”, jakże istotnym w doświadczeniu tworzenia, celnie w swoim przemówieniu z okazji otrzymania Nagrody Nobla mówiła Wisława Szymborska (1923-2012):

„Dlatego tak wysoko sobie cenię dwa małe słowa: <nie wiem>. Małe, ale mocno uskrzydłone. Rozszerzające nam życie na obszary, które mieszczą się w nas samych i obszary, w których zawieszona jest nasza niska Ziemia. Gdyby Izaak Newton nie powiedział sobie <nie wiem>, jabłka w ogródku mogłyby spadać na jego oczach jak grad, a on w najlepszym razie schylałby się po nie i zjadał z apetytem. Gdyby moja rodaczka Maria Skłodowska-Curie nie powiedziała sobie <nie wiem>, została by pewnie nauczycielką chemii na pensji dla panienek z dobrych domów, i na tej skądinąd zacnej pracy upłynęłoby jej życie. Ale powtarzała sobie <nie wiem> i te właśnie słowa przywiodły ją, i to dwukrotnie, do Sztokholmu, gdzie ludzi o duchu niespokojnym i wiecznie poszukującym nagradza się Nagrodą Nobla.

Poeta również, jeśli jest prawdziwym poetą, musi ciągle powtarzać sobie <nie wiem>. Każdym utworem próbuje na to odpowiedzieć, ale kiedy tylko postawi kropkę, już ogarnia go wahanie, już zaczyna sobie zdawać sprawę, że jest to odpowiedź tymczasowa i absolutnie niewystarczająca. Więc próbuje jeszcze raz i jeszcze raz, a potem te kolejne dowody jego niezadowolenia z siebie historycy literatury zepną wielkim spinaczem i nazywać będą <dorobkiem>...”

7 Cyt. za: W. Stróżewski: *Dialektyka twórczości*, s. 333

8 I. Kant, *Krytyka władzy sądu*, s. 277

KRZYSZTOF
KUBALA

SOCJOLOGOWIE I FILOZOFOWIE SPORTU UHONOROWALI PROFESORA KAZIMIERZA OBODYŃSKIEGO

W krakowskiej Akademii Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha (w dniach 5-6 września br.) odbyła się konferencja socjologów i filozofów sportu. Wzięli w niej udział również – jako nasi reprezentanci i współorganizatorzy wydarzenia – pracownicy Wydziału Wychowania Fizycznego UR. Członkiem komitetu naukowego był dr hab. prof. UR **Wojciech J. Cynarski**, a honorowym gościem prof. dr hab. **Kazimierz Obodyński**. Z referatem wystąpił dr **Gabriel Szajna** (*Motywy i uwarunkowania wyboru szermierki przez polskich szpadzistów*). To spotkanie naukowe przedstawicieli nauk społecznych, zajmujących się turystyką, sportem i kulturą fizyczną, odbyło się pod auspicjami Polskiego Towarzystwa Nauk Społecznych o Sporcie i było połączone z Zebraniem Generalnym PTNSS.

W części pierwszej konferencji poinformowano, że decyzją Zarządu PTNSS honorowym członkiem Polskiego Towarzystwa Nauk Społecznych o Sporcie został prof. dr hab. Kazimierz Obodyński, dziekan poprzednich kadencji w naszym Wydziale Wychowania Fizycznego.

Konferencję rozpoczęła, od wprowadzenia w jej tematykę, prof. **Maria Zowisło**, jako organizator i przewodnicząca Komitetu Naukowego. W imieniu władz krakowskiej AWF obecnych przywitał dziekan, dr hab. **Ryszard Winiarski**.

Przed sesją plenarną, którą prowadził prof. **Andrzej Pawłucki**, a wykład inauguracyjny *Sport i sztuka – zbliżenia i różnice* wygłosił prezes PTNSS prof. **Jerzy Kosiewicz**, odbyła się znacząca uroczystość – wręczenie aktu honorowego członkostwa PTNSS prof. Kazimierzowi Obodyńskiemu, członkowi-założycielowi Towarzystwa, wielokrotnemu wiceprezesowi i członkowi władz organizacji. Laudację przypominającą drogę naukową i działalność sportową laureata wygłosił prof. Jerzy Kosiewicz, prezes PTNSS.

Wśród wielu gratulacji szczególne było wystąpienie prof. **Józefa Lipca**, w przeszłości rektora WSP w Rzeszowie, a obecnie prezesa Polskiej Akademii Olimpijskiej. Zabierający następnie głos uczestnicy sesji przypominali wkład prof. K. Obodyńskiego w rozwój nauk

związanych ze sportem wyczynowym i amatorskim, i podkreślali związki między nieprzeciętnymi wynikami i akademickimi badaniami.

Warto przypomnieć, że dotychczas Towarzystwo uhonorowało w taki sposób tylko dwóch wybitnych specjalistów w tej dziedzinie – profesorów: filozofa Józefa Lipca i socjologa **Zbigniewa Krawczyka**. W dalszej części krakowskiego spotkania do grona wyróżnionych dołączył ks. prof. **S. Kowalczyk**. Wyróżnienie K. Obodyńskiego, dziekana-seniora jest wyrazem uznania ze strony ważnej w polskiej nauce organizacji, jest także wyrazem uznania i wdzięczności ze strony profesorów, z którymi przez całe swoje aktywne życie akademickie rozwijał i tworzył polskie nauki o sporcie i kulturze fizycznej, w ich społecznym aspekcie.



JAK SKUTECZNE JEST LECZENIE BEZ STOSOWANIA ANTYBIOTYKÓW ?

Zespół badawczy z Uniwersytetu Rzeszowskiego przeprowadził badania mające na celu uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy stosowanie szybkich testów paskowych wykrywających antygen paciorkowca - hemolizującego grupy A *Streptococcus pyogenes* zmniejszyło częstość stosowania antybiotyków. Wyniki badań były zaskakujące!

W okresie od października 2013 do kwietnia 2014 r. realizowany był projekt *Racjonalizacja stosowania antybiotyków przez lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej w ostrym zapaleniu gardła i/lub migdałków u dzieci i młodzieży od 2. do 15. roku życia - program pilotażowy w woj. podkarpackim*. W projekcie udział wzięło ponad 70 placówek z terenu Podkarpacia. Do badania zakwalifikowani byli pacjenci z objawami klinicznymi wskazującymi na zapalenie gardła i/lub migdałków. Z analizy zachorowalności, z wymienionych przyczyn w latach ubiegłych wynikało, że w ciągu roku z problemem tym zmagają się około 130 tys. mieszkańców województwa podkarpackiego w wieku 2-15 lat. Przebieg badania polegał na wykonywaniu wśród pacjentów szybkiego testu wykrywającego obecność paciorkowca najczęściej odpowiedzialnego za bakteryjną infekcję gardła i migdałków. Pomiar opierał się na pobraniu wymazu z gardła oraz odpowiedzi w ciągu kilku minut na pytanie - czy mamy do czynienia z infekcją bakteryjną? Przebadało ponad 1500 osób, w dwóch grupach. Pierwsza to grupa badana, która wykonywała test, oraz druga - grupa kontrolna, gdzie decyzja terapeutyczna podejmowana była bez użycia testu.

Wyniki porównawcze były zaskakujące! W grupie badanej przede wszystkim znacznie rzadziej była potrzeba stosowania antybiotyków, spadała także liczba ponownych wizyt spowodowanych infekcjami dróg oddechowych. Wśród 282 przypadków takiej wstępnej diagnozy, antybiotyk zastosowano u nieco ponad 80%. Zapewne w części przypadków rozpoznanie nie potwierdziło się po przeprowadzeniu testu diagnostycznego, dlatego też lekarze zrezygnowali z przepisywania antybiotyków. W grupie kontrolnej, po stwierdzeniu bakteryjnego zapalenia gardła, antybiotyk był podawany w niemal wszystkich przypadkach (wyjątki to niespełna 2% dzieci). Diagnoza nie potwierdziła się po zastosowaniu testu diagnostycznego w około 40% przypadków. Zakładając niedokładność tego oszacowania można przypuszczać, iż mniej więcej 20-30% dzieci ze zdiagnozowanym bakteryjnym zapaleniem gardła, w rzeczywistości miało wirusowe podłoże tej choroby.

- Projekt spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem rodziców i lekarzy. Dzięki stosowaniu szybkich testów wykrywających antygen paciorkowca możliwe jest postawienie bardziej precyzyjnej diagnozy, a przez to wykluczenie sytuacji, gdzie antybiotyk przepisywany jest na wyrost, ponieważ nie ma pewności, czy mamy do czynienia z infekcją, że jest to wirus czy bakteria. Zwracam również uwagę na łatwość wykonania testu

*i jego bezpieczeństwo oraz to, że wynik otrzymuje się w ciągu kilku minut. Ze względu na zachęcające wyniki, program ma być kontynuowany w innych województwach - mówił podczas konferencji prasowej w uniwersytecie Rzeszowskim lek. med. **Mariusz Małecki**, koordynator projektu.*

Autorzy badania uważają, że wyposażenie gabinetu podstawowej opieki zdrowotnej w szybkie testy może przyczynić się do racjonalizacji stosowania antybiotyków, co jest szczególnie istotne w dzisiejszych czasach, kiedy obserwujemy nadużywanie antybiotyków i idącą w ślad za tym lekooporność.

Zapalenie gardła i / lub migdałków to jedno z najczęstszych zakażeń w obrębie górnych dróg oddechowych. Do 85% przypadków wywołane jest przez wirusy. Zachorowania występują głównie w okresie jesienno-zimowym i wczesną wiosną. Chorzy z zakażeniem wirusowym często są **niepotrzebnie leczeni antybiotykami**.

Przedstawione przedsięwzięcie badawcze było realizowane przez Uniwersytet Rzeszowski przy wsparciu finansowym Fundacji POLSAT. Projekt otrzymał rekomendację Ministerstwa Zdrowia oraz NFZ. Zespół badawczy składał się z trzech osób: dra hab. n. med. prof. UR **Artura Mazura**, dr n. med. **Moniki Binkowskiej-Bury** oraz lek. med. **Mariusza Małeckiego**. Nadzór merytoryczny pełnił prof. dr hab. n. med. **Paweł Januszewicz**.



WAKACYJNE WARSZTATY ORYGINALNYCH TECHNIK GRAFICZNYCH

W dniach 4 – 8 lipca br. w supraskim „plastyku” zostały przeprowadzone pokazy i szkolenia dla artystów, pasjonatów, uczniów i pedagogów szkół artystycznych, z oryginalnych i autorskich technik grafiki warsztatowej, stosowanych głównie w Pracowni nr II (druku płaskiego i litografii) na rzeszowskim Wydziale Sztuki. Projekt ten z ramienia gospodarzy pilotowała Marta Muszyńska-Józefowicz, nauczycielka i opiekunka szkolnej pracowni graficznej w tym liceum. Zajęcia i wykłady z zakresu nowatorskich technologii graficznych (druk płaski, wypukły, wklęsły i unikatowy) przeprowadzili rzeszowscy artyści: Marek A. Olszyński i Kamila Bednarska, wspierani przez nauczycieli akademickich z Wydziału Sztuki.

Warsztaty połączone były z promocją rzeszowskiego Wydziału Sztuki, którą w gronie znajomych i przyjaciół (jeszcze z czasów swoich artystycznych studiów) przeprowadził dr hab. prof. UR Antoni Nikiel. W profesjonalnej pracowni graficznej spotkało się kilkanaście osób z całej Polski (gościem specjalnym była absolwentka tego liceum, zatrudniona obecnie w prestiżowej czeskiej uczelni artystycznej w Pradze), aby wspólnie tworzyć, a przede wszystkim poznawać nowe techniki graficzne. Warsztaty przeprowadzone przez artystów z Uniwersytetu Rzeszowskiego miały na celu zapozna-

nie uczestników z technikami niewymagającymi drogiego i skomplikowanego zaplecza dydaktycznego. Były to zazwyczaj ich techniki autorskie, opracowane oraz zmodyfikowane w większości przez mgr Bednarską i dr Magdalenę Uchman – pracowników Zakładu Grafiki Warsztatowej i Projektowej.



Tych kilka dni spędzonych wspólnie z młodymi i starszymi pasjonatami grafiki artystycznej, w bardzo miłej i twórczej atmosferze, zaowocowało ciekawą wystawą dorobku, którą można było oglądać do 30 lipca w galerii Bohema w Supraślu.

Duże zainteresowanie kontynuacją tego typu spotkań ze strony uczestników – głównie nauczycieli w średnich szkołach plastycznych – jest dobrym pretekstem do powtórzenia takich ogólnopolskich warsztatów w Rzeszowie; co będzie doskonałą formą promocji Wydziału Sztuki wśród potencjalnych kandydatów na artystyczne studia, a pochodzących z Podkarpacia.

M.A.O.

Foto organizatorzy warsztatów



Zawodniczki „Sokoła” w piramidach; na dole Aneta Micał (III rok WWF-UR); Olga Zagórska (II rok – FR-UR), Patrycja Kloc (wicemistrzyni Polski).

GRZEGORZ
BIELEC

WUEFIŚCI DBAJĄ O SOKOLE GNIAZDA

Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” istniało w Rzeszowie w latach 1886-1947, z przerwą podczas obu wojen światowych. W okresie galicyjskim oraz międzywojennym (od 1922 r.) decyzją władz naczelnictwa sokolego w Polsce Rzeszów był siedzibą władz okręgo-

wych (III Okręgu) w ramach ówczesnej Dzielnicy Małopolskiej z siedzibą we Lwowie (Rzeszów należał wówczas administracyjnie do województwa lwowskiego). Rzeszowski Okręg zrzeszał wówczas – jak to wykazała dr Agnieszka Mirkiewicz w rozprawie doktorskiej, obro-



Występ akrobatów „Sokoła” podczas Rzeszowskiego
Święta Transplantacji na Rynku w Rzeszowie

nionej w Instytucie Historii UR – około 20 gniazd sokolich z pobliskich miejscowości (od Kolbuszowej po Strzyżów). W latach 1944-1947 rzeszowski „Sokół” należał do Dzielnicy Krakowskiej. Po zdelegalizowaniu gniazda „Sokoła” w Rzeszowie (w 1947 r.) trzeba było czekać aż 53 lata (do 2000 r.) na odtworzenie w naszym mieście tymczasowych struktur sokolich.

Wprawdzie w Polsce „Sokół” mógł już legalnie działać od 1989 r., to jednak w warunkach rzeszowskich od pomysłu do jego realizacji droga była daleka. Myśl o reaktywacji „Sokoła” w Rzeszowie powstała w 1991 r. u studenta ówczesnej WSP Grzegorza Bielca. Dopiero w 2000 roku z jego inicjatywy, dodano nazwę „Towarzystwo Gimnastyczne” do istniejącego Klubu Sportowego „Sokół” przy Szkole Podstawowej nr 12 w Rzeszowie, równocześnie afiliując „Sokoła” do struktur sokolstwa w południowej Polsce z siedzibą w Krakowie. Było to rozwiązanie prowizoryczne, ponieważ ówczesny „Sokół” podlegał wpisowi do ewidencji uczniowskich klubów sportowych prowadzonej przez prezydenta Rzeszowa i mógł prowadzić działalność opartą na statucie UKS.

W 2006 r. wśród pracowników Wydziału Wychowania Fizycznego UR, parających się historią kultury fizycznej (prof. Stanisław Zaborniak, dr hab. prof. UR Andrzej Nowakowski, dr Ewa Polak i dr Grzegorz Bielec) powstała myśl założenia prawdziwego, ogólnomiejskie-

go gniazda Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie. Prace założycielskie trwały aż 4 lata i w oparciu o wzorcowy statut PTG „Sokół” w Krakowie 7 listopada 2010 r. w siedzibie Wydziału WF UR odbyło się zebranie założycielskie. W 2011 roku przyszło z Sądu Rejonowego upragnione postanowienie o rejestracji statutu i wpisaniu „Sokoła” w Rzeszowie do Krajowego Rejestru Gospodarczego w oparciu o przepisy ustawy z 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach. Pierwszym prezesem gniazda został druż prof. Stanisław Zaborniak.

Życie podyktowało wprowadzanie dalszych zmian statutowych, a 6 grudnia 2012 r. odbyło się walne zebranie sprawodawczo-wyborcze, które m.in. wyłoniło nowy skład zarządu PTG „Sokół” na 3-letnią kadencję lat 2012-2015. Obok druż prezesa – **Przemysława Moronczyka** (prawnuka Antoniego Durskiego, zasłużonego działacza „Sokoła” lwowskiego z przełomu XIX i XX wieku) do Zarządu „gniazda” weszli pracownicy nauki Uniwersytetu Rzeszowskiego: wiceprezes druż dr hab. prof. UR **Andrzej Nowakowski**, skarbnik druż dr **Paweł Świder** oraz naczelnik wyszkolenia sokolego druż dr **Grzegorz Bielec**. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej jest druż mgr **Wiesław Gołda**. Gniazdo rzeszowskie liczy obecnie około 30 „sokołów” i „sokolic” w różnym wieku, choć przeważają członkowie zaawansowani

wiekem, pamiętający nawet działalność sokoła sprzed 1947 r.

Oficjalną siedzibą PTG „Sokół” w Rzeszowie jest Wydział Wychowania Fizycznego UR (35-959 Rzeszów, ul. Towarnickiego 3). Na mocy decyzji kolegium dziekańskiego „Sokół” rozporządza na wydziale gablotami informacyjnymi, jedna z sal dydaktycznych (pok. nr 19 na I piętrze) została zamieniona na izbę pamięci.

Jak dotąd, poza częstymi (zwykle raz w miesiącu) posiedzeniami zarządu i rocznymi walnymi zgromadzeniami, „Sokół” zorganizował kilka imprez, m.in. tradycyjny „opłatek” i „święconkę” w okresie wielkanocnym. 19 stycznia 2014 r. odbyła się podniosła uroczystość wręczenia dyplomu z tytułem Honorowego Członka rzeszowskiego „Sokoła” ks. infułatowi Józefowi Sodejowi, za całokształt jego działalności patriotycznej w środowisku rzeszowskim, wspieranie idei sokolej, jak również ukończenia przez niego 100 lat życia. Dowartościowaniem działalności naszego „Sokoła” jest powierzenie członkom rzeszowskiej organizacji funkcji w sokolich strukturach ogólnopolskich. Dwukrotnie funkcje w Zarządzie Rady Odrodzonych Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce powierzano druhowi Grzegorzowi Bielcowi. W czerwcu br. do Zarządu ROTG wszedł druha Andrzej Nowakowski. Nobilitujące są również ostatnio nadane odznaczenia „sokołom” – pracownikom Uniwersytetu Rzeszowskiego: Brązowy Krzyż Legii Honorowej Sokolstwa Polskiego – dla dra hab. prof. UR Andrzeja Nowakowskiego; Złoty Znak Sokoła – dla

prof. dra hab. Stanisława Zaborniaka; Złoty Znak Sokoła – dla dra Grzegorza Bielca; Srebrny Znak Sokoła – dla dr Agnieszki Mirkiewicz.

Istotną sferą działalności PTG „Sokół” jest sport – zarówno amatorski, jak i wyczynowy. Podstawową sekcją Towarzystwa jest akrobatyka sportowa istniejąca od 2000 r., a obok niej (powołana w 2007 roku) – sekcja fitness. Pierwszy ogólnopolski sukces odnotowało „gniazdo” rzeszowskie w 2003 roku – zdobywając złoty medal w Mistrzostwach Polski Juniorów do lat 15. Od tego czasu w imprezach mistrzowskich rangi europejskiej i ogólnopolskiej podopieczni dra Grzegorza Bielca zdobyli 38 medali (w tym 3 złote, 15 srebrnych i 20 brązowych). W bieżącym roku zdobyto już 4: 2 brązowe w Pucharze Polski oraz srebro i brąz w Mistrzostwach Polski Seniorów. Dodajmy też, że „Sokół” jest jak dotąd jedynym klubem (a druha Bielec – jedynym trenerem) w Polsce, którego wychowankowie aż 3-krotnie byli finalistami oraz zwycięzcami programu telewizyjnego *Mam Talent*.

PTG „Sokół” włącza się też w działalność społeczną i charytatywną. Od 2009 roku współpracuje z *Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy*, *Szlachetną Paczką*, *Senioriadą*, a od 2 lat wspiera *Rzeszowskie Święto Transplantacji*, którego organizatorami są: Uniwersytet Rzeszowski, Politechnika Rzeszowska, Stowarzyszenie Pomocy Chorym na Choroby Nowotworowe przy Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Rzeszowie oraz Centrum Medycznym MEDYK.

Zdjęcia ze zbiorów Wydziału Wychowania Fizycznego

Akrobatyka powietrzna w wykonaniu zawodniczek „Sokoła”



LUDWIK
BOROWIEC

HONOROWY TYTUŁ KAMIENIECKIEGO UNIwersYTETU DLA DRA HAB. PROF. UR MARKA PALUCHA

27 czerwca 2014 roku, podczas uroczystego posiedzenia Rady Naukowej Uniwersytetu Narodowego w Kamieńcu Podolskim, profesor Sergij Kopyłow, rektor uczelni wyróżnił dyplomem „DOCTORIS HONORIS CAUSA” dra hab. prof. UR **Marka Palucha**, kierownika Katedry Pedagogiki Społecznej i Resocjalizacyjnej Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Rzeszowskiego. W laudacji podkreślono, że powodem tej decyzji jest znaczący wkład Marka Palucha w rozwój kontaktów naukowych między ukraińską uczelnią i UR, umacnianie współpracy międzynarodowej oraz dokonania naukowe i dydaktyczne naszego nauczyciela akademickiego. Przypomniano, że zainteresowania naukowe doktora honoris causa koncentrują się na badaniach wpływu warunków społecznych i kulturowych na postawy, poznawaniu systemów wartości oraz tożsamości społecznej. Interesuje się też teorią wychowania, edukacją w okresie współczesnych przemian, profilaktyką społeczną, teorią i praktyką pracy socjalnej.

Zabierając głos – podczas posiedzenia Senatu kamienieckiej uczelni - honorowy doktor serdecznie podziękował ukraińskim kolegom za uznanie i wygłosił referat *Gotowość do dialogu, tolerancja i porozumienie – zadania i perspektywy współczesnej edukacji*.



Uniwersytet Narodowy imienia Iwana Ohienki w Kamieńcu Podolskim współpracuje z wieloma uczelniami wyższymi Polski i innych europejskich krajów. Szczególnie owocne wyniki dają wspólne działania z Katedrą Pedagogiki Społecznej i Resocjalizacyjnej Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Rzeszowskiego. Naukowcy z obydwu uniwersytetów pracują nad wspólnymi projektami naukowo-badawczymi, uczestniczą w konferencjach i seminariach naukowych, recenzują i przygotowują publikacje naukowe.

DOKTORAT HONOROWY DLA DRA HAB. PROF. UR WAĆŁAWA WIERZBIENIA

25 września br. dr hab. prof. prof. UR **Wacław Wierzbieniec**, pracownik naukowy Instytutu Historii Wydziału Socjologiczno-Historycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego (i jednocześnie rektor PWSTE w Jarosławiu) otrzymał tytuł doktora honorowego Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. Iwana Franki w Drohobyczu. To wyróżnienie przyznano podczas nadzwyczajnego posiedzenia senatu ukraińskiej uczelni. Dokument wręczyła prof. dr hab. Nadia Skotna, rektor Uniwersytetu Pedagogicznego w Drohobyczu.

U honorowanego najwyższym wyróżnieniem, jakie uczelnia może nadać osobom nadzwyczajnie zasłużonym w obszarze nauki, kultury i życia społecznego prof. Wacław Wierzbieniec wystąpił z wykładem zatytułowanym *Mojżesz Schorr i Majer Bałaban w lwowskim środowisku uniwersyteckim przy końcu XIX i na początku XX wieku*.





Dr hab. prof. UR Alina Szewc-Rogalska

Alina Szewc-Rogalska jest absolwentką studiów magisterskich na Wydziale Ekonomii w Rzeszowie filia Akademii Rolniczej w Krakowie (1996 r.) i Międzywydziałowego Studium Doktoranckiego Akademii Ekonomicznej w Krakowie (2000 r.). Stopień doktora nauk ekonomicznych w zakresie ekonomii uzyskała 14 kwietnia 2000 r. na Wydziale Ekonomii Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Już podczas studiów magisterskich podjęła pracę w charakterze asystenta-wolontariusza na Wydziale Ekonomii w Rzeszowie (1995 r.), a następnie asystenta (1996 r.) i adiunkta (2000 r.).

28 kwietnia 2014r. na Wydziale Finansów Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie odbyło się kolokwium habilitacyjne Aliny Szewc-Rogalskiej na podstawie rozprawy pt. Wpływ struktur własnościowych spółek giełdowych na kreację wartości dla akcjonariuszy (Wyd. UR, Rzeszów 2012). Uchwałą Rady Wydziału Finansów uzyskała ona stopień doktora habilitowanego nauk ekonomicznych w dyscyplinie finanse. Recenzentami w przewodzie habilitacyjnym byli: prof. dr hab. Jan Czekaj z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, prof. dr hab. Jan Jeżak z Uniwersytetu Łódzkiego, prof. dr hab. Krzysztof Jajuga z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu i prof. dr hab. Małgorzata Zaleska ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Od 1 lipca 2014 r. dr hab. prof. UR Alina Szewc-Rogalska pracuje na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Zakładzie Statystyki i Ekonometrii (Wydział Ekonomii).

Zainteresowania naukowo-badawcze dr hab. prof. UR Aliny Szewc-Rogalskiej obejmują następującą problematykę: mechanizmy nadzoru korporacyjnego w skoncentrowanych strukturach własności, wpływ struktur własnościowo-kontrolnych i innych determinant na zmiany wartości przedsiębiorstw i wartości dla akcjonariuszy, aplikacja metod ilościowych w badaniach ekonomicznych i analizach finansowych. Jest autorką (ew. współautorką) 71 prac naukowych, w tym dwóch monografii, artykułów w wiodących czasopismach ekonomicznych („Nauki o Finansach”, „Gospodarka Narodowa”, „Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa”, „Polityka Społeczna”, „Wieś i Rolnictwo”), artykułów w zeszytach naukowych uczelni krajowych oraz prac publikowanych za granicą. Publikacje te były cytowane 46 razy, najczęściej w wiodących czasopismach krajowych i monografiach naukowych.

Na Wydziale Ekonomii była kierownikiem tematów badawczych realizowanych w ramach działalności statutowej oraz projektu badawczego habilitacyjnego, finansowanego przez MNiSW i NCN. Systematyczna działalność naukowa A. Szewc-Rogalskiej została doceniona już podczas obrony pracy doktorskiej w Akademii Ekonomicznej w Krakowie (2000 r. – wniosek o przyznanie Nagrody Rektora) przez Radę Wydziału Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego (2005r. – wniosek o przyznanie Nagrody Rektora), przez recenzenta wniosku projektu habilitacyjnego (2010 r. – ocena wyróżniająca) oraz przez dziekana Wydziału Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego (lata 2012-2014 – listy gratulacyjne).

Alina Szewc-Rogalska posiada doświadczenie w zakresie prowadzenia wykładów i ćwiczeń z kilku przedmiotów: ekonomika i organizacja przedsiębiorstw, analiza i diagnostyka ekonomiczna, statystyka opisowa, wnioskowanie statystyczne, ekonometria i prognozowanie procesów ekonomicznych, a na studiach podyplomowych – statystyka w praktyce jednostek samorządu terytorialnego. Była promotorem ponad 100 prac magisterskich, inżynierskich i licencjackich oraz recenzentem wielu prac dyplomowych.

Dr hab. prof. UR Teresa Miś



Teresa Miś w 1988 r. ukończyła Liceum Ogólnokształcące w Leżajsku i rozpoczęła studia na Wydziale Ekonomiki Produkcji Rolniczej Akademii Rolniczej im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, ówczesnej Filii w Rzeszowie. W 1993 r. ukończyła studia, uzyskując stopień magistra inżyniera z zakresu ekonomiki rolnictwa. W tym samym roku rozpoczęła pracę na Wydziale Ekonomicznym w Rzeszowie na stanowisku asystenta naukowo-dydaktycznego. W styczniu 2001 r. obroniła pracę doktorską pt. „Wpływ różnych rozstaw sadzenia i zastosowania włókny na plon i jakość surowca tytoniu Wirginia, odmiany Wiślica”, uzyskując tytuł doktora nauk rolniczych. W maju 2001 r. awansowała na stanowisko adiunkta na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego, w Katedrze Polityki Gospodarczej.

Po doktoracie jej zainteresowania badawcze były skoncentrowane na kilku tematach badawczych: możliwości i bariery rozwoju przedsiębiorczości pozarolniczej na obszarach wiejskich ze szczególnym zwróceniem uwagi na znaczenie doradztwa; rola otoczenia instytucjonalnego w rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich; znaczenie instytucji doradczych w rozwoju obszarów wiejskich, w warunkach integracji europejskiej.

14 kwietnia 2014 roku Rada Wydziału Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu w Białymstoku nadała dr Teresie Miś stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk ekonomicznych (w dyscyplinie ekonomia) na podstawie oceny dorobku naukowego i dydaktycznego oraz przedstawionej rozprawy habilitacyjnej pt.: *Instytucje doradcze w rozwoju obszarów wiejskich, w regionach rozdrobnionego rolnictwa, w warunkach integracji europejskiej*.

Efektom działalności naukowej dr hab. prof. UR Teresy Miś jest udział w czterech projektach badawczych – w trzech jako wykonawca i w jednym jako kierownik (dwa dofinansowywane z funduszy UE oraz dwa finansowane ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, w tym grant habilitacyjny) oraz autorstwo i współautorstwo 98 publikacji. Systematycznie też uczestniczyła w konferencjach i seminariach naukowych krajowych, międzynarodowych i zagranicznych, w Warsztatach Ekonomistów Rolnych, szkoleniach zawodowych, panelach ekspertów oraz wyjazdach studyjnych i stażach naukowych. W czerwcu i lipcu 2007 roku przebywała w przedsiębiorstwie produkcyjno-usługowo-handlowym w Stanach Zjednoczonych „Jozef Custom Ironworks” w Bridgeport (stan Connecticut), w celu zdobycia doświadczenia w ocenie możliwości i warunków funkcjonowania przedsiębiorstw w USA. W październiku 2010 roku brała udział w wizycie studyjnej w University of Aberdeen w Wielkiej Brytanii, Institute for Rural Research, która pozwoliła jej na zdobycie nowych doświadczeń związanych z bezpośrednią obserwacją sposobów funkcjonowania gospodarstw i przedsiębiorstw oraz placówek naukowych, a także tematyką realizowanych dużych projektów badawczych, których efektem miało być uzyskanie szybkiej sprawności komunikacyjnej między różnymi podmiotami na obszarach wiejskich oraz niwelowanie różnic w poziomie rozwoju infrastrukturalnego między ośrodkami miejskimi i wiejskimi. W pierwszej dekadzie 2012 roku brała udział w stażu naukowym w Cornell University w USA, Department of Development Sociology, Regional Development

Institute. Celem wyjazdu było zdobycie dodatkowych umiejętności, szczególnie związanych ze świadczeniem doradztwa dla mieszkańców wsi, które jest znane i unikatowe w skali całego świata, ponieważ świadczone przez uczelnie wyższe. W USA poznała też metody nauczania w prestiżowej amerykańskiej uczelni oraz metody i formy doradztwa świadczonego przez pracowników uczelni dla mieszkańców wsi. W kwietniu 2013 roku uczestniczyła w wizycie studyjnej do instytucji doradczych, instytutów naukowo-badawczych oraz organizacji rolniczych i gospodarstw ekologicznych Słowenii i Włoch.

W ramach doskonalenia zawodowego ukończyła dwuletnie Studium Przygotowania Pedagogicznego, brała udział w różnych szkoleniach.

Aktywności naukowo-badawczej dr hab. inż. prof. UR Teresy Miś towarzyszy zaangażowanie w działalność dydaktyczno-organizacyjną, w tym prowadzenie wykładów i ćwiczeń na studiach magisterskich i licencjackich, stacjonarnych i niestacjonarnych z kilku przedmiotów: Zarządzanie projektami, Projekty i programy UE, Instytucje doradcze w UE, Doradztwo w biznesie, Konsulting ekonomiczny oraz seminariów magisterskich i licencjackich. Kilkukrotnie pełniła funkcję opiekuna roku, pracowała w Wydziałowych Komisjach ds. Nauki i Rozwoju Kadry. Ponadto angażowała się w przygotowanie kilku konferencji naukowych na Wydziale Ekonomii UR.

W 2011 roku podjęła współpracę z Instytutem Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w Warszawie-PIB, co zaowocowało udziałem w przygotowaniu trzech raportów z zakresu oceny otoczenia instytucjonalnego działającego na rzecz rolnictwa i obszarów wiejskich. Ponadto współpracowała z FAPA (udział w panelu ekspertów – jako ekspert ze strony Uniwersytetu Rzeszowskiego – w ocenie szans i zagrożeń oraz kierunków rozwoju obszarów wiejskich w Polsce w celu ukierunkowania wsparcia z funduszy UE po 2013 r.), Urzędem Marszałkowskim (udział w panelu ekspertów jako ekspert ze strony Uniwersytetu Rzeszowskiego – przygotowanie rekomendacji w zakresie oceny wsparcia RPO województwa podkarpackiego za lata 2007-2013 na funkcjonowanie instytucji otoczenia biznesu), z Ośrodkami Doradztwa Rolniczego i Izbami Rolniczymi (udział w sporządzeniu Raportu dla MRiRW w zakresie oceny korzystania przez rolników z programów UE w latach 2004-2006). Współpracuje z Centrum Doradztwa Rolniczego – udział w zespole uczonych – w ocenie doradztwa publicznego wobec wyzwań przyszłości i oczekiwań mieszkańców wsi w nowym okresie programowania 2014-2020.

Jest członkiem PTE, Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu oraz Europejskiego Stowarzyszenia Ekonomistów Środowiska i Zasobów Naturalnych. Za działalność naukowo-badawczą uzyskała nagrodę JM Rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego, listy gratulacyjne Dziekana Wydziału Ekonomii oraz Srebrną Odznakę Honorową „Zasłużony dla rolnictwa” nadaną przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Od 1 lipca 2014 roku dr hab. Teresa Miś pracuje w Uniwersytecie Rzeszowskim na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Katedrze Polityki Gospodarczej na Wydziale Ekonomii.

Dr hab. prof. UR Marcin Grygiel

Marcin Grygiel uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 3 i III Liceum Ogólnokształcącego im. C.K. Norwida, gdzie uczył się w klasie z rozszerzonym programem nauczania języka angielskiego i dwukrotnie był laureatem olimpiady z tego języka na poziomie regionalnym. Po ukończeniu studiów na kierunku filologia angielska (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie) pracował kolejno w UMCS (asystent stażysta), Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania (lektor) i Uniwersytecie Rzeszowskim (asystent, adiunkt).

Temat pracy magisterskiej pisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Henryka Kardele i dra hab. prof. UMCS Przemysława Łozowskiego, obronionej w Instytucie Anglistyki UMCS w 1996 roku brzmiał: *Semantic Aspects of Complementation in English and Portuguese*. W czasie studiów Marcin Grygiel przebywał na stypendium w Nene College of Education w Northampton (Wielka Brytania) i dwukrotnie w Uniwersytecie Lizbońskim.

Praca doktorska obroniona została na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Rzeszowskiego w listopadzie 2005 roku. Promotorem był obecny dyrektor Instytutu Filologii Angielskiej prof. dr hab. Grzegorz A. Kleparski, dla którego była to pierwsza promowana dysertacja doktorska. Praca dotyczyła angielskiego językoznawstwa historycznego i nosiła tytuł *Towards a Cognitive Theory of Semantic Change: Semantic Development of English Historical Near-Synonyms of MAN/MALE HUMAN BEING in Panchronic Perspective*. Rozprawa doktorska została wysoko oceniona przez recenzentów i otrzymała wyróżnienie, a następnie została nagrodzona przez Rektora UR. Postępowanie habilitacyjne prowadzone było na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, a tytuł wnioskowanego osiągnięcia naukowego brzmiał: *Studium gramatyczno-leksykalnej kategorii afirmacji w zakresie jej struktury semantycznej przy zastosowaniu metod językoznawstwa kognitywnego na materiale języka serbskiego, innych wybranych języków słowiańskich i języka angielskiego*. Komisji przedstawiono też cykl artykułów wydanych w wysoko punktowanych i prestiżowych dla uprawianej dyscypliny czasopismach międzynarodowych oraz monografię pt. *The Semantics of Affirmation: Serbian, Other Slavic Languages and English in Cognitive Analysis*. Po zapoznaniu się z jednoznacznie pozytywnymi recenzjami i jednomyślnym wynikiem głosowania Komisji Habilitacyjnej powołanej przez Centralną Komisję ds. Stopni i Tytułów Naukowych, Rada Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego podjęła decyzję o nadaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego 27 czerwca 2014 roku. Dr hab. Marcin Grygiel jest przede wszystkim językoznawcą i poliglotą. Jego pasją są języki obce, ich struktura, funkcjonowanie, powiązanie z procesami kognitywnymi. Jest członkiem kilku towarzystw naukowych, między innymi International Cognitive Linguistics Association i Polskiego Towarzystwa Kognitywistycznego. W UR współorganizował trzy konferencje naukowe. Jest autorem czterech monografii i kilkunastu wysoko punktowanych artykułów zamieszczanych w renomowanych czasopismach branżowych. Bierze udział w międzynarodowych konferencjach, stażach naukowych i wizytach studyjnych, np. w University of Sus-

8 października 2014 r. JM
Rektor UR prof. dr hab.
Aleksander Bobko spotkał
się z dr. hab. prof. UR Mar-
cinem Grygielem, któremu
wręczył dokument zmienia-
jący zasady wynagrodzenia
(awans po zatrudnieniu na
stanowisku profesora nad-
zwyczajnego)
Foto: W. Wrona



sex (Brighton, Wielka Brytania), University of Wisconsin (Madison, USA), Monash University (Melbourne, Australia), American University (Waszyngton, USA), Harvard University (Cambridge/Boston, USA). Otrzymywał również granty i stypendia (między innymi Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej) na pobyt w Universität Wien i University of Toronto. Dr hab. prof. UR Marcin Grygiel jest również absolwentem studiów MBA w Instytucie Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, które ukończył w 2013 roku po obronieniu pracy dyplomowej pt. *E-commerce in Russia: Global Trends vs. Local Market Preferences*. Obecnie jest zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Instytucie Filologii Angielskiej UR, gdzie pracuje nad utworzeniem nowego kierunku studiów (na filologii angielskiej) – *język biznesu* i Zakładu Języków Specjalistycznych. W czasie wolnym, poza nauką języków obcych i podróżowaniem, prof. Marcin Grygiel zajmuje się głównie kolarstwem górskim. Na tym polu może również pochwalić się znaczącymi osiągnięciami. W 2011 roku zajął III miejsce w klasyfikacji generalnej serii maratonów rowerowych Cyklokarpaty w kategorii G4 – najdłuższy dystans ponad 80 km. Brał również udział w maratonach wieloetapowych MTB, takich jak Carpathia Venture. Jest członkiem PTTK i uczestniczy w obozach narciarskich organizowanych przez Centrum Sportu i Rekreacji UR.

Paulina Potęga

Dr Robert Bąk

Robert Bąk (jak sam mówi: „z urodzenia i zamiłowania rzeszowiak”) jest absolwentem dwóch kierunków kształcenia Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie – techniki z informatyką oraz wychowania fizycznego, które ukończył 1998 roku. Swoją edukację kontynuował w Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu na studiach doktoranckich, tam też 11 września br. obronił pracę doktorską na temat *Ekstremalne formy aktywności fizycznej w opinii studentów – perspektywy aplikacyjne*, pod kierunkiem prof. dra hab. Romana M. Kaliny. W pracy naukowej zajmuje się funkcjonowaniem człowieka w sytuacjach trudnych, m.in. realizując projekt: *Metody diagnozowania i przygotowania człowieka do działania w sytuacjach trudnych i ekstremalnych* oraz – będąc członkiem Polskiego Towarzystwa Naukowego – *Człowiek w Ekstremalnych Warunkach* przy Wojskowym Instytucie Medycyny Lotniczej w Warszawie. Uczestniczył aktywnie lub był organizatorem ponad 20 konferencji naukowych, polskich i zagranicznych. Jest autorem 23 prac naukowych, głównie z zakresu ekstremalnej aktywności fizycznej człowieka oraz perspektyw wykorzystania nabytych w tej działalności kompetencji w sporcie, turystyce i tzw. grupach dyspozycyjnych społeczeństwa (wojsko, policja, ratownictwo wodne/górskie itp.).

W działalności dydaktycznej zajmuje się zastosowaniem nowoczesnych technologii informatycznych w turystyce, hotelarstwie i gastronomii. Dzięki m.in. jego inicjatywie studenci kierunku turystyka i rekreacja mają możliwość realnego zapoznania się z funkcjonowaniem systemów globalnej dystrybucji i rezerwacji połączeń lotniczych oraz profesjonalnymi systemami do zarządzania hotelami, restauracjami i organizacją konferencji naukowych. Na Wydziale Wychowania Fizycznego UR pełni funkcję koordynatora ds. Europejskiego Certyfikatu Umiejętności Komputerowych, jest również egzaminatorem ECDL. We współpracy z Podkarpackim Centrum Edukacji Nauczycieli prowadził szkolenia specjalistyczne dla nauczycieli z przedmiotów hotelarskich. Od 2008 roku jest uczestnikiem (jako ekspert zewnętrzny ds. analiz Delphi) Narodowego Programu Foresight „Polska 2020”, realizowanego przez Konsorcjum Koordynujące w składzie: Instytut Podstawowych Problemów Techniki PAN, Instytut Nauk Ekonomicznych PAN i Pentor Research International. Współpracuje również z Biurem ds. Osób Niepełnosprawnych UR, szkoląc studentów na kursach informatycznych oraz pracując jako instruktor podczas letnich obozów integracyjnych.

Od 1996 roku jest związany z Akademickim Związkiem Sportowym, najpierw jako członek zarządu Klubu Uczelnianego WSP, a następnie ZU AZS Uniwersytetu Rzeszowskiego, obecnie jako członek Komisji Rewizyjnej Zarządu Środowiskowego AZS w Rzeszowie. W czasie studiów był założycielem i redaktorem naczelnym uczelnianej gazety sportowej „Olimp”, dziennikarzem ogólnopolskiego czasopisma „Akademicki Przegląd Sportowy” oraz korespondentem sportowym rzeszowskiego dziennika „Super Nowości”. Swoją działalność społeczną związał głównie z ukochanymi Bieszczadami i Jeziorem Solińskim, będąc budowniczym stacji żeglarskiej AZS UR w Polańczyku, szkoląc żeglarzy i prowadząc zajęcia z młodzieżą akademicką uczelni rzeszowskich. Za swoją działalność został odznaczony przez Ministra Sportu i Turystyki brązową odznaką „Za zasługi dla sportu”, złotą odznaką Akademickiego Związku Sportowego i medalem 50-lecia AZS w Rzeszowie. Jego prywatne pasje i zainteresowania odzwierciedlają posiadane uprawnienia instruktorskie – instruktora sportu w zakresie żeglarstwa, kajakarstwa i strzelectwa sportowego oraz instruktora rekreacji w zakresie samoobrony i survival oraz posiadanej licencji pletwonurka.

Obecnie największą jego pasją, którą realizuje wraz z żoną Jolantą, jest wychowanie 14-miesięcznego syna Jakuba.





Dr Beata Gierczak

Beata Gierczak urodziła się w Przeworsku. W 1997 roku ukończyła Liceum Ogólnokształcące imienia króla Władysława Jagiełły, w klasie o profilu matematyczno-fizycznym. Po maturze rozpoczęła studia w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie, na kierunku filologia polska. Będąc na trzecim roku studiów filologicznych podjęła studia w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania na turystyce i rekreacji. Zarówno filologię polską, już na Uniwersytecie Rzeszowskim, jak i kierunek turystyka i rekreacja w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania, ukończyła w 2002 roku, uzyskując jednocześnie tytuł magistra filologii polskiej w zakresie specjalności nauczycielskiej oraz tytuł licencjata w zakresie obsługi i zarządzania w ruchu turystycznym. Studia z turystyki kontynuowała w Górnośląskiej Wyższej Szkole Handlowej w Katowicach, które ukończyła w 2004 roku, uzyskując tytuł magistra turystyki międzynarodowej. Po studiach kilka miesięcy spędziła w Wielkiej Brytanii, pracując w branży hotelarskiej.

W 2004 roku mgr Beata Gierczak rozpoczęła pracę w Zespole Szkół Agropodsiębiorczości jako nauczyciel języka polskiego i przedmiotów zawodowych, podejmując równocześnie studia podyplomowe na Uniwersytecie Jagiellońskim (europeistyka) oraz na Politechnice Krakowskiej (studium pedagogiczne dla absolwentów szkół wyższych, przygotowujące do nauczania przedmiotów zawodowych). Po ich ukończeniu w 2006 roku rozpoczęła czteroletnie studia doktoranckie na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Studia doktoranckie łączyła z pracą nauczyciela w Zespole Szkół nr 1 w Rzeszowie, gdzie uzyskała stopień nauczyciela mianowanego.

W czerwcu 2014 roku na Wydziale Gospodarki Międzynarodowej Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu mgr Beata Gierczak obroniła rozprawę doktorską: *Benchmarking a poprawa jakości usług przewozowych w powietrznym transporcie turystycznym na przykładzie PLL LOT*, pod kierunkiem prof. dra hab. Grzegorza Gołembkiego (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu – Katedra Turystyki), uzyskując tytuł doktora nauk ekonomicznych ze specjalnością naukową gospodarka turystyczna. Realizacja tego tematu wymagała współpracy z przedsiębiorstwami i instytucjami, działającymi na rynku międzynarodowym, a jej innowacyjny charakter na szczeblu ponadregionalnym, a nawet krajowym – i w wielu aspektach – ponadnarodowym, spowodował, że mgr Beata Gierczak była stypendystką projektu „Podkarpacki fundusz stypendialny dla doktorantów”. Jako doktorantka uczestniczyła w kilku konferencjach. Posiada także dorobek naukowy w postaci kilkunastu artykułów, opublikowanych w monografiach i punktowanych czasopismach naukowych.

Doświadczenie zawodowe doktor Beaty Gierczak, oprócz pracy nauczycielskiej i naukowej, obejmuje także roczną praktykę w biurze turystycznym, szkolenia i wykłady prowadzone na rzecz wielu instytucji, wychowawstwo na obozach i koloniach oraz pilotaż wycieczek (wieloletni staż), a także pracę we Włoszech i Stanach Zjednoczonych. Od kilku lat pełni ponadto funkcję egzaminatora Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie, jako egzaminator egzaminu maturalnego z języka polskiego, egzaminu zawodowego w zawodzie technik turystyki wiejskiej oraz egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie technik obsługi turystycznej.

Z Wydziałem Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego dr Beata Gierczak związana jest zawodowo od 2009 roku. Natomiast od 2012 roku zatrudniona jest na stanowisku asystenta jako pracownik dydaktyczno-naukowy i prowadzi zajęcia na kierunku turystyka i rekreacja.

Dr Krzysztof Przednowek



15 stycznia 2013 roku Rada Wydziału Wychowania Fizycznego Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach otworzyła Krzysztofowi Przednowkowi przewód doktorski, zatwierdzając temat *Metody sztucznej inteligencji oraz regularyzowane modele liniowe w optymalizacji obciążeń treningowych w biegu na 400 m przez płotki*. Obrona pracy doktorskiej, zakończona uzyskaniem tytułu doktora nauk o kulturze fizycznej odbyła się 30 czerwca 2014 roku w Katowicach. Promotorem pracy doktorskiej mgra K. Przednowka był prof. dr hab. Janusz Iskra z Politechniki Opolskiej.

Krzysztof Przednowek urodził się 2 listopada 1985 roku w Przemyślu, gdzie ukończył szkołę podstawową oraz technikum elektroniczne. W roku 2005 podjął studia na Wydziale Elektroniki i Informatyki Politechniki Rzeszowskiej, gdzie w roku 2010 uzyskał tytuł magistra inżyniera informatyki. Ukończył również studia podyplomowe z zakresu wychowania fizycznego oraz statystyki w praktyce społeczno-gospodarczej na Uniwersytecie Rzeszowskim. Na ostatnim roku studiów magisterskich odbył staż w Zakładzie Informatyki i Statystyki na Wydziale Wychowania Fizycznego naszej uczelni. Swoją wiedzę ze statystyki poszerzył uczestnicząc w certyfikowanych szkoleniach.

Bezpośrednio po studiach rozpoczął pracę jako asystent na Wydziale WF, prowadząc zajęcia dydaktyczne z zakresu metod statystycznych w wychowaniu fizycznym i sporcie oraz informatyki w turystyce i rekreacji.

Dwukrotnie (2011 i 2013 r.) był prelegentem na seminariach naukowych Katedry Informatyki i Automatyki Wydziału Elektroniki i Informatyki Politechniki Rzeszowskiej. W 2012 roku uczestniczył w międzynarodowej konferencji naukowej Motor Control IV, natomiast w 2014 roku był współautorem referatu wygłoszonego podczas kongresu European College of Sport Science w Amsterdamie.

Głównym nurtem zainteresowań naukowych dra K. Przednowka jest szeroko rozumiana informatyka w sporcie. Jest autorem 14 publikacji naukowych, m.in. z zakresu optymalizacji procesu treningowego z wykorzystaniem modelowania matematycznego. W tym roku wspólnie z pracownikami naukowymi Politechniki Rzeszowskiej oraz Politechniki Opolskiej brał udział w badaniach na temat wykorzystania metod wizji komputerowej w ocenie techniki kroku płotkowego zawodników na wysokim poziomie wytrenowania. Wyniki tych badań zostaną przedstawione w październiku przez K. Przednowka na międzynarodowym kongresie icSports w Rzymie.

Od 2011 roku Krzysztof Przednowek pełni również funkcję redaktora statystycznego i technicznego w naukowym czasopiśmie „Scientific Review of Physical Culture”.



Dr Klaudiusz Majchrowski

Klaudiusz Majchrowski pochodzi z miejscowości Hyżne, położonej na obszarze Hyżniańsko - Gwoźnickiego Obszaru Chronionego Krajobrazu, w odległości około 25 km od centrum Rzeszowa. Pracę naukowo-badawczą rozpoczął pod opieką prof. dra hab. Igora Tralle, będąc jeszcze studentem 2 roku magisterskich studiów uzupełniających. Dotyczyła ona rozwiązania zagadnień brzegowych Dirichleta i Neumanna dla wybranych równań nieliniowych fizyki matematycznej, zaś wyniki tej pracy przedstawione zostały na II Rzeszowskiej Konferencji Młodych Fizyków, która odbyła się w dniach 31.05-01.06.2007 w Rzeszowie. Po ukończeniu studiów i uzyskaniu tytułu magistra w dziedzinie nauczania fizyki i edukacji informatycznej (czerwiec 2007 roku) na Uniwersytecie Rzeszowskim, w dniu 1 października 2007 roku rozpoczął pracę zawodową jako asystent prof. dra hab. Igora Tralle w zakładzie Fizyki Mezoskopowej i Statystycznej Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Rzeszowskiego. Obecnie, ze względu na zmianę struktury organizacyjnej, jest pracownikiem Katedry Fizyki Teoretycznej na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Dotychczasowa praca naukowo-badawcza Klaudiusza Majchrowskiego poświęcona była głównie badaniom transportu nośników ładunku w strukturach niskowymiarowych zawierających studnie kwantowe o różnych kształtach (zarówno symetryczne jak i niesymetryczne względem inwersji współrzędnej przestrzennej studnie kwantowe). Badania dotyczyły m.in. efektu anizotropii fotoprzewodnictwa w asymetrycznych studniach kwantowych umieszczonych w zewnętrznym polu magnetycznym oraz problemu rekonstrukcji potencjału studni kwantowej na podstawie zadanego widma energetycznego (Inverse Scattering Problem Method). Uzyskane wyniki w połączeniu z formalizmem nierównowagowych funkcji Greena, pozwoliły na opracowanie i dokonanie symulacji komputerowych przestrajanego detektora promieniowania w zakresie THz.

Rezultaty pracy naukowej zostały opublikowane w renomowanych czasopiśmie naukowych, takich jak: Acta Physica Polonica, IEEE Journal of Selected Topics In Quantum Electronics, Physics Letters.

W dniu 23 czerwca bieżącego roku odbyła się na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Rzeszowskiego obrona dysertacji doktorskiej Klaudiusza Majchrowskiego pt. „Transport nośników ładunku w nanostrukturach zawierających studnie kwantowe o różnych kształtach”, której promotorem był prof. dr hab. Igor Tralle. Recenzentami byli: prof. dr hab. Piotr Zieliński z IFJ PAN w Krakowie oraz dr hab. Jerzy Mizia, prof. UR z Uniwersytetu Rzeszowskiego. Klaudiusz Majchrowski obronił swoją pracę doktorską z wyróżnieniem.

Oprócz pracy naukowo-dydaktycznej Klaudiusz Majchrowski bierze czynny udział w pracach organizacyjnych na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym, m.in.: był współorganizatorem IV i V Rzeszowskiej Konferencji Młodych Fizyków, brał czynny udział w akcjach promocyjnych zarówno Instytutu Fizyki, jak i całego Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego. Jest pomysłodawcą i współtwórcą nowej specjalności „Modelowanie komputerowe procesów fizycznych” na kierunku fizyka techniczna, zaś od 1 stycznia 2011 r. jest asystentem ds. organizacyjnych projektu kierunku zamawianego TESLA.

OD POMYSŁU DO DZIAŁANIA*

Współczesny wolontariusz jest coraz częściej postrzegany jako osoba aktywna, dynamiczna, zaangażowana i nieobojętna, która dostrzega potrzeby otoczenia i nie czeka z założonymi rękami, aż inni podejmą działania. Współczesny wolontariusz to optymistycznie nastawiony do świata i codziennych wyzwań aktywista, cieszący się szacunkiem i uznaniem otoczenia. Przykład dwóch studentów – **Mateusza Mokrzyckiego** i **Mariusza Zabrzskiego** – z Wydziału Medycznego pokazuje, że wolontariusz to osoba, która umiejętnie korzysta z każdej szansy, aby podjąć pracę.

STUDENT RATOWNICTWA MEDYCZNEGO

Mateusz pochodzi z małej podkarpackiej miejscowości. Historia jego życia jest bardzo kręta i burzliwa. „W młodości byłem rozrabiaką, nienawidziłem szkoły, miałem bardzo słabe stopnie w nauce” – mówi Mateusz. Sytuacja materialna nie pozwalała na korzystanie z korepetycji czy rozwijanie swoich pasji sportowych. Nawet przez chwilę nie marzył o wyjeździe w góry czy nad morze. Tymczasem w roku akademickim 2013 Mateusz otrzymał medal oraz dyplom Najlepszego Absolwenta Wydziału Medycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego, napisał oraz zrealizował dwa autorskie projekty w ramach programu *Młodość w Działaniu*, został absolwentem Klubu Młodych Liderów, a także laureatem projektu *Gra Obywatelska*. Przyniesione sukcesy pokazują niebywałą metamorfozę, ale jak do tego doszło?

Na listę studentów ratownictwa medycznego Mateusz został wpisany ostatniego dnia rekrutacji. Składając dokumenty usłyszał słowa: „Mam nadzieję, że za moje czekanie po godzinach pracy odwdzięczy się Pan tym, że będzie bardzo dobrym studentem” – powiedziała pani z komisji rekrutacyjnej. „Wówczas podjąłem najlepszą decyzję w życiu” – postanowił, że zostanie nie tylko studentem, ale także wolontariuszem. Wtedy to wszystko się zaczęło.

Mateusz trafił do Programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności PROJEKTOR – wolontariat studencki. Pierwsze projekty polegały na wyjazdach do lokalnych szkół, realizacja kolejnych dawała ogromną satysfakcję

i sprawiała, że Mateusz nabierał pewności siebie i wiary we własne siły. Nauczył się współpracować z ludźmi, zarządzać projektami, stał się liderem. Spełniał marzenia innych, realizując zarazem swoje. W roku 2011 otrzymał tytuł „Wolontariusz Podkarpacia 2011”. Bogaty w wiedzę oraz doświadczenie zdobyte w PROJEKTORZE postanowił zawalczyć o środki unijne na realizację własnych projektów. Pierwsze sukcesy wpłynęły na to, że odważył się pisać kolejne, również cieszące się powodzeniem projekty. Wolontariat rozwinął w nim wiele pasji – teatr tańca z ogniem, chodzenie na szczudłach, animację czasu wolnego. Jego działania w wolontariacie oraz na uczelni zostały docenione, a otrzymany staż absolwencki w ramach programu Unii Europejskiej to szansa oraz motywacja do dalszego rozwoju. „To jest niesamowite uczucie wygrać z przeznaczeniem, niczym narodzić się raz jeszcze, tym razem w lepszym życiu” – mówi Mateusz.

JAK BRAT Z BRATEM

Kolejną osobą „wychowaną” przez wolontariat jest Mariusz Zabrzski. Od zawsze był człowiekiem ambitnym, ale, jak sam ciągle przypomina, również leniwym. „Zarówno leniwość, jak i ambitne podejście do przyszłości wynika z dorastania z bratem bliźniakiem, ponieważ chciałem być lepszy od niego i jednocześnie korzystać z jego pomocy, co prowadziło do leniwości” – mówi z uśmiechem na ustach Mariusz. W Rzeszowie pojawił się przypadkiem, ponieważ myślał, że to w tym mieście osiągnie więcej niż w swoich okolicach. Jak się później okazało, to była najbardziej trafna decyzja w jego życiu.

Przygoda Mariusza z wolontariatem rozpoczęła się w tym samym czasie co Mateusza. „Pamiętam pierwszą wizytę przedstawicieli programu PROJEKTOR – wolontariat studencki, powiedziałem wtedy do Mateusza, może spróbujemy? I tak się zaczęło...” – mówi. Początkowo projekty były związane jedynie z tematyką pierwszej pomocy, ponieważ taki był kierunek studiów – ratownictwo medyczne. Jednak z upływem czasu zakres działań się poszerzał, zwiększały się również jego zainteresowania i kompetencje. „Zwiedziłem już wiele miejsc w Polsce, na które pewnie nigdy nie miałbym albo czasu, albo pieniędzy” – mówi Mariusz. Uczestniczył w licz-

nych szkoleniach i kursach, prowadził zajęcia z komunikacji, pracy w zespole, kuglarstwa oraz wielu innych dziedzin. „Praca z młodzieżą i dziećmi uskrzydla, daje satysfakcję oraz chęci do dalszej pracy” – dodaje. W ten sposób, skromny chłopak z gór, jak każdy go określał, stał się jedną z najbarwniejszych i najbardziej pozytywnych oraz otwartych osób w programie.

Działania Mariusza zostały docenione i w 2011 roku otrzymał tytuł Wolontariusz Podkarpacia 2011. „Zabawnie się złożyło, ponieważ każdy, kto zna mnie i Mateusza wie, że prawie wszędzie razem działamy i podobnie było z tytułem, obaj go otrzymaliśmy i bardzo się cieszę, że tak wyszło” – komentuje

Mariusz. Później dzięki doświadczeniom nabytym jako lider i realizator licznych projektów, stworzył wraz z Mateuszem Mokrzyckim projekt w ramach programu *Młódzież w Działaniu*, który spotkał się z dużą aprobatą ze strony komisji. W międzyczasie odbył 3-miesięczne praktyki w Niemczech w ramach programu Erasmus. Na ostatnim roku studiów został wybrany na prezesa koła naukowego, które nabrało tempa i rozmachu, realizując nowe inicjatywy. Aktualnie realizuje staż absolwencki otrzymany za wybitne osiągnięcia i działania nie tylko naukowe, ale również na rzecz uczelni i społeczności lokalnych. Jest również koordynatorem trzeciej już edycji kampanii edukacyjnej *Młódzieżowa Akademia Bezpieczeństwa*, skupionej na tematyce pierwszej pomocy.

– „Wolontariat zmienił moje życie. Dzięki niemu mam to co mam, najlepszego przyjaciela, ukochaną dziewczynę oraz masę wspomnień i bliskich osób, które poznałem. Wszystko zlepiło się w spójną całość i nie wyobrażam sobie, gdyby tego nie było” – mówi Mariusz Zabrzęski.

Foto ze zbiorów M. Zabrzęskiego

** Tekst został przygotowany przez Fundację Rozwoju Wolontariatu*



MATYLDA
ZATORSKA

KSIĄŻKOWY PODARUNEK ELŻBIETY WITTLIN LIPTON

Podczas niedawnej wizyty w Uniwersytecie Rzeszowskim Elżbieta Wittlin Lipton (córka Józefa Wittlina) przekazała Bibliotece UR trzy książki: *From one day to Another. A fashion reportage in a period of conflict* (Madryt 2011), czyli wspomnienia jej autorstwa, *Z dnia na dzień. Reportaż z modą w tle z czasów zawieruchy* (Toruń 2012) – ich polski przekład oraz *Alicję po drugiej stronie drzwi* (Warszawa 2013) Alice Coleman Schelling – książkę swojej przyjaciółki, zilustrowaną przez panią Wittlin. Tematyka jest wspólna – to los auterek, które musiały jako dzieci opuścić Polskę i po trudach tułaczki znalazły się w Stanach Zjednoczonych.

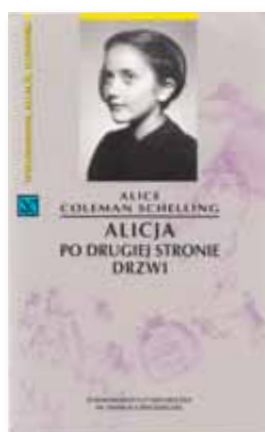
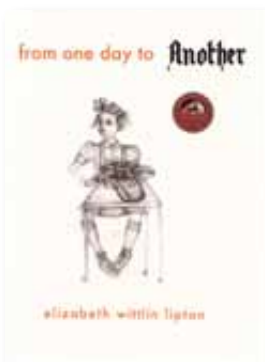
Książkę *Z dnia na dzień* doskonale charakteryzuje podtytuł *Reportaż z modą w tle z czasów zawieruchy*, stroje bowiem odgrywają we wspomnieniach autorki ogromną rolę – bohaterka pamięta ich szczegóły, szelest materiałów, zapachy, które niezwykle plastycznie przywołuje. Dla dziecka, jakim była, moda stała się ucieczką – szafa rodziców stanowiła schronienie podczas ataków lotniczych, a wykonywanie lalczynek pozwalalo oderwać się od wojennej rzeczywistości. Dorosła już Elżbieta Wittlin związała swą karierę zawodową z modą i teatrem, pracując jako projektantka i dekoratorka wnętrz oraz autorka scenografii i kostiumów teatralnych.

Elżbieta Wittlin opuściła wraz z matką Warszawę wiosną 1940 roku, by przez Berlin i Paryż (gdzie spotkały się z ojcem), Madryt i Lizbonę dotrzeć do Nowego Jorku. Wspomnienia autorki przynoszą wiele szczegółów z życia przedwojennych elit kulturalnych, ich tułaczki i egzystencji w nowej rzeczywistości. Wojna w książce córki Józefa Wittlina stanowi tło – bohaterka opuściła jednak Warszawę jako mała dziewczynka.

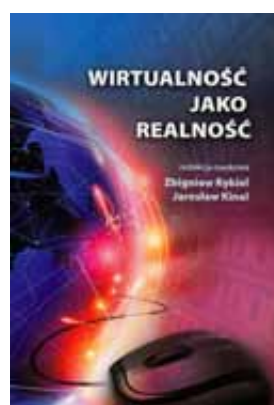
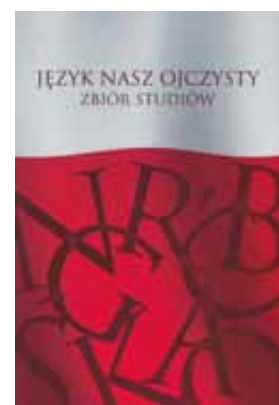
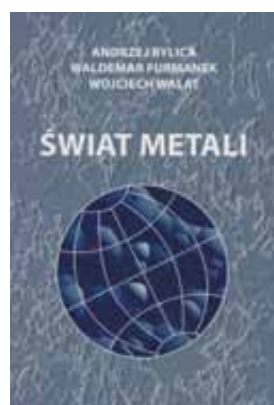
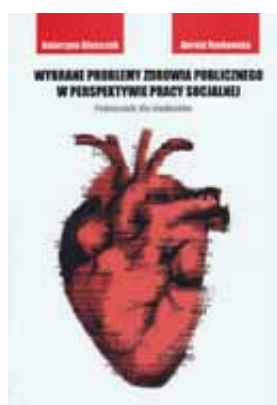
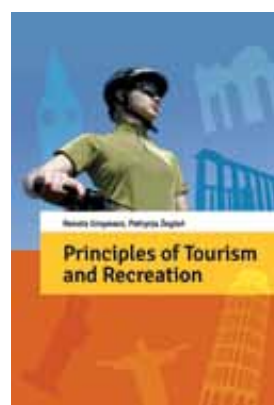
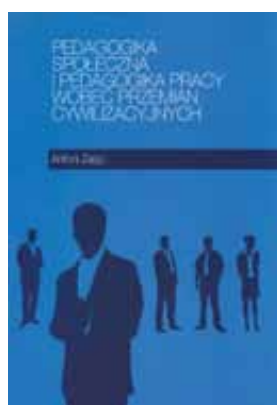
Alicja Coleman Schelling przeżyła w Polsce niemal cały okres okupacji i była na robotach przymusowych. Wielokrotnie wspomina, że pamięta „obrazy”, a to, co zdecydowała się opisać, jest tylko częścią, nie całością. W ten sposób dygresyjność wkrada się również do jej wspomnień – zapisu tego, jak poznawała świat Alinka Berger, późniejsza Alicja Joanna Modzelewska, a wreszcie Alice Coleman Schelling.

Narratorka *Alicji po drugiej stronie drzwi* prawdy o życiu zdobywa w bezpiecznej przystani domu rodzinnego w Łodzi, a następnie podczas ucieczki na wschód, do Lwowa. Rodzina ukrywa się u krewnej, która przeszła na katolicyzm (książkę zamyka list więzionej, a później zamordowanej przez gestapo Gیزی). Po donosie sąsiadów Alinka znajduje schronienie u wdowy po polskim oficerze, później w klasztorze siostr szarytek w Krakowie, gdzie następuje traumatyczne aresztowanie jej kilkuletniej kuzynki – stamtąd przeniesiona zostaje do stolicy, w której pozostaje aż do exodusu po Powstaniu Warszawskim. Kolejnym etapem staje się przymusowa praca w Niemczech, finałem zaś – połączenie z rodziną i przeszłość, o której nie wolno mówić w nowej rzeczywistości. Realia okupacji kontrastują z życiem Alicji w „przedwojennej Krainie Czarów”.

Podarowane naszej Bibliotece książki Elżbiety Wittlin Lipton i Alice Coleman Schelling są świadectwem dziecięcego widzenia otoczenia. Łączy autorki wyczulony zmysł obserwacji, wrażliwość na detal, dostrzeganie okrucich piękna w strzaskanym świecie dzieciństwa, ucieczka w krainę fantazji i umiejętność odnajdywania radości w drobnych rzeczach. To dwie wizje przemawiające do wyobraźni, podobnie jak inspirujące fotografie oraz ilustracje wykonane przez Elżbietę Wittlin Lipton (zwłaszcza te z klasztornej rzeczywistości *Alicji po drugiej stronie drzwi*). Obu autorkom udało się osiągnąć zamierzony cel – ocalić pamięć o przeszłości i zbudować na jej skomplikowanym gruncie tożsamość i przyszłość.



Nowości WYDAWNICZE



ALFABET NAUKI UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO

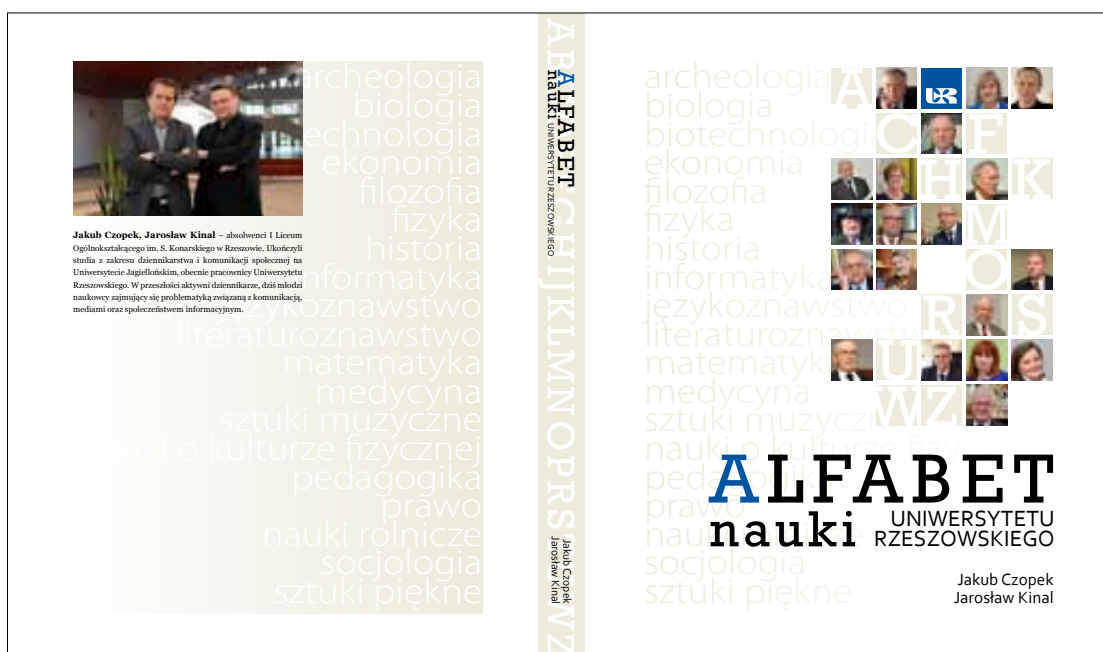
Z okazji 13-lecia Uniwersytetu Rzeszowskiego powstał, z inicjatywy prof. dr. hab. Sylwestra Czopka, unikalny zbiór wywiadów z profesorami tytularnymi pt. *Alfabet nauki Uniwersytetu Rzeszowskiego*.

Pomysłodawcą stworzenia i wydania tej publikacji jest obecny prorektor ds. nauki prof. dr. hab. Sylwester Czopek, który do realizacji tego pomysłu zaprosił dwóch młodych pracowników UR – **Jakuba Czopka** z Instytutu Pedagogiki oraz **Jarosława Kinala** z Instytutu Socjologii, w przeszłości dziennikarzy. *Pomysł książki zrodził się jakiś czas temu właśnie w mojej głowie. Zasadniczym celem tej publikacji jest promocja uniwersyteckiej nauki. Ma ona zarazem rozbudzić zainteresowania nauką, tą prawdziwą, przez duże N* – podkreślił podczas promocji, która odbyła się w dniu Święta Uniwersytetu w czerwcu prof. dr. hab. **Sylwester Czopek**.

„Alfabet nauki Uniwersytetu Rzeszowskiego” jest zbiorem 19 wywiadów z profesorami tytularnymi, z których każdy reprezentuje inną dyscyplinę naukową, spełniając tym samym rolę jej „ikony”. W książce są wywiady z prof. Michałem Parczewskim (archeologia), Andrijem Sybirnym (biologia), Markiem Koziorowskim (biotech-

nologia), Adamem Czudcem (ekonomia), Aleksandrem Bobko (filozofia), Eugeniuszem Szeregijem (fizyka), Jadwigą Hoff (historia), Zbigniewem Surajem (informatyka), Kazimierzem Ożogiem (językoznawstwo), Stanisławem Uliaszem (literaturoznawstwo), Józefem Taborem (matematyka), Pawłem Januszewiczem (medycyna), Stanisławem Zaborniakiem (nauki o kulturze fizycznej), Dorotą Bobrecką-Jamro (nauki rolnicze), Waldemarem Furmankiem (pedagogika), Elżbietą Urą (prawo), Marianem Malikowskim (socjologia), Martą Wierzbieniec (sztuki muzyczne) oraz Tadeuszem Borutą (sztuki piękne). Głównym celem publikacji jest pokazanie ludzi nauki – profesorów, którzy na różnych etapach życia związali swe losy z Rzeszowem i Uniwersytetem. W trakcie lektury książki – jak czytamy we Wstępie – poznajemy jednocześnie historię naszej uczelni, a niekiedy nawet jej przedinstytucjonalne dzieje. Ważny jest też obraz Rzeszowa, który pojawia się w wielu wypowiedziach gdzieś w tle, ale jest niezbędnym odnośnikiem dla zrozumienia, jaką drogę przebył Uniwersytet Rzeszowski i jaką rolę ma do spełnienia.

Licząca 316 stron publikacja została wydana przez Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego w kooperacji z Wydawnictwem i Drukarnią Mitel.



Wydawnictwo UR poleca

Krzysztof Oklejewicz, Eugeniusz Chwastek, Marian Szewczyk, Bernadetta Ortyl, Józef Mitka, *Chorologiczne aspekty występowania głogów w Karpatach Polskich*, ISBN: 978-83-7996-025-5, 2014, s. 210, format A5, oprawa miękka, cena: 26,25 zł



W publikacji zostały sformułowane i rozwiązane ważne problemy bioróżnorodności krytycznego rodzaju *Crataegus* w Karpatach Polskich. Istotnym elementem opracowania są rozważania dotyczące zagadnień fitogeograficznych, oparte na bogatym i starannie zebranym materiale kartograficznym. Teren badań obejmuje zarówno pasma górskie (Bieszczady, Beskid Niski, Beskid Sądecki, Beskid Makowski, Beskid Śląski, Beskid Żywiecki, Pieniny), jak i pas Pogórzy (Pogórze Przemyskie, Góry Sanocko-Turczańskie, Pogórze Dynowskie, Podgórze Rzeszowskie, Pogórze Strzyżowskie, Pogórze Ciężkowickie, Pogórze Rożnowskie, Pogórze Wielickie, Pogórze Śląskie) oraz Doły Jasielsko-Sanockie. W pracy przedstawione zostały wyniki badań nad rozmieszczeniem i ekologią 8 taksonów głogów odszukanych przez autorów na obszarze Karpat Polskich. Dane kartograficzne były zbierane metodą kartogramu w jednostkach o boku 2 km. Dla poszczególnych gatunków zostały opracowane mapy rozmieszczenia poziomego, natomiast rozmieszczenie pionowe oraz preferencje ekologiczne przedstawiono na wykresach. Zwrócono także uwagę na związek przedstawionych w pracy wzorców rozmieszczenia z czynnikami topograficznymi, edaficznymi i antropogenicznymi.

Elżbieta Rączy, *Zagłada Żydów w dystrykcie krakowskim w latach 1939-1945*, ISBN: 978-83-7629-663-0, ISBN: 978-83-7996-004-0, 2014, s. 407, format A5, oprawa miękka, cena 31,50 zł.



Książka przedstawia eksterminację Żydów w dystrykcie krakowskim dokonaną przez niemieckiego okupanta: pośrednią, realizowaną głównie poprzez antyżydowskie zarządzenia, stworzone Żydom warunki życia, przesiedlenia i pracę przymusową oraz bezpośrednią, czyli morderstwa dokonywane w miejscu zamieszkania, w punktach zbiorczych, a także deportacje do obozów zagłady i masowe mordy w komorach gazowych. Publikacja wydana została wspólnie przez Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie.

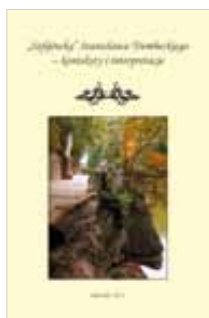
Anna Wal, *Wierna życiu i literaturze. O pisarstwie Herminii Naglerowej*, ISBN: 978-83-7996-040-8, 2014, s. 312, format A5, oprawa miękka, cena 26,25 zł.



Publikacja jest pierwszą całościową interpretacją dorobku autorki obecnej przez ponad cztery dekady na polskiej scenie literackiej – od debiutu w roku 1912 po schyłek lat pięćdziesiątych. Głównym walorem pracy jest zatem przypomnienie pisarki i jej dzieł – niewznawianych i niewydawanych w kraju po 1945 roku. Tom zawiera ponadto cenną dokumentację historycznoliteracką: bibliografię rozproszonych prac Naglerowej i bibliografię opracowań krytycznych jej twórczości.

Zróznicowany gatunkowo i tematycznie dorobek pisarki odczytywany jest w dwu perspektywach: w perspektywie historycznej, która osadza dzieła w macierzystym kontekście epoki i odnosi do ówczesnych krytycznych interpretacji, oraz w perspektywie współczesnej, odwołującej się do nowoczesnych narzędzi i metodologii literaturoznawczych. W ten sposób twórczość pisarki komentowana jest zarówno z wewnętrznego, artystyczno-estetycznego horyzontu jej czasu, jak i przez pryzmat współczesnej wrażliwości krytycznej i nowoczesnego badawczego warsztatu.

„Sofijówka” Stanisława Trembeckiego – konteksty i interpretacje, redakcja naukowa **Grażyna Filip, Magdalena Patro-Kucab i Jolanta Kowal**, ISBN: 978-83-7996-027-9, 2014, s. 252, format A5, oprawa miękka, cena 21,00 zł.



Ubiegłoroczna dwusetna rocznica śmierci autora „Sofijówki” dała asumpt do wielu inicjatyw mających na celu spopularyzowanie jego twórczego dorobku, który wciąż zadziwia i zdumiewa. Takie było również źródło pomysłu wydania tej publikacji, obejmującej naukową refleksję nad ostatnim znaczącym dziełem stanisławowskiego poety. Dla zachowania ładu i spójności w układzie zaproponowanych zagadnień całość publikacji podzielono na dwie części. W pierwszej z nich pomieszczone zostały omówienia „Sofijówki” w ujęciu historycznoliterackim, zaś w drugim w ujęciu językoznawczym. Artykuły językoznawcze skupione są na wykładnikach stylu poematu opisowego Stanisława Trembeckiego. Autorzy analizują kwestie formalne i funkcjonalne badanych elementów językowych, od najbardziej ogólnych do szczegółowych. Poziom merytoryczny i metodologiczny publikacji jest wyrównany, a zastosowana metodologia – komplementarna. Spojrzenie językoznawcze jest nowością w badaniach „Sofijówki”.

EWA
WIELGOSZ

PRÓBA POEZJI PRZYSZŁEGO POLONISTY

Pośród studentów sięgających po pióro, znajduję twórcę trzydziestu jeden wierszy napisanych w okresie od 2010 do 2012 roku, zebranych pod tytułem *Poszukując jutra*, wydrukowanych przez rzeszowski Bonus Liber oraz Wydawnictwo i Drukarnię Diecezji Rzeszowskiej we wrześniu 2012 roku ze środków własnych autora. **Remigiusz Kubas** dedykował swoje utwory najbliższemu, poświęcając je „Dającym skrzydła i wsparcie towarzyszom (...) drogi”. Napisał o upływie czasu i związanym z nim przemijaniu świata, o silnej miłości, której już nie ma, nadziei, co tli się, choć gaśnie, o inspiracjach dla sztuki, kondycji współczesnego pisarza, sytuacji człowieka XXI wieku – od antycznego *homo viator*.

Autorska myśl rozciąga się między przeszłością i przyszłością. Czasoprzestrzeń obejmuje wspomnienia, obserwacje, próby analiz, przypuszczenia i raczej nadzieje, niż oczekiwania. Kreowana rzeczywistość mieści się w polskich granicach (*Roztoczańskie wspomnienie*, *Niech nas obudzi*, *Filologia*, *Nasze tetry (!)*), wykraczając ewentualnie w kierunku wertykalnym, ku niebu lub piekłu Ziemi widzianemu z perspektywy Polaka (jednorazowo sytuacja liryczna dotyczy „tam”, Polonii – tradycyjnie, amerykańskiej lub japońskiej). Bywa, iż nawet archetypiczny Eden okazuje się „roztoczańskim gajem” (*Dokąd mnie prowadzisz?*). Inspiracje tematyczne i formalne wierszy Kubasa mają swe źródło w poezji różnych okresów historycznoliterackich oraz spuściźnie twórczej rozmaitych pisarzy. *Na żywo z Obcego Kraju mówi do Państwa* przypomina smutną myślą o znikomości jednostkowego istnienia *Astronautkę* Janusza Szubera. *Filologię* zainspirowało *Abecadło* Juliana Tuwima. Architektoniczna próba skonstruowania tekstu *Nasze tetry (!)* lokuje zainteresowania autora w kręgu futurystycznym. Wiersze o tematyce górskiej i także motywy inspirował chyba modernizm. Liryk *Żeglarz czyli 2 w 1* zawiera motyw Mickiewiczowskiego bohatera, co „sam sobie sterem, żeglarzem, okrętem”, a zawarty w „*Kolorowych i jasnych...*” akrostych stanowić może aluzję do tradycji starożytnej, średniowiecznej lub/i barokowej. Pojawiają się w owych tekstach odwołania do literatury antyku (postać Beatrycze, Muzy, Orfeusza, dwukrotnie Eurydyki i Amora) oraz Biblii (kilkakrotna apostrofa do Boga/Niego/ Stwórcy, dwukrotne wspomnienie Edenu, Nieba). Ale jedna rzecz /słowo/ myśl zwykle przypomina inne/ą, chyba że jest oryginałem. Posłużenie się toposami stanowi jeden ze sposobów pisania autora, jednak chyba jeszcze nie strategii twórczej. Nie jest to zarzut wielości zainteresowań i autorytetów, ale uwaga, iż owa kontrapunktowość niepoparta konsekwentnymi wyborami na obszarze około trzydziestu wierszy, sprawia wrażenie przypadkowej.

Bohaterami wierszy autora *Poszukując jutra* są zarówno postacie mityczne, jak i ludzie współcześni, znani autorowi (bardzo) bezpośrednio: ukochana-ideał, nieżyjąca matka, człowiek-podróżnik, obserwator i artysta oraz przyroda niekiedy doposażona w cechy upodabniające ją do owych bohaterów: zuchwałość, brak pokory, umiejętność śpiewania. Jeszcze jedna obecność jest wyczuwalna w tych lirykach – istnienie drogi. To wydaje się najciekawsze: jutro obrane za cel, przed którym zdarzy się jakiś szczęśliwy dzień-cud (24.03.2012), a wszystko to „Już niedługo/Bo za niecałe życie” (*Nasz wieczór*). Trakt wiedzie przez przeszłość (24.03.2012), przy czym posiada zdolność uzdrowienia kraju, miłości, człowieka, z zastrzeżeniem, iż nie jest to pęd na oślepi i byle na szczyt (*Poeci, Warto?, Neokultura, Powrót do domu*). Szansę na samospełnienie ma ten, kto zmierza do celu: sokół (*Pieśń tęskniącego*), artysta (*Natchnienie*), żeglarz (*Żeglarz czyli 2 w 1*), podróżnik odwiedzający choćby dobrze znane tereny (*Roztoczańskie wspomnienie*), podczas gdy w rozpaczy pogrąża się wszystko, co pozostaje w bezruchu (tytułowi poeci, rodacy pozostali



w ojczyźnie (*Na żywo z Obcego Kraju mówi dla Państwa, Niech nas obudzi*). W owej „przydługiej podróży” rodzi się sztuka – z fragmentów czasu (chwil), przestrzeni (miejsc) i bycia (Boga).

Pozostają niedostatki wierszy Kubasa: wersyfikacyjne (zachwiana rytmizacja, obecność częstochowskich rymów) i ortograficzne (zapis tytułu wiersza *Nasze tetry*), a także interpunkcyjne (o ile do pominięcia przecinka i zapisu cyfrowego w tytule *Żeglarz czyli 2 w 1* autor ma prawo w ramach *licentiae poeticae*, to nie ma usprawiedliwienia dla pomijania znaków interpunkcyjnych w autorskim słowie wstępnym, pisany prozą). Niezbyt dobrym pomysłem wydaje się sformułowanie przez autora biogramu-przedmowy w trzeciej osobie liczby pojedynczej, co wywołuje wrażenie pierwszoplanowego egocentryzmu, (czy) podsycanego patosu. Możliwe że krytykowane wiersze mogłyby być lepsze, być może i recenzja. Pozostajemy jednak ciągle w kręgu najlepszych inspiracji i motywacji – pięknej od wieków literatury oraz jej nieodłącznej komentatorki – krytyki literackiej. Zarówno literatura, jak i krytyka literacka są w tym przypadku próbami, przyczynkiem do „poszukiwaniem jutra”. To ważne i pozytywne, że takie są.

NATALIA
PIĄTEK

PATRIOTYCZNY DEKALOG MŁODYCH POLAKÓW



Co to znaczy być patriotą? Czy w dzisiejszych czasach warto jeszcze wpaść młodemu pokoleniu miłość oraz szacunek do ojczyzny? Na jakie wartości należy kłaść nacisk, wychowując najmłodszych? Na te pytania próbują odpowiadać sobie także dzisiejsi Polacy. Ten „gorący” temat podjął w książce o twórczości Władysława Bełzy dla dzieci **Kazimierz Surowiec**, literaturoznawca, pracownik naukowy Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego. Ale, co ciekawe, autor nie odwołał się w niej do współczesnych pedagogów czy psychologów, lecz przywołał sylwetkę żyjącego na przełomie XIX i XX wieku, nieco zapomnianego obecnie poety.

W monografii Kazimierz Surowiec poddał opisowi i interpretacji cały dorobek poetycki autora *Katechizmu polskiego dziecka*, przeznaczony dla najmłodszych odbiorców. W sposób przemyślany i przejrzysty pogrupował i podzielił poszczególne utwory, sklasyfikował je oraz objaśnił pojawiające się w nich motywy, m.in. motyw Świętego Mikołaja, Aniołów oraz Matki Bożej, widząc w nich kwintesencję poezji Bełzy dla dzieci. Tezy, przemyślenia i ustalenia poparte zostały odpowiednimi fragmentami wierszy. Zdecydowanym atutem publikacji jest odwołanie się do wielu tekstów, dzisiaj zapomnianych, bądź w ogóle nieznanymi współczesnym czytelnikom. Taka strategia z pewnością pomaga przełamać stereotyp „autora jednego wierszyka – *Kto ty jesteś?*”.

Książka w interesujący sposób przedstawia biografię Bełzy, dodatkowo osadzając ją na tle ówczesnych wydarzeń historycznych. Ciekawy jest rozdział poświęcony dzieciom w czasach współczesnych poecie, ich zdolnościom percepcyjnym, sytuacji rodzinnej oraz społecznej, czy też wzorcom postępowania. Szeroka ta perspektywa daje możliwości fascynujących interpretacji, ale także samą lekturę czyni bardziej atrakcyjną i bogatszą. Należy także podkreślić uwzględnienie bogatego stanu badań i przywoływanie stanowisk wielu wybitnych badaczy oraz znawców literatury, m.in. Marii Janion i Mieczysława Ingłota, co w znakomity sposób poszerza perspektywę opisu. Mocnym punktem publikacji i wzorem filologicznej dociekliwości jest jej swoiste dopełnienie, w którym autor przedstawił dyskusję toczącą się wokół poprawnej wersji *Katechizmu polskiego dziecka*. Nie zabrakło w tym miejscu przywołań śmiesznych, niekiedy satyrycznych trawestacji utworu, co wprowadza do tej ściśle naukowej pracy odrobinę humoru. Książka autorstwa dra Kazimierza Surowca jest bardzo przystępna w odbiorze, napisana prostym, jasnym i zrozumiałym językiem. Stanowi niewątpliwie kompendium wiedzy w podjętym zakresie i przypomina jedną z ważnych postaci polskiej literatury, przykład pisarza wychowawcy.

Kazimierz Surowiec, *Kto ty jesteś? Poezja Władysława Bełzy dla dzieci*, Biblioteka „Frazy”, Rzeszów 2014.

NAPRZECIW NIEWYJAŚNIALNEGO



Urodzony w 1962 roku w Zurychu Armin P. Barth jest wśród polskich czytelników pisarzem zupełnie nieznanym. Ten szwajcarski prozaik i felietonista – a z zawodu nauczyciel matematyki, jest autorem trzech zbiorów opowiadań wydanych po niemiecku. Tom opowiadań poetyckich pt. *Łza poety* w przekładzie Jana Wolskiego jest pierwszym polskojęzycznym wydaniem tekstów Bartha. Wchodzące w jego skład utwory: *Dom*, *Pan Paweł i metoda* oraz tytułowy *Łza poety* pochodzą ze zbioru *Trautheim und andere Erzählungen* (wyd. 1991).

Zawarte w tomie opowiadania utrzymane są w melancholijnej tonacji, dominują w nich nierzeczywiste, jakby oniryczne wizje pochodzące – wydawać by się mogło – z głębin dziecięcej wyobraźni. Bo przecież (choć przykuwa uwagę wielość punktów widzenia zarówno narratora, jak i postaci) każdy z bohaterów opowiadań tomu *Łza poety* w głębi duszy jest dzieckiem pragnącym zmienić otaczającą go rzeczywistość, poznać intrygującą tajemnicę czy też chcącym powrócić we wspomnieniach do lat minionych. Każdy z nich błądzi w tym celu w otchłaniach własnej psychiki.

Na przeszkodzie stoi jednak świat zewnętrzny – pełen ludzkiej obojętności, gorzkich zawodów, widm przeszłości; zakorzeniony w tym, co niewyjaśnialne. Zarówno pan Paweł, poeta, jak i narrator opowiadania zatytułowanego *Dom* są samotni, próbujący za wszelką cenę zmienić istniejący porządek świata bądź odkryć tajemnicę istnienia. Brak tu jednak pomyslnych zakończeń. Za życia nie będzie im dane zgłębnienie istoty owego niewyjaśnialnego, z którym uparcie się mierzą. Możliwe będzie to dopiero po śmierci. Tom *Łza poety* Armina P. Bartha staje się tym samym studium ludzkiego niepokoju. Autor podejmuje w nim fundamentalne kwestie ludzkiej egzystencji i eschatologii, porusza problem śmierci i życia po śmierci, stając naprzeciw utartym w powszechnej świadomości i popularyzowanym przez różne doktryny religijne stereotypom kresu istnienia.

Książka zwraca uwagę odbiorcy także unikatową szatą graficzną, utrzymaną w chłodnej tonacji, w której dominują błękit i zieleń. Treść oraz wymowę tomu dopełniają grafiki, rysunki i kolaże autorstwa Grzegorza Wolańskiego. Współgra z nimi typografia, w której przeważa czarna czcionka (o różnych rozmiarach i układach); ponadto wyszczególnione na czerwono są słowa-klucze. Zabieg ów potęguje wrażenie, iż ma się do czynienia z językiem niewątpliwie poetyckim, nasyconym metaforami, którego celem jest odkrycie na nowo pierwotnych sensów słów, dotarcie do ich ukrytej semantyki. Kształt graficzno-typograficzny tomu jest istotny dla jego całościowej wymowy. Dzięki zastosowaniu wspomnianych zabiegów, tekst sprawia wrażenie rytmicznego, nadaje opowiedzianym historiom właściwe dla nich tempo akcji.

Tom *Łza poety* Armina P. Bartha, zawierający trzy utwory, napisany prozą poetycką – jest z pewnością propozycją oryginalną, podejmującą szerokie spektrum kluczowych problemów ogólnoludzkich, uniwersalnych i ponadczasowych, bliskich każdemu człowiekowi, takich jak: życie, śmierć, dzieciństwo czy utrata złudzeń. Teksty autorstwa szwajcarskiego pisarza – podobnie jak utwory Brunona Schulza – kreują surrealistyczną rzeczywistość, dążą do odnalezienia prasemantyki słów, stawiają bohaterów (oraz, a może przede wszystkim) odbiorców naprzeciw tajemnicy egzystencji – naprzeciw niewyjaśnialnego.

Armin P. Barth, *Łza poety*, przekład Jan Wolski, oprac. graficzne Duet WOLWO (Wolański-Wolski), Biblioteka „Frazy”, Rzeszów 2014.

JADWIGA
MADEJ

DYPLOMY DLA ABSOLWENTÓW STUDIÓW Z TAŃCA TOWARZYSKIEGO

W dniach 14–15 czerwca słuchacze studiów podyplomowych Prowadzenie Zespołów Tanecznych – taniec towarzyski złożyli teoretyczno-praktyczny egzamin dyplomowy i obronili autorskie kompozycje taneczne z wybranych tańców standardowych i latynoamerykańskich, objętych Światowym Programem Tańca. Egzamin przeprowadziła komisja w składzie:

- **mgr Roman Pawelec** – wielokrotny mistrz Polski w tańcach latynoamerykańskich, sędzia międzynarodowy, trener sportowych i amatorskich par tanecznych,
- **mgr Łukasz Pawlak** – mistrz Polski w tańcach standardowych, sędzia, trener sportowych i amatorskich par tanecznych,
- **mgr Romuald Kalinowski** – choreograf kat. S, sędzia, ekspert Polskiej Sekcji CIOFF, przewodniczący komisji egzaminacyjnej (był kierownikiem studiów podyplomowych).

Prowadzone na Uniwersytecie Rzeszowskim studia podyplomowe taniec towarzyski to jedyne tego rodzaju w Polsce. Absolwenci stanowią wykwalifikowaną kadrę instruktorsko-choreograficzną do prowadzenia zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych o profilu taneczno-artystycznym w szkołach, placówkach oświatowo-wychowawczych i różnych instytucjach kultury. Posiadają wiedzę i umiejętności do podejmowania bardzo modnej i rentownej w obecnym czasie działalności prywatnej w zakresie zakładania i prowadzenia własnych zespołów, klubów i szkół tańca.

O jakości i popularności studiów podyplomowych świadczą przede wszystkim znani i cenieni w kraju wykładowcy-specjaliści prowadzący zajęcia teoretyczno-praktyczne, ciekawie skonstruowany program nauczania oraz duża liczba słuchaczy nie tylko z naszego regionu, ale i z innych regionów Polski.

Od października 2014 roku rusza kolejna edycja studiów podyplomowych Prowadzenie Zespołów Tanecznych o profilu taniec polski.



*Foto ze zbiorów
kierownictwa studiów*

MACIEJ
BROŻYNA
MACIEJ ŚLIŻ
ŁUKASZ GODEK
SŁAWOMIR
DROZD

NAUCZYCIELE AKADEMICY Z WYDZIAŁU WYCHOWANIA FIZYCZNEGO ZDOBYLI KOLEJNY SZCZYT

Celem projektu Rzeszów na Koronie Europy – 46 SZCZYTÓW jest zdobycie wszystkich najwyższych szczytów Europy, a następnie opublikowanie podręcznika dla studentów kierunków wychowania fizycznego i turystyki. Opisane zostaną niezbędne informacje i wskazówki, zarówno w formie przewodnika, jak również logistyczne i metodyczne porady prowadzenia wypraw, podróżowania, zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom, organizowania i zdobywania poprzez turystykę kwalifikowaną najciekawszych zakątków górskich wszystkich krajów Europy. W przypadku powodzenia naszego projektu mamy szansę jako pierwsi nauczyciele akademicy na świecie, działający w barwach Uniwersytetu Rzeszowskiego, zdobyć wszystkie najwyższe szczyty Europy.

Organizatorami i wykonawcami projektu są pracownicy dydaktyczno-naukowi z Wydziału Wychowania Fizycznego – dr hab. prof. UR **Sławomir Drozd**, mgr **Łukasz Godek**, mgr **Maciej Brożyna**, mgr **Maciej Śliż**, dr **Jarosław Herbert**

Podczas tego lata naszym celem były dwa państwa – Słowacja i Białoruś – a konkretnie ich Gerlach i Góra Dzierżyńskiego. We wrześniu zdobyliśmy najwyższy szczyt Słowacji, Gerlach – Gerlachovský štít (2655 m. n.p.m.). Weszliśmy tam z przewodnikiem Jaśkiem Rojem Gąsienicą z Zakopanego (polecamy – profesjonalista pełną gębą). Po dojechaniu do Śląskiego Domu – schroniska, znajdującego się na wysokości 1670 m. n.p.m. przed nami były przepiękne widoki na Wysokie Tatry.

Gerlach ze względu na swoją wysokość, dostępność, jak i piękne otoczenie jest jednym z najczęściej odwiedzanych szczytów w Wysokich Tatrach. Wejście jest jednak dozwolone tylko dla przewodników (legitymujących się certyfikatem UIAGM) oraz ich klientów. Ta jednodniowa wycieczka w zasadzie jest możliwa do zrealizowania przez cały rok. Rzeszowianie wyruszyli o godziny 6:50, a na szczycie zameldowali się o 9:55!!! Po wykonaniu kilku zdjęć wróciliśmy do Domu Śląskiego około godziny 13:30. Wyprawę polecamy innym, ale pod pewnymi





warunkami, bowiem nie jest to łatwy szczyt, brakuje tu wytyczonych szlaków i wejście wymaga korzystania z lin i podstawowego sprzętu wspinaczkowego.

W maju br. rzeszowianie zdobyli także najwyższy szczyt Białorusi. Wysokość Dzierżyńskiej Góry wynosi 345 m.n.p.m. i leży ona na Wysoczyźnie Mińskiej, stanowiącej centralną część Grzędy Białoruskiej. Znajduje się w obrębie wsi Skirmuntawa, 20 kilometrów na północ od Kojdanowa i 30 kilometrów na południowy wschód od Mińska. Stok południowo-zachodni ma pochyłość około 5°, stoki północne i wschodnie są rozorane, a pochyła wynosi około 2°. 15 proc. terytorium góry jest porośnięte młodym lasem. Góra ma charakter morenowy, pokryta jest iłem i piaskowcem. Uformowała się podczas holocenu. U podnóża mają źródła rzeki basenu Niemna i Dniepru – Ptycz, Isłocz, Suła i Usa.

W przypadku białoruskiego szczytu słowo „zdobyć” to lekkie nadużycie, ponieważ owy szczyt znajduje się przy drodze asfaltowej, a wyprawa polega na zaparkowaniu samochodu i dwuminutowym spacerku do najwyższego punktu, który niczym nie przypomina góry. Swoim wyglądem przypomina pomnik na usypanym kopcu. Złośliwi twierdzą, że kiedyś była tu interwencja człowieka, który nakazał dosypać ziemi i kamieni przywiezionych kilkoma samochodami ciężarowymi.

Foto: ze zbiorów uczestników wyprawy

DANUTA
KAMIENIECKA
-PRZYWARA

30 LAT UNIWERSYTETU TRZECIEGO WIEKU

20 maja w sali koncertowej Wydziału Muzyki Uniwersytetu Rzeszowskiego odbyła się uroczysta konferencja jubileuszowa pod patronatem JM Rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego i Prezydenta Miasta Rzeszowa z udziałem znakomitych gości. Na zaproszenie JM Rektora UR honorowym gościem był **Władysław Kosiniak-Kamysz**, minister pracy i polityki społecznej. Gościliśmy **Elżbietę Łukacijewską** – posła do Parlamentu Europejskiego, posłów na Sejm RP: **Krystynę Skowrońską** i **Dariusza Dziadzio**. Byli reprezentanci administracji rządowej i samorządowej województwa oraz miasta Rzeszowa. Władze Uniwersytetu Rzeszowskiego reprezentowali: prorektor ds. rozwoju – dr hab.

inż. prof. UR **Czesław Puchalski** i prorektor ds. studenckich i kształcenia dr hab. prof. UR **Wojciech Walat**. Obecny był były rektor prof. dr hab. **Włodzimierz Bonusiak** oraz opiekun UTW – dr hab. prof. UR **Andrzej Bonusiak**. Władze Wydziału Pedagogicznego reprezentował dziekan dr hab. prof. UR **Ryszard Pęczkowski**. Obecni byli wykładowcy, członkowie Rady Programowej UTW i pracownicy UR. Była też **Wiesława Borczyk** – prezes Ogólnopolskiej Federacji Stowarzyszeń UTW. Licznie przybyli do Rzeszowa reprezentanci 16 UTW z Podkarpacia. Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem hymnu UTW przez chór „Cantilena”. Następnie prezes Zarządu UTW Danuta Kamieniecka-Przywara



przedstawiła multimedialne sprawozdanie z działalności UTW, ze szczególnym uwzględnieniem ostatnich 5 lat. Prorektor Wojciech Walat, po gratulacjach dla organizacji wręczał zasłużonym listy gratulacyjne od Rektora UR. Następnie głos zabrał minister Władysław Kosiniak-Kamysz, a po nim posłowie, przedstawiciele władz i inni goście spotkania. Wykład okolicznościowy wygłosił prof. Włodzimierz Bonusiak. Konferencji towarzyszyły wystawy artystyczne słuchaczy UTW: malarstwa, fotografii i rękodzieła. Po przerwie cateringowej wystąpiła prezes Ogólnopolskiej Federacji UTW – Wiesława Borchczyk, która omówiła m. in. sytuację uniwersytetów trzeciego wieku w kraju oraz konieczność usprawniania

ich działalności. Następnie odczytana została Deklaracja Przystąpienia do Porozumienia Podkarpackich UTW. W części artystycznej wystąpił chór UTW z radosnymi piosenkami, m.in. „Balladą o Rzeszowie” oraz 3 grupy taneczne słuchaczy. Po zakończeniu konferencji goście zwiedzali zabytki Rzeszowa. Zwińczeniem ich pobytu u nas, była wspólna kolacja połączona z dyskusją programową oraz podpisaniem Deklaracji Utworzenia Porozumienia Podkarpackich UTW w obecności **Waldemara Szumnego** – przedstawiciela Marszałka Województwa Podkarpackiego, Wiesławy Borchczyk – prezes OFS UTW, dra hab. prof. UR Wojciecha Walata – prorektora ds. studenckich i kształcenia UR oraz opiekuna UTW.



JAN GAWEŁKO

RZESZOWSCY ONKOŁODZY Z WIZYTĄ W NIEMIECKICH KLINIKACH

W ramach Wydziału Medycznego w Instytucie Pielęgniarstwa i Nauk o Zdrowiu funkcjonują jednostki onkologiczne, m. in. Kliniczny Zakład Radioterapii i Kliniczny Zakład Fizyki Medycznej. Tu odbywają zajęcia studenci nie tylko naszej uczelni, ale również Politechniki Rzeszowskiej. Kliniczne zakłady dysponują nowoczesną aparaturą do radioterapii onkologicznej oraz fizyki medycznej. Niezależnie od funkcji terapeutycznej i dydaktycznej w obu jednostkach, wchodzących w skład Podkarpackiego Centrum Onkologii, prowadzona jest działalność naukowa, powiązana z udziałem w krajowych i międzynarodowych grupach badawczych i randomizowanych badaniach klinicznych.

Obecnie medycy koncentrują się na pracach nad wdrożeniem nowych technik terapii nowotworów. Jedną z nich jest radioterapia śródoperacyjna. Metoda ta, z uwagi na koszty aparaturowe jest stosunkowo mało znana i wykonywana obecnie tylko w kilku polskich ośrodkach. Stąd niezwykle ważne są doświadczenia zdobyte podczas zagranicznych wyjazdów. W lipcu br. grupa uniwersyteckich lekarzy i fizyków przebywała w klinikach Uniwersytetów

Medycznych w Mannheim i Frankfurt, porównując stosowaną tam aparaturę i metody z poznanymi podczas stażu w Instytucie Onkologii Mediolanie, gdzie stosowana jest nieco inna technika napromieniania. We Włoszech do radioterapii śródoperacyjnej stosowane są przyspieszacz niskoenergetyczne generujące wiązki elektronów o energii 6 MeV, z kolei w Niemczech używana jest aparatura generująca promieniowanie X. Nieco inne są w związku z tym procedury na sali operacyjnej i zasady ochrony radiologicznej – jakkolwiek sama technika operacyjna jest podobna.

W Klinice we Frankfurcie umożliwiono nam spotkanie z lekarzami i fizykami przed rozpoczęciem zabiegu i poznanie stanu klinicznego chorych oraz przedyskutowanie planowanych etapów i procedur. Jako kwalifikowany personel medyczny uzyskaliśmy możliwość uczestniczenia w zabiegach operacyjnych raka piersi oraz w praktycznym zastosowaniu radioterapii śródoperacyjnej.

Dyskusja na temat zalet i wad obu sposobów leczenia przeniosła się na godziny popołudniowe, gdyż koledzy niemieccy znali doświadczenia z Mediolanu z literatury, ale nie uczestniczyli tam w wykonywanych zabiegach.

Kolejnym etapem podczas pobytu rzeszowskiej delegacji w Niemczech była Klinika Leczenia Napromienianiem i Radioonkologii prof. Frederika Weinza w Mannheim. W profilu tej kliniki są bardzo różne zagadnienia radioterapii i fizyki medycznej, dlatego dla uniwersyteckich naukowców strona niemiecka zorganizowała spotkanie dyskusyjno-seminaryjne.

Ponieważ miejscowi lekarze dokonywali w tym czasie podsumowania kolejnego badania klinicznego (z zastosowaniem radioterapii śródoperacyjnej) goście uzyskali cenną możliwość zapoznania się z wstępnymi wynikami oraz oceną zastosowania tej techniki nie tylko do leczenia nowotworów piersi, ale również innych narządów.

Dzięki uprzejmości prof. F. Weinza mieliśmy możliwość bardzo szerokiego zapoznania się z zagadnieniami zarówno medycznymi, jak i etycznymi oraz organizacyjnymi Kliniki.

Z kolei nasi gospodarze pytali o wyposażenie naszych jednostek, możliwości terapii nowotworów w Polsce i jakby nie było - w najbardziej na wschód wysuniętym regionie, czyli Podkarpaciu. Okazało się, że zarówno Klinika, jak i nasz Zakład używają identycznego sprzętu – przyspieszacz wysokoenergetycznych Clinac 2300 amerykańskiej firmy Varian oraz stosują te same techniki wysokospecjalistyczne IMRT (Intensive Modulated Radiotherapy). Miłym zaskoczeniem dla nas było spotkanie kolegów z Niemiec, którzy uczestniczyli w minionych latach w tych samych kursach European Society of Therapeutic Radiology and Oncology w Leuven, Nicei i Sztokholmie.

Dobłą okazją do kontynuacji naukowej debaty lekarzy będą międzynarodowe warsztaty radioterapii organizowane przez Kliniczny Zakład Radioterapii w listopadzie br. Na Podkarpacie zapraszamy wielu specjalistów z branży.



Dr J. Gawełko przed zabiegiem w Klinice we Frankfurcie

W POSZUKIWANIU EKONOMII ZINTEGROWANEGO ROZWOJU

Rozmowa z prof. dr. hab. Michałem Gabrielem Woźniakiem,
organizatorem cyklicznych konferencji na Wydziale Ekonomii UR

Jakub Bartak: Panie Profesorze, czy XIII konferencja z tego samego cyklu „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy” nie jest zwiastunem zużycia się tej problematyki w naszym niezbyt dużym środowisku naukowym?

Prof. Michał G. Woźniak: Ludzie nauki nie mogą uprawiać numerologii i wierzyć w feralną trzynastkę. A jeśli nawet, to w moim doświadczeniu trzynastka była szczęśliwa, także w pracy naukowej. Zwiastuny tego obserwuję również w tym przypadku. Wydział Ekonomii UR w tym roku ubiega się o prawa doktoryzowania. Jeśli je otrzyma, otworzy to nową perspektywę badawczą w problematyce poruszanej w naszych konferencjach. Dzięki 12 konferencjom z tego cyklu zgromadziliśmy najbogatszy w Polsce zasób publikacji o nierównościach i ich sprzężeniach z szansami i zagrożeniami rozwojowymi. Mamy własny kwartalnik „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy”. Jego czterdziesty numer ukaze się jeszcze w 2014 roku. Wiele publikacji zawartych na jego łamach należy do najczęściej cytowanych w literaturze polskiej z tego obszaru badawczego. Są też znane za granicą. Niektóre pionierskie ujęcia problemów nierówności i wzrostu gospodarczego referowane na naszych konferencjach były również publikowane w najbardziej renomowanych czasopismach światowych. Naszymi osiągnięciami badawczymi interesuje się Kancelaria Sejmu RP oraz ośrodki analityczne Komisji Europejskiej UE.

JB: W podręcznikach uniwersyteckich problematyka nierówności ekonomicznych jest niemal nieobecna. Czy te konferencje wpłyną na treść literatury do studiowania na kierunkach ekonomicznych?

MGW: Światowy kryzys finansowy, nazywany dziś kryzysem bez końca sprawił, że badanie sprzężeń między nierównościami i procesami rozwojowymi stało

się nie tylko modne. Konsekwencje narastających nierówności społecznych w skali globalnej zaliczane są do głównych zagrożeń ludzkości. W światowej literaturze ekonomicznej ukazują się coraz więcej publikacji o tej tematyce. Jest ona podejmowana we wszystkich nurtach badawczych teorii ekonomii. Niestety słabo dociera do literatury podręcznikowej i polityki, która jest współcześnie zdominowana przez interesy biznesowe. Przyszły kształt systemów ekonomicznych zdaje się zależeć od ich zdolności do rozwiązywania ciągle nabrzmiewających problemów nierówności majątkowo-dochodowych, pomimo że poziom PKB na głowę wzrasta w skali globalnej. Polska nie jest tu wyjątkiem. Nasze osiągnięcia badawcze włączamy do dydaktyki ekonomicznej w postaci literatury uzupełniającej oraz w realizowanych pracach dyplomowych, magisterskich i w postaci wykładów autorskich.





JB: A dlaczego „człowiek, ekonomia i system” stały się motywem przewodnim XIII konferencji?

MGW: Bo rzeczywiście musimy szukać nowej ekonomii normatywnej i tej opisowej. Adekwatna percepcja zachowań człowieka gospodarującego w burzliwie zmieniającym się środowisku jest niezbędna do zrozumienia mechanizmu działania rzeczywistych systemów ekonomicznych. Modele i teorie ekonomiczne powinny służyć rozwiązywaniu problemów praktycznych, pomagać w podejmowaniu decyzji sprzyjających w podnoszeniu jakości wartościowego życia we wszystkich sferach bytu ludzkiego. Tego też powinna uczyć ekonomia podrechnikowa.

JB: Czy to znaczy, że dotychczasowy dorobek ekonomii głównego nurtu nie rozwiązuje rzeczywistych problemów człowieka?

MGW: W ekonomii głównego nurtu przyjęto założenie, że człowiek zachowuje się jak homo economicus i ten wzorzec obowiązuje w głównym nurcie ekonomii do dziś. Choć poszukiwanie korzyści własnej jest właściwością każdej istoty żyjącej, to powstaje jednak pytanie, dlaczego ta korzyść własna ma być redukowana do policzalnej w kategoriach rynkowych i hedonistycznych wartości. Czy w imię tych wartości uwalnianie się od odpowiedzialności nie jest ciosem w ekonomiczność ludzkich działań? Z perspektywy wielopokoleniowej tak właśnie jest. Niestety czasy burzliwych zmian sprzyjają przewadze myślenia w kategoriach bieżących problemów. Epoka informacjonizmu, wbrew oczekiwaniom nie uwalnia od ograniczeń poznawczych, informacyjnych i emocjonalnych. Choć dysponujemy znacznie bogatszą wiedzą i dostępem do informacji w czasie rzeczywistym, płacimy za to szumem informacyjnym, który rodzi niepokój i wymaga radzenia sobie z ograniczeniami emocjonalnymi. Modele naukowe oderwane od uniwersalnego depozytu wartości multiplikują ten szum informacyjny.

JB: W jaki sposób można zatem wycofać się z mainstreamowego postrzegania ekonomii jako nauki o poszukiwaniu hedonistycznych korzyści własnych?

MGW: To że coś jest bardzo trudne nie może być usprawiedliwieniem zaniechania działania. Problemy nie zawsze rozwiązują się same niejako metodą prób i błędów. Ta metoda jest przecież bardzo kosztowna, rodzi wstrząsy, kryzysy i ludzkie nieszczęścia. Aby je zminimalizować, trzeba nauczyć się myślenia perspektywnego, w kategoriach odpowiedzialności wewnątrzpokoleniowej i wielopokoleniowej z gotowością ponoszenia samoodpowiedzialności za własną pomyślność. Należy odejść od jednostronnego myślenia w kategoriach interesów biznesowych, politycznych, pracowniczych i biurokratycznych. Trzeba nauczyć się odróżniać spójność logiczną modeli od ich praktycznej użyteczności. Trzeba też nabywać umiejętności łączenia w analizach aspektów gospodarczych, społecznych, instytucjonalnych, terytorialnych i behawioralnych, które decydują o ograniczeniach emocjonalnych i możliwościach uwalniania się od nich. Człowiek działa przecież nie tylko w sferze ekonomicznej. Realizuje również funkcje właściwe dla sfery natury i biologii, duchowej i wiedzy, chce mieć uprawnienia władcze, by być podmiotem procesu decyzyjnego, poszukuje uznania społecznego, a dla zharmonizowanego realizowania wielorakich celów rozwojowych modernizuje środowisko i wdraża innowacje. Dlatego potrzebni są bezstronni ekonomiści, ekonomia zintegrowanego rozwoju i systemy ekonomiczne, których mechanizmy, instytucje, narzędzia i procedury koordynacji są zorientowane na cele zintegrowanego rozwoju. Tym zajmowaliśmy się na XIII konferencji i będziemy to czynić nadal.

JB: Dziękuję za rozmowę i liczę, że w kolejnych numerach „Nierówności społecznych” uzyskamy więcej szczegółów z obrad XIII konferencji.

MGW: Ja również dziękuję i zachęcam do studiowania przyszłorocznych numerów pisma.

ESTERA
GŁUSZKO
-BOCZOŃ

JAKA JEST PRZYSZŁOŚĆ GERMANISTYKI?

Rzadko zdarza się tak, że podczas trzydniowej sesji wysłuchano 10 wykładów podczas posiedzenia plenarnego i 50 referatów przyporządkowanych do sekcji językoznawczej, politologicznej, kulturoznawczej i literaturoznawczej. Tak było w dniach 9–11 maja 2014 roku w Instytucie Filologii Germańskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego, gdzie odbyła się międzynarodowa konferencja Stowarzyszenia Germanistów Polskich pod patronatem Rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Podkarpackiego o znaczącym tytule „Gegenwart und Zukunft der Auslandsgermanistik” („Teraźniejszość i przyszłość germanistyki poza granicami niemieckiego obszaru językowego”). Trzydniowe obrady wykazały ponad wszelką wątpliwość, iż temat przewodni jest aktualny i otwiera możliwości do dalszych naukowych rozważań. W konferencji wzięło udział ponad 100 germanistów reprezentujących ważne ośrodki akademickie nie tylko z Polski, ale również z zagranicy (m.in. z Niemiec, Japonii, Holandii, Francji, Rumunii...). Duże grono naukowców oraz szerokie spektrum zagadnień poruszanych w referatach sprzyjało owocnej wymianie doświadczeń i spostrzeżeń, związanych z szeroko pojętą pozycją germanistyki w Polsce i na świecie oraz z problemami dotyczącymi badań naukowych i dydaktyki przedmiotu.

Pierwszy dzień konferencji rozpoczął się powitaniem i oficjalnym otwarciem obrad przez przewodniczącą SGP dr hab. prof. UJ **Zofię Berdychowską**, rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. dra hab. **Aleksandra Bobko**, marszałka województwa podkarpackiego



Władysława Ortyła, dziekana Wydziału Filologicznego UR dra hab. prof. UR **Zenona Ożoga** oraz dyrektora Instytutu Filologii Germańskiej prof. dr hab. **Mariolę Wierzbicką**. Gości i uczestników konferencji przywitani także konsul generalny Republiki Federalnej Niemiec w Krakowie dr **Werner Köhler**, I radca Ambasady Republiki Federalnej Niemiec dr **Dieter Reinl**, dyrektor przedstawicielstwa Niemieckiej Centrali Wymiany Akademickiej (DAAD) w Polsce, dr **Peter Hiller**, a także wiceprzewodniczący SGP prof. dr hab. **Adjai A. Paulin Oloukpona-Yinnon**. Po pracowitym pierwszym dniu obrad uczestnicy konferencji odpoczywali na bankiecie zorganizowanym przez Konsula Generalnego Niemiec oraz Stowarzyszenie Germanistów Polskich. Drugi dzień konferencji zwińczyła uroczysta kolacja wydana przez dyrekcję Instytutu Filologii Germańskiej.

Trzy dni konferencji w Rzeszowie wypełnione były nie tylko naukowymi debatami, wymianą doświadczeń i wiedzy, ale wszechstronną dyskusją na podejmowane w wystąpieniach tematy na gruncie prywatnym, mniej oficjalnym, podczas wieczornych spotkań. Goście mogli ponadto zapoznać się z publikacjami pracowników Instytutu Filologii Germańskiej oraz innymi publikacjami naukowymi, m.in. Wydawnictwa Uniwersytetu Rzeszowskiego, zaprezentowanymi na specjalnie na ten cel przygotowanym stoisku. Ostatni dzień konferencji zwińczyła dyskusja podsumowująca różnorodność wygłoszonych referatów i poruszanych w nich ważnych kwestii naukowych. Nie zabrakło także wypowiedzi o przyszłych przedsięwzięciach i działaniach Stowarzyszenia Germanistów Polskich.

Foto J. Zakulec





PAULINA FILIP
MARIOLA GRZEBYK

WZORCE CZERPIEMY OD NAJLEPSZYCH

Podnoszenie kompetencji akademickich kadry
dydaktycznej Wydziału Ekonomii UR

Uniwersytet w Melbourne jest najlepszą uczelnią w Australii, zajmuje wysokie 34. miejsce na świecie. Został założony w 1853 roku jako drugi uniwersytet w Australii. Kształcąc 33,7 tysięcy studentów różnych specjalności należy do akademickiej koalicji „Group of Eight” oraz do dwóch sieci uniwersyteckich: Universitas 21 i Association of Pacific Rim Universities. Z kolei Wydział Graduate School of Education Uniwersytetu w Melbourne, który był stroną zapraszającą nauczycieli akademickich z Uniwersytetu Rzeszowskiego jest na drugim miejscu w rankingu światowym.

Wiosną 2014 roku w ramach projektu *UR – nowoczesność i przyszłość regionu* wizytę studyjną w tej akademickiej jednostce złożyli pracownicy Wydziału Ekonomii: dr **Paulina Filip**, dr **Mariola Grzebyk**, dr hab. prof. UR **Jerzy Kitowski**, dr hab. prof. UR **Martin Mizla** i dr hab. prof. UR **Ryszard Kata**.

University of Melbourne obejmuje w swej strukturze dwanaście wydziałów i szkół, m.in. Wydział Nauk Ścisłych, Wydział Ekonomii i Handlu, Wydział Architektury, Budownictwa i Planowania, Wydział Edukacji, Wydział Medycyny, Stomatologii i Nauk o Zdrowiu, czy Wydział Prawa. Uczelnia prowadzi interdyscyplinarne studia i dysponuje nowoczesnym kampusem. Uniwersytecki campus składa się z jedenastu budynków, z których siedem ułożonych jest na owalnym planie, znanych jako „College Crescent”. Uniwersytet posiada także ogromny

zespół bibliotek, które w sumie posiadają 3,5 miliona pozycji – w tym książki, DVD, slajdy fotograficzne, nuty, czasopisma, mapy i inne publikacje. Ponadto w zbiorach bibliotek znajduje się ponad 32 tysiące e-booków, setki baz danych oraz 63 tysiące czasopism w wersji elektronicznej. Rozbudowana baza sportowo-rekreacyjna daje studentom możliwości rozwijania również swoich pozaakademickich zainteresowań.

Podstawowym celem wyjazdu nauczycieli akademickich Wydziału Ekonomii było zapoznanie się z funkcjonowaniem uczelni przyjmującej pod kątem wykorzystania nowoczesnych metod dydaktycznych w pracy ze studentami (tablic interaktywnych, metodyki CLiL, czy distance learning), zapoznanie się z sylabusami przedmiotów obowiązkowych na wydziale edukacji i ekonomicznym, rozpoznanie możliwości wprowadzenia niektórych przedmiotów na uczelni macierzystej oraz zdobycie doświadczenia w prowadzeniu zajęć z obcokrajowcami. Rzeszowscy nauczyciele akademicy uczestniczyli w różnych wykładach, seminariach i warsztatach. Należy tu wymienić chociażby seminarium z Mary Leahy nt. „Education Policy and Reform in Australia oraz Policy and policy development in Australia” czy „Marketisation of education: high stakes testing” prowadzonym przez Nicky Dulfera.

W trakcie wizyty studyjnej zapoznano się z możliwościami studiowania i organizacją studiów dla stu-

dentów zagranicznych w Melbourne Graduate School of Education. Australijskie ośrodki akademickie są cenione ze względu na wysokie standardy nauczania i niskie, w porównaniu do Wielkiej Brytanii i USA, koszty nauki. Nic dziwnego, że studiowanie tutaj cieszy się ogromną popularnością wśród studentów zagranicznych. Australia obecnie najdynamiczniej na świecie rozwija edukację. Po Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii jest najchętniej wybieranym miejscem do podjęcia nauki. Ponad dwieście tysięcy studentów z prawie stu krajów podejmuje co roku naukę w Australii, z czego kilka procent stanowią Polacy. Najpopularniejszymi kierunkami, wybieranymi przez studentów, które stanowią swojego rodzaju „przepustkę” do australijskiego systemu wyższego wykształcenia są biznes, administracja i ekonomia.

We współczesnych systemach edukacyjnych coraz większego znaczenia nabierają złożone dziedziny nauki, korzystające z nowoczesnych technik i technologii. Taką formę oferuje właśnie University of Melbourne, który rozwija kierunki w różnych kręgach kulturowych i gospodarczych. Poprzez zapoznanie się z funkcjonowaniem interdyscyplinarnych specjalności studiów biznesowych poszerzyliśmy wiedzę i swoje przygotowanie merytoryczne. Wizyta umożliwiła nam obserwację nowoczesnych metod i systemów przekazywania wiedzy w Uczelni Partnerskiej. Interesowało nas to w korelacji z jakością kształcenia studentów. Zgodnie z przyjętą w tym kraju konstytucją poszczególne stany i terytoria są odpowiedzialne za edukację i kształcenie, a stosowanie najnowszych światowych rozwiązań technicznych ma na celu zapewnienie młodym Australijczykom, zamieszkującym rozległe terytorium, dostęp do usług edukacyjnych o podobnej jakości i standardzie.

Australijski system edukacji jest modelem w dużym stopniu przejętym od Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie odrzucono tradycyjne systemy nauczania, a podkreśla się indywidualność jednostki, jej prawo do wyboru, prawo do rozumienia tego, czego się uczy, prawo do uczenia się tego co jest dla niej ważne i prawo czerpania przyjemności ze studiowania.



Wiele zagadnień objętych programem nauczania student poznaje przez realizację projektów, lub opracowań na zadany temat. Dużą wagę przywiązuje się do formy, do umiejętności wypełnienia tej formy treścią, wyszukiwania i analizy informacji i do przedstawienia efektów swej pracy innym studentom w grupie. Stąd częste referowanie i wystąpienia publiczne. Australijska praktyka studiów opiera się na założeniach, że nauka musi być dostosowana do możliwości studenta i musi być dla niego istotna. W rzeczywistości występuje brak centralnie zalecanych podręczników i opracowanych, spójnych programów nauczania, co czasem prowadzi (w zależności od polityki uczelni) do spłylenia wymaganych treści lub nadmiernych wymagań wobec studenta. Drugim poważnym problemem jest odejście od nauczania pamięciowego. Większość nauczycieli akademickich jest zdania, że wystarczy zrozumienie wykładanego materiału, jego utrwalenie nie jest konieczne. Brakuje wykształcenia w zakresie całościowej wiedzy osobistej, opartej na znajomości faktów. Odrzuca się również tradycyjne porządkowanie wiedzy, co pozbawia studenta wiedzy całościowej i ogólnego spojrzenia na naukę. Do ważnych problemów, na które zwróciliśmy uwagę, należą również inne niż w Europie relacje między nauczycielem akademickim i studentem. Z naszych obserwacji wynika, że w Australii silniej niż treści przedmiotowe akcentowane są ogólnorozwojowe cele kształcenia i kumulatywność osiągnięć, rozumiane jako możliwość traktowania osiągnięć łącznych studenta w wybranym okresie czasu.

Efektom wizyty na australijskim uniwersytecie była również wymiana informacji na temat prowadzonych badań naukowych oraz projektów badawczych realizowanych we współpracy z partnerami zagranicznymi. Zapoznano się z możliwościami współpracy Wydziału Ekonomii UR z wydziałem partnerskim w obszarze badań naukowych i wspólnych publikacji. Mamy nadzieję, że w niedługim czasie wizyta przyniesie wymierne i pożyteczne rezultaty dla obu stron.



WYKŁAD PROF. DR HAB. JOANNY KOSTECKIEJ na Uniwersytecie w Lancashire

Prof. dr hab. Joanna Kostecka, kierownik Katedry Biologicznych Podstaw Rolnictwa i Edukacji Środowiskowej na Wydziale Biologiczno-Rolniczym Uniwersytetu Rzeszowskiego w maju przebywała w Anglii, na Uniwersytecie w Lancashire. Celem tej wizyty był udział w programie „Wykłady Wybitnych Gości”, w ramach którego 23 maja wygłosiła wykład „Praktyczne działania na rzecz zrównoważonego rozwoju”.

Prof. J. Kostecka od wielu lat zbiera doświadczenie w zakresie interpretacji i wdrażania tej trudnej koncepcji, zapisanej od roku 1997 w Konstytucji Rzeczypospolitej. Analizę praktycznych działań w tym zakresie prowadziła najpierw jako jeden z krajowych ekspertów programu Zielony Certyfikat, opracowanego przez Honoratę Waszkiewicz z Fundacji Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Warszawie. Program ten przez 11 lat (od stycznia 2000 r.) inspirował do prośrodowiskowych, prospołecznych i proekonomicznych działań placówki oświatowe na różnym poziomie kształcenia. Obejmował zespół ekspertów oraz spójne kryteria i zasady jego przyznawania przedszkolom oraz szkołom. Mobilizował placówki oświatowe do współpracy z lokalnym samorządem, organizacjami społecznymi i przedsiębiorstwami. W wielu miejscowościach spowodował ważne zmiany, zachęcał najmłodszych i dorosłych mieszkańców oraz lokalne samorzady do działania. Program Zielony Certyfikat przygotowywał lokalne społeczności do zmian w najbliższym otoczeniu.

Europejskie doświadczenia w zakresie budowania zrównoważonego rozwoju prof. Joanna Kostecka zdobywała jako uczestnik dwóch międzynarodowych sieci edukacyjnych. W latach 2004-2006 i 2007-2009 uczestniczyła w kolejnych edycjach CCN-Consumer Citizenship Network (Sieć konsumentcko-obywatelska) pod auspicjami UNESCO i UNEP, kierowanego przez Wiktorię Thoressen z Hedmark University w Norwegii. Od roku 2009, jest członkiem PERL1 I PERL2 – The Partnership for Education and Research about Responsible Living. PERL działa pod tym samym kierownictwem jako efekt współpracy edukatorów i badaczy z ponad 140 instytucji, z 50 krajów. Jego celem jest poszukiwanie efektywnej drogi prowadzącej do umożliwienia obywatelom odpowiedzialnego i zrównoważonego stylu życia.

Wykład prof. dr hab. Joanny Kosteckiej w Lancashire wzbudził zainteresowanie i merytoryczną dyskusję. Wśród audytorium znajdowali się także przedstawiciele grupy Menadżerów Środowiska i Centrum dla Zrównoważonego Rozwoju (Centre for Sustainable Development – CSD) Uniwersytetu w Preston, organizacji, która powstała w roku 2009, w ramach strategicznej inwestycji Uniwersytetu Lancashire, wzmacniającej pozycję tej jednostki jako wiodącej instytucji badawczej i transferu wiedzy w północno-zachodniej Anglii. Celem CSD jest prowadzenie badań w dziedzinie szeroko pojętego zrównoważonego rozwoju w partnerstwie z instytucjami rządowymi, przemysłem, uczelniami wyższych i instytucjami badawczymi. CSD jest kierowany przez profesora **Jacka Gouldinga**. W rezultacie wykładu i spotkania prof. J. Kostecka została zaproszona do prac w tej jednostce jako członek stowarzyszony (Associate Member). Podczas spotkania z prof. Akintola Akintoye, dziekanem Wydziału Architektury, Budownictwa i Ochrony Środowiska Uniwersytetu w Preston rozmawiano o polskich i angielskich działaniach na rzecz zrównoważonego rozwoju.

Spotkanie z kierownikiem CSD Uniwersytetu w Preston profesorem J. Gouldingiem





JANUSZ
HALIK

IV SYMPOZJUM PRACOWNIKÓW NAUKOWO- -DYDAKTYCZNYCH INSTYTUTU SOCJOLOGII

W dniach 2–4 lipca w Baranowie Sandomierskim, odbyło się IV Sympozjum Wyjazdowe pracowników naukowo-dydaktycznych Instytutu Socjologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, realizowane w ramach zadania 4 projektu „UR – nowoczesność i przyszłość regionu”, współfinansowanego ze środków Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Głównym celem organizowanych od 2011 roku spotkań jest dyskusja kierownictwa i pracowników naukowo-dydaktycznych Instytutu Socjologii nad wypracowaniem programu rozwoju badań naukowych i kształcenia w ramach Instytutu.

Obrady w Baranowie Sandomierskim zainaugurował ks. dr hab. prof. UR **Witold Jedynak**, dyrektor Instytutu, a dyskusję rozpoczęto po wysłuchaniu dra **Krzysztofa Piroga**, zastępcy dyrektora IS UR ds. kształcenia propozycji rozwiązań mających skutkować poprawą kształcenia na kierunku socjologia. W trakcie tej sesji omówiono zagadnienia obejmujące sposoby opracowywania sylabusów i sprawozdań, weryfikację efektów kształcenia, analizę wyników prac dyplomowych, standardy przygotowania prac licencjackich i magisterskich oraz plany szkoleń nauczycieli akademickich.

Tematy omawiane w trakcie kolejnych sesji dotyczyły m.in.: możliwości prowadzenia nowych studiów podyplomowych, zmian w ramach reformy programowej studiów doktoranckich, możliwości pozyskiwania dofinansowania na działalność badawczą przez pracowników naukowo-dydaktycznych oraz wsparcia młodych doktorów w procedurze habilitacyjnej. Oceniono też szanse na uzyskanie uprawnień habilitacyjnych oraz utrzymania uprawnień doktorskich. Uznano, że niezwykle ważnym działaniem będzie efektywna współpraca w zakresie badań naukowych z zagranicznymi ośrodkami akademickimi oraz współpraca z Konferencją Instytutów Socjologii. Zmian wymagają też podejmowane na potrzeby podmiotów gospodarczych i instytucji z Podkarpacia badania naukowe.

W 2015 roku planowane jest kolejne sympozjum, tym razem ukierunkowane na ocenę przyjmowanych planów (od 2012 r.). Przewidziano też sesję poświęconą podsumowaniu inicjatyw podejmowanych w ramach programu „UR – nowoczesność i przyszłość regionu”.

AGATA ĆWIK

KONFERENCJA METODYCZNA NA TEMAT KIERUNKU OCHRONA ŚRODOWISKA

Ochrona środowiska to jedyny kierunek studiów w Polsce, który może pochwalić się swoją własną, cykliczną konferencją metodyczną odbywającą się niemal od początków istnienia programu nauczania. Został on wpisany na ministerialną listę kierunków studiów w 1991 roku, a już 2 lata później miało miejsce pierwsze spotkanie przedstawicieli uczelni prowadzących *ochronę środowiska*.

Konferencje te stały się platformą wymiany poglądów, dzielenia się doświadczeniami, aktualnymi problemami i „dobrymi praktykami” w zakresie kształcenia. Zgromadzenie to posiada kilkusobową radę, której przewodniczy prof. dr hab. **Jerzy Bolałek** z Uniwersytetu Gdańskiego.

W Uniwersytecie Rzeszowskim kierunek *ochrona środowiska* uruchomiono w 2007 roku na Wydziale Biologiczno-Rolniczym. Jego funkcjonowanie na poziomie akademickim opiera się o nowo powstałe zaplecze naukowo-dydaktyczne w Zalesiu. Oferta kształcenia umożliwia absolwentom zdobycie tytułu licencjata, a w dalszej kolejności magistra. W 2010 roku ośrodek rzeszowski został bardzo życzliwie przyjęty przez środowiska zintegrowane wokół Ogólnopolskiej Konferencji Metodycznej.

W bieżącym roku, w dniach 10–12 września, Uniwersytet Rzeszowski miał zaszczyt gości uczestników tego zgromadzenia na Podkarpaciu. Spotkanie odbyło się w Rzeszowie i w ośrodku Jawor w Solinie. Konferencję patronatem objęli: JM Rektor UR, prof. dr hab. **Aleksander Bobko**, dr hab. prof. UR **Wojciech Walat** - prorektor ds. studenckich i kształcenia oraz dr hab. prof. UR **Czesław Puchalski** - prorektor ds. rozwoju. Konferencja została zorganizowana przez pracowników Katedry Biologii Środowiska oraz Katedry Agrobiologii i Ochrony Środowiska, a koordynatorem była dr **Ewa Kukuła**, prodekan ds. jakości kształcenia na Wydziale Biologiczno-Rolniczym.

Celem konferencji, odbywającej się w jednym z najpiękniejszych zakątków Polski, była wymiana doświadczeń związanych z funkcjonowaniem kierunku *ochrona środowiska* w nowych warunkach prawnych i demograficznych oraz prezentacja możliwości wykorzystania obszarów przyrodniczo cennych w dydaktyce. Do Rzeszowa przyjechali reprezentanci prawie wszystkich ośrodków akademickich Polski. Obecni byli przedstawiciele kadry akademickiej, m.in. z Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu Wrocławskiego, Politechniki Gliwickiej, Uni-





Pamiętkowe zdjęcie pod Tarnicą

Wędrówka jedną ze ścieżek przyrodniczych w Bieszczadzkiem Parku Narodowym

wersytetu Śląskiego w Katowicach, Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie, Politechniki Łódzkiej, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Opolskiego, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Politechniki Rzeszowskiej, Uniwersytetu Warszawskiego, Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie oraz po raz pierwszy - Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Targu.

Spotkanie rozpoczęło się w Rzeszowie na Wydziale Biologiczno-Rolniczym, gdzie uczestnicy zapoznali się z nowoczesną infrastrukturą badawczą i zapleczem

dydaktycznym, zlokalizowanymi w kampusie Zalesie.

Kolejny dzień upłynął pod znakiem referatów, obrad i dyskusji kulturalowych o kondycji kierunku w poszczególnych ośrodkach akademickich, aktualnych trendach w programach i organizacji studiów. Układ tematyczny sesji pozwolił na płynne przejście od zagadnień ogólnych, związanych z funkcjonowaniem kierunku *ochrona środowiska*, przez prezentacje przykładów i oryginalnych pomysłów dydaktycznych, aż po ostatnią część sesji, gdzie na przykładach z Podkarpacia zaprezentowano możliwości wykorzystywania obszarów przyrodniczo cennych w dydaktyce. W tej części konferencji uczestniczyli również pracownicy Bieszczadzkiego Parku Naro-



Uczestnicy Konferencji w ośrodku WDW Jawor nad Jeziorem Solińskim

dowego z dr. **Tomaszem Winnickim**, wicedyrektorem BdPN i dr **Grażyną Holly**, kierownikiem działu edukacji ekologicznej w BdPN. W bardzo ciekawych referatach pokazali oni możliwości wykorzystania w nauczaniu ochrony przyrody unikatowych w skali Polski walorów przyrodniczych Bieszczadów. Stanowiło to doskonały wstęp do sesji terenowej, powiązanej ze zwiedzaniem Bieszczadzkiego Parku Narodowego i prezentacją wybranych ścieżek przyrodniczych.

Sesja terenowa w Bieszczadach Wysokich odbyła się w pełnym słońcu, dając możliwość podziwiania panoramy grzbietów górskich zwieńczonych połoninami. W Solinie uczestnicy oglądali największą w Polsce zaporę z malowniczym jeziorem, będącą jednocześnie przykładem znaczącej ingerencji człowieka w przyrodę. Przejeżdżając przez Wetlinę, największą wieś w otoczeniu Bieszczadzkiego Parku Narodowego, dyskutowano o zagrożeniach, jakie pojawiają się z powodu rozbudowy wsi w kierunku granic Parku. Z Przełęczy Wyżniańskiej, już na terenie Parku, rozpościera się widok na Połoninę Wetlińską, Połoninę Caryńską oraz teren dawnej wsi Berehy Górne. Uczestnicy konferencji zapoznali się tu z nową infrastrukturą turystyczną, nawiązującą stylem do dawnego budownictwa. W Wołosatem odwiedziliśmy Zachowawczą Hodowlę Konia Huculskiego. Wędrując z przewodnikiem, panią mgr **Beata Szary**, specjalistką ds. edukacji ekologicznej w BdPN, w kierunku ścieżki na Tarnicę uczestnicy mogli zobaczyć najnowszą inwestycję Parku, powstającą Terenową Stację Edukacji Ekologicznej. Bardzo duże zainteresowanie wzbudziła ścieżka przyrodniczo-historyczna „Wołosate-Tarnica” z pozostałościami dawnego cmentarza i cerkwi oraz zrekonstruowaną studnią z żurawiem. Dyskutowano nad sposobami ochrony czynnej, stosowanymi w tej części Parku, m.in.

z wykorzystaniem wypasu, koszeniem i odkrzaczaniem. Dużo emocji wzbudziły konie huculskie pasące się na łąkach w dolinie Włosatki. Pamiątkowe zdjęcia uczestników na tle Tarnicy będą dobrze promować Bieszczady w akademickim środowisku. Pamiątką będzie też ceramika z bukowym listkiem, z bieszczadzkiego lasu.

W kilka dni po konferencji ogromną radość sprawiły nam nadchodzące od naszych Gości e-maile z podziękowaniami za stworzenie niepowtarzalnej atmosfery, za życzliwość i gościnność. To dla nas największa nagroda! Z radością gościliśmy tyle znamienitych osób! Mamy nadzieję, że dobre wrażenia z Podkarpacia pozostaną na długo w pamięci uczestników rzeszowsko-bieszczadzkiego spotkania, a zdobyte w trakcie konferencji doświadczenia pomogą w doskonaleniu studiów *ochrony środowiska* na polskich uczelniach wyższych.

Za rok spotykamy się w Łodzi!

Foto ze zbiorów organizatorów konferencji

Autorem logo konferencji jest dr A.Bylak (KBS)



Bieszczadzki bukowy liść był pamiątką udziału w konferencji i zaproszeniem do ponownego odwiedzenia Podkarpacia

COLIN F. HALES,
MIECZYŚLAW J.
KRÓL,
MARIA SARAMA

CZY NA PODKARPACIU FUNKCJONUJE SPOŁECZEŃSTWO INFORMACYJNE?

W dniach 22–24 września 2014 r. odbyła się VI Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Społeczeństwo informacyjne – stan i kierunki rozwoju w świetle uwarunkowań regionalnych”. Organizatorem konferencji był Zakład Metod Ilościowych wraz z Pracownią Naukowo-Dydaktyczną Informatyki Gospodarczej Wydziału Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego przy współpracy z Wydziałem Zarządzania Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. W organizacji współuczestniczyła również Prešovská Univerzita i International School of Management ISM Slovakia z Preszowa oraz Eastern European Slavic University z Użgorodu (Ukraina). Honorowy patronat nad konferencją objął Władysław Ortyl, marszałek województwa podkarpackiego.

Niezwykle aktualna, ważna i interdyscyplinarna problematyka zgromadziła liczne grono uczestników z Polski i zagranicy. W konferencji uczestniczyła kadra naukowa z wielu ośrodków badawczych i akademickich z kraju i zagranicy. Reprezentowane były m.in.: Uniwersytet w Białymstoku, UMCS w Lublinie, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Opolski, Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Szczeciński, UKSW w Warszawie, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Zachodnio-Pomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie, Politechnika Białostocka, Politechnika Częstochowska, Politechnika Lubelska, Politechnika Łódzka, Politechnika Opolska, Politechnika Śląska w Gliwicach, Politechnika Warszawska, Politechnika Wrocławska, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, Wyższa Szkoła Bankowa w Lublinie, Wyższa Szkoła Logistyki w Poznaniu, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Skierniewicach, IPPT PAN, Wydział Ekonomiczno-Informatyczny UwB w Wilnie, College of International Business, ISM Prešov (Słowacja), European Slavic University Użhorod (Ukraina).

W konferencji brali udział także przedstawiciele ważnych instytucji państwowych, takich jak: Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju oraz Urząd Komunikacji Elektronicznej. Obrady odbywały się na Wydziale Ekonomii (Uniwersytet Rzeszowski) oraz w College of International Business (Preszow, Słowacja). W imieniu gospodarzy uczestników spotkania powitał przewodniczący komitetu organizacyjnego dr inż. Colin Hales. Otwarcia konferencji dokonał dziekan Wydziału Ekonomii dr hab. prof. UR **Grzegorz Ślusarz**, a słowo wstępne wygłosił kierownik Zakładu Metod Ilościowych dr hab. prof. UR Mieczysław J. Król. Kierownik Oddziału Promocji Urzędu Marszałkowskiego, dr Izabela Fac, mówiła o Podkarpaciu jako przestrzeni różnorodności.

Dorobek naukowy konferencji to ponad osiemdziesiąt referatów wygłoszonych na trzech sesjach plenarnych oraz w siedmiu sekcjach tematycznych. Przewodniczyli im: prof. dr hab. Arkadiusz Potocki, dr hab. inż.





prof. UO Adam Czerwiński, dr hab. prof. PWr Zygmunt Mazur, dr hab. Andrzej Marciniak, dr hab. prof. UŁ Bogusław Kaczmarek, prof. UR Mieczysław J. Król, dr hab. prof. UwB Jarosław Wołkonowski, dr hab. Mirosław Moroz, dr inż. Colin Hales, ing. Renata Madzinová PhD.

Aktualność problematyki podjętej na konferencji wynika z faktu, że w XX wieku rozpoczęła się trwająca do dnia dzisiejszego globalna rewolucja informatyczna, generująca wysoko zaawansowane technologie informacyjno-komunikacyjne i zmieniająca dotychczasowe stosunki społeczne. Technologie ukierunkowane na gromadzenie, przetwarzanie, przekazywanie i użytkowanie potężnych zasobów informacji zmieniają rzeczywistość gospodarczą, są zauważalne we wszystkich dyscyplinach nauki i występują w prawie każdej sferze działalności człowieka. Istotnym problemem jest także zrównoważony rozwój społeczeństwa informacyjnego w makro- i mikro- regionach z uwagi na ich zróżnicowane możliwości adaptacyjne do zmieniających się uwarunkowań rynkowych, technologicznych oraz kulturowych.

Tematyka wygłaszanych referatów obejmowała wszystkie istotne aspekty społeczeństwa informacyjnego, zarówno natury ogólnej, jak też uwarunkowań funkcjonowania w nim podmiotów gospodarczych, jednostek administracji i osób fizycznych w Polsce, na Słowacji, Ukrainie i Litwie. Znalazły się liczne doniesienia dotyczące wyrafinowanych technik i systemów informatycznych stosowanych w działalności gospodarczej, edukacji, ekologii, medycynie, administracji, turystyce, a nawet w gospodarce łowieckiej. Przedstawiono również wyniki badań empirycznych wykorzystujących oryginalną metodologię badawczą.

Pomimo zróżnicowania, omawiane problemy były komplementarne i obejmowały dwa nurty logicznie ze sobą powiązane:

1. rola i znaczenie technologii informacyjnych i komunikacyjnych w rozwoju regionalnym,
2. wpływ technologii informacyjnych i komunikacyjnych na funkcjonowanie podmiotów gospodarczych i instytucji publicznych.

Wymiernym i cennym zwieńczeniem konferencji będzie publikacja powstała na gruncie wystąpień sesyjnych. Duże znaczenie mają także nowe kontakty naukowe nawiązane między uczestnikami konferencji z Polski, Słowacji, Litwy i Ukrainy. W celu lepszej integracji uczestników, konferencję zakończono częścią kulturalno-turystyczną obejmującą zwiedzanie Preszowa, Koszyc, Egeru i Miskolca.

Za organizację konferencji odpowiadał komitet w składzie: dr inż. Colin F. Hales – przewodniczący, dr Maria Sarama, dr inż. Jadwiga Pawłowska-Mielech, dr inż. Paweł Zawora, dr inż. Roman Chorób, mgr Ryszard Hall, mgr inż. Konrad Drozd, mgr inż. Paweł Szura, dr inż. Jolanta Wojnar, dr Beata Kasprzyk, dr Barbara Fura, mgr inż. Danuta Kubit, ing. Jozef Polačko.

Foto: ze zbiorów Wydziału Ekonomii



JADWIGA MADEJ

KONFERENCJA POLSKIEGO FORUM CHOREOLOGICZNEGO NA UNIWERSYTECIE RZESZOWSKIM

W dniach 13–14 września 2014 roku w Uniwersytecie Rzeszowskim odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowa Polskiego Forum Choreologicznego poświęcona teorii i praktyce tańca.

Organizatorem było Studium Kulturalno-Oświatowe, jednostka dydaktyczna Uniwersytetu Rzeszowskiego specjalizująca się w kształceniu specjalistycznym z dziedziny tańca. Konferencja ta, stanowiąc znakomite forum do wymiany myśli i doświadczeń, dała szansę na zaprezentowanie dorobku naukowego zarówno teoretykom tańca, jak również choreografom-praktykom z wielu polskich ośrodków naukowych (m.in. z Warszawy, Poznania, Krakowa, Olsztyna, Torunia, Łodzi, Lublina).

Uroczystego otwarcia konferencji w Dużej Auli dokonał mgr **Romuald Kalinowski** – kierownik Studium Kulturalno-Oświatowego. Następnie uczestników powitał JM Rektor UR prof. dr hab. **Aleksander Bobko**, który swoim wystąpieniem wprowadził wszystkich prelegentów i zgromadzonych gości w tematykę konferencji. Miłym akcentem inauguracji był spektakl artystyczny w wykonaniu ZPiT Politechniki Rzeszowskiej „Połoniń” oraz rzeszowskiego Zespołu Tańca Nowoczesnego „Kornele”, aktualnego mistrza świata w kategorii show dance i jazzu.

Dwudniowe obrady miały miejsce w sali Senatu. Wystąpienia referentów dotyczyły szeroko pojętej sztuki tanecznej. Zaprezentowano m.in. wyniki badania na temat zastosowania kinetografii w ruchu sportowym i kinestezji w choreografii, przedstawiono kwestię nowych perspektyw choreologii w Polsce, a także omówio-



no współczesne problemy związane z edukacją taneczną w Polsce. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się wystąpienia poświęcone kulturze tanecznej północnych Indii i Jawy. Wzorem lat ubiegłych zaplanowany został tom pokonferencyjny „Studia Choreologica”, który wydany będzie przez Instytut Choreologii w Poznaniu.

Konferencje tego rodzaju przyczyniają się do propagowania i rozwijania kierunków badawczych w polskich ośrodkach naukowych zajmujących się tańcem. Stanowią znakomitą promocję tej dziedziny nauki, która do dnia dzisiejszego nie uzyskała jeszcze statusu kierunku akademickiego, tak jak to się stało w przypadku muzyki i sztuki.

Z ERASMUSEM W GRECKIEJ BIBLIOTECE AKADEMICKIEJ

W dniach 7–18 lipca Kinga Pomes i Sylwia Majdosz – pracownice Biblioteki Uniwersytetu Rzeszowskiego odbyły staż naukowy w księżnicy akademickiej w Ioanninie. Dzięki programowi Erasmus przez dwa tygodnie byliśmy w towarzystwie greckich bibliotekarek.

Celem wyjazdu było podniesienie naszych kwalifikacji zawodowych, zapoznanie się ze specyfiką pracy greckiej biblioteki wyższej uczelni i porównanie metod pracy w dwóch krajach: Polsce i Grecji. Interesowało nas również nawiązanie kontaktów zawodowych, wymiana doświadczeń oraz poznanie Ioanniny. Byliśmy pierwszymi bibliotekarkami z Polski, które przyjechały do Ioanniny w ramach programu Erasmus, choć nie pierwszymi gośćmi z Polski.

Ioannina, malowniczo położona nad jeziorem Pamvotis, jest największym miastem i stolicą regionu Epirus. W centrum miasta atrakcją dla turystów stanowią uroczę uliczki, zabytkowy mur obronny i stare kamieniczki. Spacerując po Ioanninie, każdego dnia zachwycaliśmy się widokiem otaczających okolicę niewysokich gór na horyzoncie, a po długich wędrówkach po pięknych zakątkach miasta szliśmy odpocząć w cieniu drzew przy bulwarze nad brzegiem jeziora.

Uniwersytet w Ioanninie jest uczelnią średniej wielkości, ale ma największy kampus uniwersytecki w Gre-

cji (350 hektarów), położony 6 km od miasta. Początki uczelni sięgają 1964 roku, kiedy to, po kilku latach starań, działaczom Towarzystwa Studiów w Epirusie udało się doprowadzić do powstania Szkoły Filozofii, jako filii Uniwersytetu Arystotelesa w Salonikach. W kolejnych latach były zakładane następne wydziały i kierunki, a status uniwersytetu szkoła uzyskała w 1970 roku. Obecnie uniwersytet ma 17 wydziałów i ponad 17 tysięcy studentów oraz 720 pracowników naukowych.

Biblioteka uniwersytecka mieści się w dużym, sześciopiętrowym, jasnym budynku. Jest otwarta w godzinach 8-20, a w soboty 9-15. Wszędzie obowiązuje wolny dostęp do księgozbioru. Bramka kontrolna jest tylko jedna i znajduje się przy głównym wejściu do budynku. Na parterze jest wypożyczalnia, kolekcja studencka, zbiory specjalne oraz biblioteka dla niewidomych. Na wyższych piętrach znajdują się książki zaliczane do kolekcji naukowej, stoliki dla czytelników oraz wydzielone strefy do nauki i do pracy grupowej. Znaczna część zbiorów jest w języku angielskim. Księżnica jest nowoczesna i w pełni skomputeryzowana. Czytelnicy po zarejestrowaniu otrzymują kartę biblioteczną z hasłem dostępu, mają dostęp do katalogu i baz danych na terenie biblioteki oraz przez Internet. Pracownicy uniwersytetu mogą wypożyczać książki na okres do sześciu miesięcy, studenci na jeden miesiąc. Wypożyczane są wszystkie materiały z wyjątkiem starych i cennych książek oraz księgozbioru podręcznego (słowniki, encyklopedie itp.). Bibliotekę obsługuje system Horizon. Księgozbiór ułożony jest według klasyfikacji dziesiętnej (UKD). W Grecji, jak wszędzie, kładzie się obecnie duży nacisk na digitalizację materiałów dla biblioteki cyfrowej. Działa tutaj również wypożyczalnia międzybiblioteczna, w ramach której sprowadzane są książki z greckich bibliotek akademickich, jak również z bibliotek brytyjskich.

Księgozbiór składa się z dziewięciu kolekcji (książki naukowe 320 000 szt., kolekcja studencka 8200, kolekcja słowiańska 12 000, kolekcja arabska 2600, książki dla dzieci 3400, czasopisma (woluminy) 212 400, książki dla





niewidomych 600, płyty DVD i mikrofilmy 4500, zbiory specjalne 25 000 oraz reprintsy 5700). Razem 594 400.

Ciekawostką dla nas była kolekcja książek dla niewidomych. Uczelnia otrzymała te dzieła w darze z Wielkiej Brytanii. W wydzielonym pomieszczeniu, oprócz książek znajdują się komputery, wyposażone w specjalnie przystosowane dla niewidomych myszki, klawiatury i urządzenia głosnomówiące oraz drukarka, drukująca dokumenty alfabetem Braille'a.

Najważniejszą część Zbiorów Specjalnych stanowi kolekcja dziesięciu tysięcy cennych starodruków, otrzymanych w darze od prawosławnego biskupa. Eulogios Kourilas żył w latach 1880-1961 i pochodził z terenów dzisiejszej Albanii. Był biskupem, profesorem filozofii i autorem książek o tematyce religijnej.

Biblioteka Uniwersytecka w Ioanninie należy do konsorcjum Hellenic Academic Libraries (HEAL Link), które umożliwia swoim członkom pełen dostęp do baz danych, czasopism elektronicznych i e-booków.

W pierwszym dniu naszej wizyty przyjął nas dyrektor biblioteki dr **Georgios Zachos**. Opowiadał nam o greckich bibliotekach. Słuchając dyrektora mogłyśmy przekonać się jak nasze instytucje są podobne i że problemy współczesnego bibliotekarstwa są jednakowe w całej Europie. W następnych dniach poznawałyśmy wszystkie działy biblioteki i jej pracowników.

W Ioanninie odwiedziliśmy również miejską bibliotekę publiczną. To bardzo nastrojowe miejsce, zachęcające, aby przysiąść przy stoliku z uroczą lampką i zagłębić się w lekturze. Zobaczyłyśmy także ruiny starożytnego amfiteatru Dodoni oraz Muzeum Archeologiczne. Krótki kurs stateczkiem na wyspę położoną blisko miasta był okazją do podziwiania typowo greckich widoków: brukowanych, krętych, wąskich uliczek ze starymi białymi budynkami na tle intensywnie niebieskiego nieba.



Wyjazd ten był dla nas niepowtarzalną okazją wymiany doświadczeń i poznania nowych ludzi związanych z zawodem bibliotekarskim. Zostałyśmy przyjęte bardzo życzliwie, pracownicy biblioteki udzielali nam zawsze chętnie wyczerpujących informacji. Pytano także o naszą księżnicę i o Rzeszów, którego nazwa była dla Greków niemożliwa do wymówienia. Na zawsze zachowamy w pamięci niezwykłą serdeczność, gościnność i uprzejmość wszystkich Greków, których spotkałyśmy. Przede wszystkim jesteśmy bardzo wdzięczne bibliotekarzom z Ioanniny za okazaną nam sympatię.

ANETA
JARECKA

MIĘDZYNARODOWA SESJA STUDENCKICH KÓŁ NAUKOWYCH NT. WALORÓW PRZYRODNICZYCH I KULTUROWYCH REGIONU POGRANICZA POLSKO-UKRAIŃSKIEGO

Uniwersytet Rzeszowski wspólnie z Uniwersyte-
tem Pedagogicznym w Drohobyczu realizują trwający
2 lata projekt *Integracja środowisk naukowych pogranic-
za polsko-ukraińskiego* w ramach programu współpracy
transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013,
współfinansowany przez UE. Projekt jest skierowany do
polskich i ukraińskich pracowników naukowych, studen-
tów i doktorantów, którzy mogą uczestniczyć w konfe-
rencjach naukowych, warsztatach, seminariach oraz ba-
daniach naukowych. Międzynarodowa sesja studenckich
kół naukowych na temat walorów przyrodniczych i kul-
turowych regionu pogranicza polsko-ukraińskiego, któ-
ra odbyła się na Wydziale Biologiczno-Rolniczym Uni-
wersytetu Rzeszowskiego w dniach 29–31 lipca 2014 r.
była już siódmym zrealizowanym działaniem od począt-
ku trwania projektu.

Obrady, podczas których łącznie przedstawiono 20
referatów (po 10 z Polski i Ukrainy) zaplanowano na
trzy sesje plenarne i trasę terenową tematycznie powią-
zaną z tytułem sesji. Były prezentowane wystąpienia na
temat walorów kulturowych i przyrodniczych regionu
pogranicza polsko-ukraińskiego oraz szczegółowe wy-
niki badań naukowych prowadzonych przez studentów
w ośrodkach naukowych po obu stronach granicy. W ra-
mach trasy terenowej uczestnicy sesji pojechali do Rop-
czyc, gdzie odbyli spacer w rezerwacie przyrody zwanym
„Szwajcarią Ropczycką”. Przedmiotem ochrony jest tam
unikatowy lessowy wąwóz, którego strome ściany mają

głębokość do 10 metrów. Ponadto samo występowanie
pokrywy lessowej w tym rejonie jest osobliwością, dla-
tego podlega ustawowej ochronie. Kolejnym etapem tra-
sy terenowej była Blizna, gdzie zlokalizowany jest Park
Historyczny. Obiekt ten odtworzono na terenie auten-
tycznej lokalizacji niemieckiego poligonu broni raki-
etowej V1 i V2, z czasu II wojny światowej. Rakiety te
odegrały bardzo dużą rolę w historii II wojny światowej,
a ekspozycja przypomina niedocenianą rolę Armii Kra-
jowej w ujawnieniu tajemnicy „tajnej broni Hitlera” oraz
w późniejszym kształtowaniu się techniki raketowej cy-
wilnej i wojskowej przez kraje, które były zwycięzcami

Grupa uczestników sesji w auli Wydziału Biolo-
giczno-Rolniczego UR
Foto B. Alvarez





Podczas pobytu w mieleckim muzeum
można było dotykać niektóre eksponaty
Foto: A. Pajczek

w II wojnie. W Bliznej studenci poznali profil glebowy i określono jego budowę morfologiczną. Odkrywka pozwoliła na rozpoznanie wzajemnego układu poziomów genetycznych w glebie rdzawej, ocenie migracji oraz koncentracji składników mineralnych i organicznych w tego typu glebach.

Kolejny dzień sesji rozpoczął się od zwiedzania rezerwatu przyrodniczego „Bagno Przecławskie”, w którym na urządzonej ścieżce przyrodniczo-edukacyjnej można zobaczyć około 200 gatunków roślin naczyniowych związanych z torfowiskami oraz borami sosnowymi. Leśnicy z Nadleśnictwa Tuszyn zaprezentowali uczestnikom sesji również rezerwatową hodowlę konika polskiego, której celem jest utrzymanie określonej populacji tego gatunku i zachowanie bioróżnorodności. Ponadto zwierzęta te służą do prowadzenia hipoterapii i ochrony ekosystemów łąkowych przed ekspansją leśną. W Nadleśnictwie Tuszyn uczestnicy sesji zapoznali się również z etapami zakładania nowego lasu, nowoczesnym sposobem produkcji, pielęgnacji i ochrony sadzonek w szkółce leśnej. Interesująca była wizyta w Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Przecławiu, gdzie zapoznano nas z rolą badań odmianowych i postępu biologicznego w rolnictwie oraz organizacją i strukturą oceny odmian oraz rodów hodowlanych w Polsce. Lustrowaliśmy prowadzone doświadczenia odmianowe z gatunkami roślin rolniczych i warzywnych. Na polach stacji odsłonięto i przedstawiono drugi profil z glebą brunatną o słabo wykształconych morfologicznie poszczególnych poziomach genetycznych. Podczas pobytu w mieleckim Domu Kultury uczestnicy sesji oglądali imponującą kolekcję skamieniałości i minerałów – prywatną własność Mikołaja Podlaskczyka, który gromadzi minerały z całego świata. Niektóre z prezentowanych okazów wzbudziły prawdziwy zachwyty zwiedzających.

Po bardzo ciekawej części terenowej, w godzinach popołudniowych drugiego dnia spotkania odbyła się kolejna sesja referatowa. W czasie wystąpień studenci prezentowali wyniki swoich badań naukowych obejmujących różne aspekty przyrodnicze i kulturowe terenu pogranicza Polski i Ukrainy. Sesja zakończyła się plenarną dyskusją i wymianą wzajemnych poglądów.

W ostatni dzień spotkania prezentowano referaty omawiające różne aspekty badawcze i metodyczne doświadczeń prowadzonych w ośrodkach naukowych. W dyskusji zwracano uwagę na odmienne metody badań stosowane po obu stronach granicy, co utrudnia porównywanie uzyskiwanych wyników i ich interpretację. Na zakończenie części referatowej komisja oceniająca studencki dorobek wybrała trzy najlepsze referaty, autorstwa **Viktorii Metrish, Mariany Hunkevych** oraz **Łukasza Peszka**, które nagrodzono medalami (w kolorze złota i srebra oraz nagrodą pocieszenia). Po podsumowaniu międzynarodowej sesji studenckich kół naukowych jej uczestnicy udali się do zamku w Baranowie Sandomierskim. Piękna budowla i jej historia wraz z zespołem parkowym wywarły duże wrażenie na zwiedzających. Niezapomnianym miejscem turystycznej trasy było również Muzeum Polskiego Przemysłu Siarkowego w Tarnobrzegu. Podziwiano w nim szereg eksponatów pochodzących głównie ze zlikwidowanej Kopalni Siarki Machów. Ekspozycja dokumentuje genezę złóż siarki, metody i skalę jej wydobywania oraz przetwarzania. Ostatnim punktem trasy terenowej była wizyta na plantacji żurawiny w Radomyślu nad Sanem. Innowacyjność tej kultury rolnej polega na tym, że rośliny są uprawiane w warunkach pośrednich pomiędzy glebą i hydroponiką, na podłożu mineralnym w kwaterach rozdzielonych groblami, co umożliwia ich zalew wodą do wysokości 1 metra. Widok dużej (kilkuhektarowej), innowacyjnej, jedynej takiej w Polsce plantacji żurawiny, wywarł duże wrażenie na uczestnikach.

MACIEJ KLUZ

BYLIŚMY NA UNIwersYTECIE TECHNICZNYM ALEKSANDRA W SALONIKACH

W dniach 19–23 maja br. troje pracowników Wydziału Biologiczno-Rolniczego naszego Uniwersytetu: **Małgorzata Dżugan, Anna Żaczek i Maciej Kluz**, dzięki programowi ERASMUS przebywało na Uniwersytecie w Salonikach, gdzie przeprowadzili zajęcia dla studentów oraz zapoznali się z bazą naukową uczelni.

Uniwersytet Techniczny Aleksandra to druga pod względem wielkości uczelnia techniczna w Grecji, składa się z 5 wydziałów, które tworzą 23 katedry. Uczelnia została wymieniona w raporcie Webometrics University Ranking Report 2013 jako najlepsza w Grecji.

Podczas wizyty delegacja z Rzeszowa poznała problematykę dwóch wydziałów: Rolniczego i Technologii Żywności. Uczestniczyliśmy w zajęciach dydaktycznych prowadzonych przez greckich kolegów i przeprowadziliśmy zajęcia (w języku angielskim) dla studentów trzech kierunków: technologia żywności, rolnictwo oraz biologia. Zapoznaliśmy się również z bazą naukową wydziałów – laboratorium biotechnologii i biologii molekularnej, liniami technologicznymi przetwórstwa żywności, mleka, mięsa, owoców i warzyw oraz produkcji oliwy z oliwek. Niezapomnianym doznaniem była wizyta w ogrodach i szklarniach uniwersyteckich oraz na polach doświadczalnych (o obszarze ok. 10 ha), gdzie uczestniczyliśmy w zajęciach terenowych, zbierając próbki genetycznie modyfikowanego jęczmienia z poletek uprawnych.

Opiekunem rzeszowskich nauczycieli akademickich był dr Konstantinos A. PASCHALIDIS – wydziałowy koordynator ERASMUSA. Przy okazji przekazujemy też zaproszenie od władz greckiej uczelni, którzy oczekują pracowników i studentów naszego Uniwersytetu. Program ERASMUS i inne unijne dofinansowania sprzyjają tego typu wyjazdom.

Fot. Anna Żaczek



PIOTR
MATŁOSZ

Z ERASMUSEM W PORTO

W czerwcu 2013 roku zostałem zakwalifikowany na wyjazd w ramach Programu „Uczenie się przez całe życie” – Erasmus (Lifelong Learning Programme-Erasmus). Ze względu na kontakty i wcześniejszą współpracę postanowiłem pojechać do INSTITUTO POLITECNICO DO PORTO (Portugalia), by tam w dniach od 27 maja do 2 czerwca 2014 r. przeprowadzić zajęcia dydaktyczne dla studentów School of Education i poznać specyfikę tej uczelni. Porto to drugie co do wielkości miasto w Portugalii, liczące ćwierć miliona mieszkańców. Jest głównym ośrodkiem regionu Wielkie Porto w północnej Portugalii. Politechnika jest największą tego typu uczelnią wyższą w Portugalii, została założona w 1985 i początkowo łączyła w sobie Szkołę Edukacji i Szkołę Muzyczną. Obecnie uczelnia ta funkcjonuje jako konfederacja siedmiu szkół politechnicznych kształcących w 27 dziedzinach z zakresu edukacji, inżynierii i technologii, sztuki, zdrowia oraz zarządzania. Uczelnia kształci ponad 18 000 studentów i zatrudnia 1000 wykładowców. Koordynatorem mojej wizyty była **Diana Kruma-Ferreira**, która pracuje w tamtejszym biurze do spraw współpracy z zagranicą. Trzeciego dnia mojego pobytu opiekun mojej wizyty **prof. Rui Santos** zabrał mnie na lunch do restauracji z regionalną kuchnią portugalską. Podczas tego spotkania uzyskałem wiele ciekawych informacji o portugalskim szkolnictwie. Nie zabrakło mi także czasu na zwiedzanie zabytków znajdujących się w tym historycznym mieście. Bardzo pozytywnie wspominam zajęcia, jakie prowadziłem dla studentów wychowania fizycznego uczących się w Szkole Edukacji. Niemal każdy z nich z przyjemnością chłonał wiedzę i zadawał wiele pytań. Także po skończonych zajęciach studenci w luźnej atmosferze kontynuowali tematykę, która ich szczególnie interesowała. Bardzo pozytywnym zaskoczeniem był dla mnie fakt, że zdecydowana większość z nich płynnie porozumiewała się w języku angielskim. Wszystkim korzystającym z unijnych programów gorąco polecam Politechnikę w Porto jako cel wyjazdu, jak i samo Porto jako miejsce, gdzie można bardzo przyjemnie spędzić wolny czas. Wyjazd do zagranicznej uczelni w ramach programu Erasmus pozwala zdobyć bezcenne doświadczenia zarówno w sferze dydaktyki, jak i nawiązać cenne kontakty naukowe, które mogą zaowocować wspólnymi projektami badawczymi w przyszłości. Dodatkowo, wizyta taka stwarza możliwości poznania innych kultur i zwiedzenia wspaniałych miejsc turystycznych i kulturalnych.





TOMASZ TARNOWSKI

MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIE MŁODZIEŻY ASECU W RZESZOWIE

W dniach 15–18 lipca 2014 na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego odbyła się międzynarodowa szkoła letnia ASECU Youth oraz konferencja studencka „Socio-Economic Regional Development in the Context of European Integration”.

Organizatorem konferencji był Wydział Ekonomii UR oraz działające w jego strukturze Koło Naukowe „Liderzy Biznesu”. Współorganizatorem wydarzenia była międzynarodowa organizacja Association of Economic Universities of South and Eastern Europe and the Black Sea Region (ASECU), zrzeszająca Uniwersytety Ekonomiczne Europy Wschodniej oraz z krajów regionu Morza Czarnego.

W spotkaniu uczestniczyli studenci i wykładowcy z kilku krajów: Grecji, Czarnogóry, Rumunii, Rosji, Serbii, Turcji, Ukrainy oraz Polski. Rzeszów gościł 80 osób zakwaterowanych w akademikach przy ul. Ćwiklińskiej 2.

Oficjalne otwarcie konferencji zaszczylicili swą obecnością znamienici goście, między innymi reprezentanci zarządu ASECU Youth: **Filip Petrović** – prezes, **Iuliana Ioana Tomuleasa** – wiceprezes, **Nikolay Shvetsov**, **Milan Mitrović** i **Tomasz Tarnowski** – członkowie zarządu. Z uczestnikami szkoły letniej spotkali się też przed-

stawiciele instytucji partnerskich oraz organizujących i współorganizujących przedsięwzięcie, dr hab. prof. UR **Wojciech Walat** - prorektor ds. studenckich i kształcenia Uniwersytetu Rzeszowskiego; dr hab. prof. UR **Grzegorz Ślusarz** - dziekan Wydziału Ekonomii UR, mgr **Wojciech Polar** - wiceprezes Stowarzyszenia Mercatus, **Aneta Ra-**



daczyńska z Wydziału Promocji i Współpracy Międzynarodowej Urzędu Miasta Rzeszowa oraz **Kamil Czyż** z Departamentu Promocji, Turystyki, Sportu i Współpracy Międzynarodowej Urzędu Marszałkowskiego.

W czasie oficjalnego otwarcia zjazdu przeprowadzona została prezentacja multimedialna dotycząca potencjału oraz kierunków rozwoju województwa podkarpackiego i miasta Rzeszowa. Wykład inauguracyjny wygłosiła prof. Carmen PINTILESCU z Alexandru Ioan Cuza University of Iasi w Rumunii, która poświęciła swoją uwagę wykorzystaniu statystyki w codziennym życiu. Studenci prezentowali swoje referaty w następujących sesjach: „Socio-Economic Development”; „Marketing and Management” oraz „Financial Markets and Banking”.

Podczas zajęć szkoły letniej uczestnicy nabywali umiejętności między innymi z obszaru zarządzania, statystyki i marketingu. Wykładowcami szkoły letniej byli pracownicy Wydziału Ekonomii UR oraz profesorem reprezentujący uczelnie zrzeszone w ASECU. Zajęcia dydaktyczne uzupełniane były programem dodatkowym obejmującym zwiedzanie Uniwersytetu i miasta oraz spotkania integracyjne.

Pięciodniowe spotkanie zaowocowało nowymi kontaktami, przyjaźniami i deklaracjami dalszej współpracy w wymiarze międzynarodowym. Kolejna szkoła letnia ASECU Youth odbędzie się za rok na uniwersytecie w Belgradzie (Serbia).

Foto: ze zbiorów Wydziału Ekonomii

ARTUR
CZAPIGA

INTERDYSCYPLINARNOŚĆ WE WSPÓŁCZESNYM JĘZYKOZNAWSTWIE

Zagadnienie interdyscyplinarności we współczesnym językoznawstwie było tematem przewodnim tegorocznego Czwartego Spotkania Filologicznego, które odbyło się 26 czerwca. Wzięli w nim udział pracownicy nauki filologii angielskiej, niemieckiej i rosyjskiej. Wprowadzeniem do rozważań i dyskusji były wystąpienia zaproszonych prelegentów.

Jako pierwszy wystąpił dr hab. prof. UR **Paweł Bąk**, który zaprezentował ogólne założenia krytycznej analizy dyskursu w koncepcji Anny Duszak i Normana Fairclough. Współczesne rozważania lingwistyczne odnoszące się do dyskursu nawiązują przede wszystkim do koncepcji, której autorem jest francuski filozof i socjolog Michel Foucault. Krytyczna analiza dyskursu jest rodziną podejść krytycznych do skomplikowanej relacji pomiędzy językiem (dyskursem) a elementami procesów społecznych, jest w pewnym sensie odpowiedzią na odczuwane dziś zapotrzebowanie większego zaangażowania się lingwistów w badanie procesów społecznych, zwłaszcza relacji władzy, hegemonii, ideologii, uprzedmiotowienia czy marginalizacji określonych grup społecznych. Przedmiotem badań krytycznej analizy dyskursu są zatem główne tematy krytycznych badań społecznych ze szczególnym uwzględnieniem języka, tzn. dyskursu. P. Bąk zwrócił uwagę na ważne spostrzeżenia Anny Duszak dotyczące wkładu pragma-

tyki, socjolingwistyki oraz krytycznej analizy dyskursu w rozszerzenie perspektyw badawczych współczesnej lingwistyki. Pragmatyka zajęła się bowiem znaczeniem języka i szeroko rozumianego kontekstu w procesie komunikacji, natomiast socjolingwistyka i analiza dyskursu zaproponowały metody badania języka w relacji do kontekstów społecznych, zaś krytyczna analiza dyskursu wprowadziła własną perspektywę badawczą. W tym kontekście Paweł Bąk pytał o prawo lingwistyki do prowadzenia dyskusji naukowej o charakterze wartościująco-krytycznym oraz stawiania tez subiektywnych. Propozycja dotycząca dialogu między dziedzinami, przybierającego formę tzw. transdyscyplinarności, czyni krytyczną analizę dyskursu niewątpliwie jednym z bardziej interdyscyplinarnych, a przez to fascynujących obszarów współczesnej humanistyki.

Prof. dr hab. **Zofia Bilut-Homplewicz** rozwinęła zagadnienie krytycznej analizy dyskursu jako przykładu badań interdyscyplinarnych. Z punktu widzenia lingwisty pojawia się pytanie czy językoznawstwo jest głównym narzędziem takiej analizy, czy może tylko pobocznym. Kluczowe zdaje się być jednoznaczne zdefiniowanie dyskursu jako podstawowego źródła materiału, gdyż interdyscyplinarność nie może być traktowana jako reklama badacza (a jest to obecnie popularny termin). Językoznawca, będąc specjalistą z zakresu lingwi-



styki, właśnie z niej musi uczynić podstawę rozważań, pozostałe aspekty swoich zainteresowań prezentując jedynie na marginesie lub zwrócić się do ekspertów z danych dziedzin, aby kompetentnie uzupełnili jego analizę.

W związku z tym Zofia Bilut-Homplewicz proponowała dwie interpretacje interdyscyplinarności. Po pierwsze, w węższym ujęciu, jest ona obecnie koniecznością, gdyż niemożliwe jest w miarę pełne badanie jednej tylko płaszczyzny językowej w oderwaniu od pozostałych (np. nie da się badać składni w oderwaniu od semantyki). Po drugie, w szerszym rozumieniu, interdyscyplinarność wykracza poza kompetencje jednego badacza, zmuszając do ograniczenia zakresu badań lub do skorzystania z pomocy specjalistów z innych dziedzin, tworząc swoisty „okrągły stół” ekspertów. Z całą pewnością niektóre pola zainteresowań lingwistów są w mniejszym stopniu interdyscyplinarne (np. składnia, słowotwórstwo), jednak w przypadku tych podatniejszych na wpływy innych dziedzin (np. analiza dyskursu, reklamy) poszerzenie grona specjalistów jest działaniem jak najbardziej pożądanym. Ważne, aby przebiegało w sposób planowy i konsekwentny, bez utraty klarowności całego procesu badawczego.

W dyskusji na temat interdyscyplinarności we współczesnej lingwistyce poruszane były zarówno problemy zasygnalizowane przez prelegentów, jak i te wpływające z wiedzy i doświadczenia uczestników spotkania. Jednym z najpoważniejszych zagadnień był problem definicji interdyscyplinarności. Debata toczyła się m.in. wokół metod pracy naukowej i podstaw teoretycznych,

np.: czy językoznawstwo anglistyczne, germanistyczne i rusycystyczne prezentuje na tyle odmienne podejścia do jednego wspólnego zagadnienia (np. składni, słowotwórstwa czy analizy reklamy), by można było wspólną analizę nazwać interdyscyplinarną? Czy możliwość korzystania z najnowszych publikacji wydanych w języku obcym zbliża polskich językoznawców do interdyscyplinarności (w węższym ujęciu)?

Pojawiły się także bardzo praktyczne pytania – czy interdyscyplinarność się „opłaca”? Czy w systemie ocen parametrycznych warto angażować się w takie badania? Jest ona zdecydowanie bardzo potrzebna, ciekawa i rozwojowa, jednak niesie ze sobą szereg zagrożeń – wymyka się prostym ocenom, co może się negatywnie odbić na recenzji naukowej. Potrzeba zaangażowania ekspertów z kolejnych dziedzin komplikuje proces badawczy, wymaga świetnej organizacji, liczba współautorów pomniejsza wagę publikacji w ocenie punktowej, itd.

Wydaje się jednak, że opisywane zjawisko jest przyszłością badań lingwistycznych, zwłaszcza w zakresie językoznawstwa konfrontatywnego i pragmatyki. Pozwala bowiem dostrzec aspekty ukryte przed specjalistami w wąskim zakresie wiedzy, podnosi walory poznawcze analizy, służy rozwojowi dziedzin.

Podczas Czwartego Spotkania Filologicznego poruszane były także tematy związane z problemami badawczymi uczestników oraz inne zagadnienia nurtujące zebranych. Zaproponowane zostały pewne rozwiązania dotyczące współpracy na polu naukowym i organizacyjnym. Ustalono, że kolejne Spotkanie Filologiczne będzie zorganizowane na początku 2015 roku.



WYSTAWA W BIESZCZADZKIEJ CERKWI

W sierpniu i pierwszej połowie września br. w remontowanej cerkwi pod wezwaniem Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny w Baligrodzie (powiat leski) swoje prace wystawiali nauczyciele akademicy z Wydziału Sztuki UR, działający w ramach grupy „Na Drabinie” (Krzysztof Motyka, Antoni Nikiel, Marek A. Olszyński i Marek Pokrywka) oraz ich Przyjaciele (Bogusław Bartuś, Kamila Bednarska, Mariusz Kościuk i Magdalena Uchman). Wystawę w greckokatolickiej świątyni zorganizowało i sponsorowało Stowarzyszenie Ratowania Cerkwi w Baligrodzie, której prezes – **Jarosław Tomaszewski** – zainicjował podczas wernisażu koncert ballad swojego autorstwa.

O prezentujących swoje prace miejscowym i przyjeżdżającym w Bieszczady turystom pisano:

- Tworząc z przyjaciółmi artyści zagłębiają się w cudowny świat i choć cząstkę tego magicznego spojrzenia pokazują innym. Tkwią w codzienności i zarazem pomagają się od niej oderwać, zachwycić kolorem, formą, myślą...

dr Jan Wolski

- Grupa artystyczna „Na Drabinie” – patrząc w kontekście historycznym – jest najważniejszym projektem artystycznym ostatniej dekady XX i pierwszej XXI wieku na Podkarpaciu (...). Wszyscy jej członkowie prowadzili od po-



czątku silnie rozbudowaną, indywidualną drogę wystawieniczą, a co za tym idzie – kreowali własną i niezależną twórczość artystyczną. Posiadają na swoim koncie liczne laury i osiągnięcia artystyczne.

Tomasz Kisiel, krytyk i historyk sztuki

Foto: organizatorzy wystawy

Tancerze „Resovii Saltans” z grupą artystyczną z Karyntii (Austria)
przed uroczystym przemarszem zespołów ulicami Bregenz



JADWIGA MADEJ

„RESOVIA SALTANS” NA FESTIWALU W AUSTRII

W dniach 4–7 września 2014 roku Zespół Pieśni i Tańca „Resovia Saltans” miał zaszczyt reprezentować Uniwersytet Rzeszowski i Polskę na Międzynarodowym Festiwalu Kultury Folklorystycznej „Unser aller Ländle” w austriackim Bregenz. „Resovia Saltans” wybrana została do oprawy artystycznej imprezy przez Zarząd Stowarzyszenia Polaków w Vorarlberg, który był zarazem organizatorem i sponsorem całego wyjazdu.

W festiwalu udział wzięły zespoły artystyczne z kilkunastu krajów świata. Widzowie podziwiali ludową kulturę taneczno-muzyczną, m.in. z: Afryki, Filipin, Tajlandii, Grecji, Turcji, Francji, Słowenii, Chorwacji i Maroka. Zespół Uniwersytetu Rzeszowskiego był jedyną grupą reprezentującą Polskę.

Festiwal rozpoczęła barwna parada ulicami miasta, w czasie której uczestnicy prezentowali zgromadzonej publiczności fragmenty swoich rodzimych tańców, a także tradycyjne melodie i pieśni. Najważniejsze koncerty odbywały się w Pawilonie Muzycznym, obok największej na świecie „pływającej sceny” (Seebühne) usytuowanej

na Jeziorze Bodeńskim. „Resovia Saltans” wykonała tu dwa spektakle taneczno-wokalne, pokazując suitę tańców rzeszowskich, suitę tańców podlaskich, a także kujawiaka i oberka. Soliści wokaliści zespołu przedstawili najpiękniejsze polskie pieśni ludowe w opracowaniu artystycznym.

W czasie pobytu w Austrii uczestnicy wyjazdu mieli dużo czasu wolnego, który wykorzystywali nie tylko na wypoczynek, ale także na zwiedzanie malowniczego regionu Jeziora Bodeńskiego na czele z Bregenz – stolicą landu Vorarlberg, pięknego miasteczka położonego nieopodal doliny rzeki Ren u podnóża Alp Szwajcarskich

i Masywu Vorarlberg. Niektórzy wybrali się kolejką linową na górę Pfänder (1064 m), z której podziwiać można było cudowną panoramę Jeziora Bodeńskiego, południowej Bawarii i Baden-Wirtembergii oraz ponad 200 szczytów Alp. Słoneczna pogoda, jaka panowała w czasie całego pobytu, zachęciła wielu tancerzy do rejsu statkiem i zwiedzenia uroczej niemieckiej wyspy Lindau po drugiej stronie jeziora. Wieczorami z wielką przyjemnością tancerze, wokaliści i muzycy Zespołu spacerowali pięknie zagospodarowaną promenadą wzdłuż Zatoki

Bregeńskiej, podziwiając krajobraz i zachód słońca.

Trzydniowy festiwal minął bardzo szybko. Wszyscy z żalem żegnali się z tym cudownym miejscem, ale i z nadzieją, że na następnym festiwalu będą mogli ponownie zaprezentować polską tradycję ludową i równie ciekawie spędzić czas w tym sympatycznym miejscu.

ZPiT „Resovia Saltans” dziękuje Stowarzyszeniu Polaków w Vorarlberg za zaproszenie, sponsoring i niezwykle miłą atmosferę w czasie pobytu.

Foto: Kamil Ozimek



WYDZIAŁ MUZYKI UR NA OBCHODACH ROCZNICOWYCH W MOŁDAWII

Na zaproszenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Polski oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych Mołdawii w dniach od 2 do 7 września 2014 roku przebywała w Mołdawii grupa studentów z BIG BANDU Wydziału Muzyki oraz dr hab. prof. UR **Mirosław Dymon**, dziekan Wydziału. Uczestniczyli oni w koncercie w Ty-

raspolu z okazji 10-lecia Stowarzyszenia Polaków w Nadnistrzu. Wydarzenie uświetnili swoją obecnością m.in. przedstawiciele MSZ Mołdawii i Polski oraz przedstawiciele polskiej ambasady w Kiszyniowie.

Foto ze zbiorów Wydziału Muzyki

GRZEGORZ
PĄCZKA

W SZKOCJI DYSKUTOWANO O DŹDŹOWNICACH

W dniach 26–28 maja br. pracownicy i doktoranci z Katedry Biologicznych Podstaw Rolnictwa i Edukacji Środowiskowej Wydziału Biologiczno-Rolniczego uczestniczyli w naukowej konferencji zorganizowanej przez University of Central Lancashire, UK i Uniwersytet Rzeszowski na malowniczej wyspie Rum, która jest rezerwatem przyrody od 1957 roku i jest wpisana do Szkockiego Dziedzictwa Przyrodniczego. Wyspa ta jest obszarem o szczególnym znaczeniu naukowym z racji tego, że jest obszarem specjalnej ochrony ptaków (w tym orła bielika i orła złocistego) jak również wielu innych gatunków zwierząt, np. jeleni i dziko żyjącego bydła oraz koni. „Isle of Rum Earthworm Conference” została zorganizowana w celu zaprezentowania badań, których głównym tematem są dżdżownice – *Lumbricidae*. Wyjątkowość tej konferencji polegała na tym, że zebrała

w jednym miejscu grupę naukowców, dla których są one głównym obiektem badawczym, dając możliwość wielogodzinnych dyskusji nad przyszłością wspólnych działań oraz udoskonalaniem metodyk badawczych. Uniwersytet Rzeszowski reprezentowała grupa *Lumbricologów* pod kierownictwem prof. dr hab. **Joanny Kosteckiej**: dr **Mariola Garczyńska**, dr **Grzegorz Pączka**, mgr **Anna Mazur-Pączka** oraz mgr **Agnieszka Podolak-Machowska**. Wszyscy wystąpili z przygotowanymi w Rzeszowie referatami. Polskie wystąpienia spotkały się z bardzo pozytywnym przyjęciem zgromadzonego środowiska naukowego. Były też podstawą ciekawej dyskusji wskazującej na fakt, że badania prowadzone w Katedrze Biologicznych Podstaw Rolnictwa i Edukacji Środowiskowej UR wpisują się w prowadzone w innych europejskich i światowych ośrodkach naukowych.



Grupa „dżdżownicowa” KBPRiEŚ na tle malowniczych krajobrazów wyspy Rum (od prawej: mgr Agnieszka Podolak-Machowska, prof. dr hab. Joanna Kostecka, mgr Anna Mazur-Pączka, dr Mariola Garczyńska, dr Grzegorz Pączka)

Foto ze zbiorów Katedry Biologicznych Podstaw Rolnictwa i Edukacji Środowiskowej



LAUREACI MIĘDZYNARODOWEJ OLIMPIADY TECHNIKI

Studenci z Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego zostali laureatami Międzynarodowej Olimpiady Techniki, zorganizowanej przez Katedrę Wychowania Technicznego Wydziału Pedagogicznego na Zachodnio-czeskim Uniwersytecie w Pilźnie (Czechy) w dniu 20 maja br. Uczestniczyli w niej studenci z czterech krajów Unii Europejskiej: Polski, Słowacji, Czech i Słowenii. W olimpiadzie udział brali studenci z dwóch kierunków – edukacja techniczno-informatyczna oraz mechatronika, w składzie: **Tomasz Warchoł, Krystian Tuczyński, Mateusz Michnowicz, Konrad Bajda, Sebastian Piróg, Janusz Kukulski** oraz **Mateusz Wołochow**. Opiekunami naukowymi byli: prodziekan ds. studenckich i kształcenia dr **Waldemar Lib** oraz koordynator wymienionych kierunków dr inż. **Jacek Bartman**.

Prezentacja prac odbyła się w dwóch salach konferencyjnych hotelu Mariett, według kategorii: prace techniczne i multimedialne. W pierwszej sekcji udział brali:

Tomasz Warchoł i Krystian Tuczyński, którzy prezentowali projekt *Stanowisko do badania czujników ultradźwiękowych*, a także Janusz Kukulski i Mateusz Wołochow z projektem *Stanowisko do badania czujników optoelektronicznych*. W grupie drugiej (prace multimedialne) swoje projekty prezentowali: Sebastian Piróg i Konrad Bajda (*Wykorzystanie sztucznych sieci neuronowych w prognozowaniu*) oraz Mateusz Michnowicz (*Aplikacja mobilna – informator uczelni*).

Zaproponowane przez naszych studentów rozwiązania zostały wysoko ocenione przez jury konkursu. **W kategorii prac multimedialnych pierwsze miejsce otrzymali Sebastian Piróg i Konrad Bajda, trzecie zaś Mateusz Michnowicz. Podium kategorii technicznej także zostało zdobyte przez naszych studentów. Drugie miejsce w tej kategorii zajęli Tomasz Warchoł i Krystian Tuczyński. Wyróżnienie w konkursie otrzymali dwaj nasi studenci: Janusz Kukulski i Mateusz Wołochow.**

KATARZYNA
SKOWRON

RZECZ O NIEUGIĘTYCH GALACH I SZTUCE KOWALSKIEJ W BIBRACTE

Mont Beuvray, wznoszące się 821 m n.p.m. (Burgundia, Francja), teraz porośnięte gęstym lasem i szczelnie otulone mchem, nie zawsze było takie ciche. Od końca III lub początku II wieku przed Chrystusem do przełomu er tętniło życiem. Wznosiło się tu wspaniałe oppidum – Bibracte – o powierzchni przewyższającej rozmiarem średniowieczny Kraków, otoczone dwoma pierścieniami potężnych wałów. Ogrom tego przedsięwzięcia może zobrazować fakt, że do budowy samych tylko umocnień zużyto szacunkowo 100 ton gwoździ.

Terminem *oppidum* Juliusz Cezar określał miasta celtyckie, a właściwie osiedla obronne będące ośrodkami

władzy, ważnymi centrami handlowymi i gospodarczymi, spełniające funkcje administracyjne, a także religijne. Założenia takie znane są z terenu Francji, Niemiec, Czech, Słowacji oraz Węgier. Funkcjonowały przede wszystkim w II w. przed Chr., do połowy I w. przed Chr.

Bibracte to miejsce, gdzie tworzyła się historia. To tu Cezar zimą 52/51 r. przed Chr. napisał słynną „Wojnę galijską”, przechadzał się tędy Marek Antoniusz oraz Wercyngetoryks, którego imię znamy wszyscy, obok Asterixa i Obelixa, z serii komiksów o „jednej, jedynej osadzie, zamieszkaną przez nieugiętych Galów, która wciąż stawia opór najeźdźcom”. Wercyngetoryks rzeczywiście stawiał opór wojskom Cezara w powstaniu, które miało miejsce w 52 r. przed Chr. Co ciekawe, przypuszcza się, że zostało ono proklamowane właśnie na Bibracte.

Studentki z Uniwersytetu Rzeszowskiego podczas prac dokumentacyjnych na stanowisku archeologicznym



Tegoroczne badania wykopaliskowe trwały od 30 czerwca do 1 sierpnia. W skład ekipy kierowanej przez dr. **Tomasza Bochnaka** z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz dr **Petrę Golanową** z Uniwersytetu Masaryka w Brnie wchodziły Polacy, Czesi oraz Słowacy. Stronę polską w ramach wolontariatu reprezentowało dwoje studentów Instytutu Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, studentka Uniwersytetu Warszawskiego oraz studentka Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Towarzyszyła im specjalistka od ceramiki z Muzeum Archeologicznego w Krakowie. Badania na stanowisku prowadzą także ekipy z Niemiec, Szwajcarii, Węgier, Francji, Belgii i Włoch.

Jak wygląda praca przy wykopaliskach na Bibracte? Uczestnicy przy pomocy lekkiego sprzętu eksplorują obiekty, w czym bardzo pomocny jest specjalny odkurzacz, kopią, ściągając kolejne warstwy ziemi, wykonują dokumentację rysunkową i obsługują niwelator. Pozostają jeszcze wiadra z ziemią do wyniesienia oraz taczka z kamieniami do wywiezienia. Jednak praca archeologa nie kończy się na stanowisku. W centrum badawczym trzeba umyć, posortować i narysować pozyskane fragmenty ceramiki, oczyścić metalowe przedmioty i szczegółowo uzupełnić bazę danych.

Badania wykopaliskowe ekipy polsko-czeskiej koncentrują się w rejonie pracowni metalurgicznych oppidum, gdzie odkrywano pozostałości warsztatów kowalskich, brązowniczych i emalierskich. Początkowo wykopy sytuowano wzdłuż głównej drogi biegnącej od bramy do centrum założenia. Wtedy też zlokalizowano i przebadano szereg pracowni znanych jeszcze z badań prowadzonych w XIX w. przez J.G. Bulliot. Obecnie prace są prowadzone na stoku, w pewnym oddaleniu od drogi. Ze względu na znaczny spadek terenu, w starożytności wznoszono tu terasy, na których następnie konstruowano piętrowe budynki z wejściami na różnych poziomach.

W tym roku zostały zlokalizowane pozostałości kolejnej pracowni metalurgicznej ze śladami palenisk, fragmentami pieców czy półfabrykatów w postaci metalowych sztabek, dowodząc działalności metalurgicznej na terenie objętym wykopaliskami. Stwierdzono także obecność licznych żużli oraz zendry, czyli drobinek żelaza, które odpryskują spod młota podczas kucia. Te z pozoru mało znaczące znaleziska dostarczają archeologom wielu przydatnych informacji. Co ciekawe, inny rodzaj żużla powstaje przy redukcji rudy, inny przy jej oczyszczaniu, a jeszcze inny przy produkcji kowalskiej, która odpowiada ostatniemu etapowi obróbki. Współwystępowanie tych rodzajów żużla wskazywałoby na pracownię, w której zajmowano się oczyszczaniem łupki, czyli półproduktu uzyskiwanego przy pomocy pieca hutniczego. Łupkę należało następnie oczyścić i uformować sztabki surowca służącego w końcowej fazie do wyrobu broni lub narzędzi. Dotychczas nie odkryto tego rodzaju warsztatu na Bibracte, dlatego badacze niecierpliwie czekają na wyniki analiz.

Pracownia miała dla archeologów więcej niespodzianek. Skrywała fragmentarycznie zachowane za-



Studenci pracują przy eksploracji obiektu

pinki, siedem monet celtyckich wykonanych ze stopu ołowiu, cyny i miedzi oraz przetyczkę osi wozu, która uniemożliwiła zsuniecie się z niej koła. Znaleziska pochodzą przede wszystkim z I w. przed Chr., czyli z końcowego okresu funkcjonowania tej części oppidum za panowania Oktawiana Augusta.

W tym sezonie w Bibracte Polacy, wspólnie z Czechami, odkopali około 35 kg żużli żelaznych, ponad 3000 fragmentów ceramiki i 200 kg amfor. Jako ciekawostkę można dodać, że według relacji Diodora Sycylijskiego amfora z winem była warta tyle, ile niosący ją niewolnik.

W przyszłym sezonie badania będą kontynuowane w tym samym miejscu, trzeba również sprawdzić czy pod nasypem terasy nie znajdują się ślady starszych zabudowań powstałych przed panowaniem Augusta.

Foto: T. Bochnak

MAŁGORZATA
POCIASK

OWADZI WEEKEND W KRAKOWIE

W dniach 30 maja i 1 czerwca 2014 roku studenci Wydziału Biologiczno-Rolniczego, członkowie SKN Rolników „Włościanin” uczestniczyli w Krakowie w XIV Ogólnopolskich „Dniach Owada”. W tym roku wydarzenie to promowało hasło: „Owady – sprzymierzeńcy człowieka”.

Rzeszowscy studenci prezentowali kilkadziesiąt chrząszczy z kilkunastu gatunków. Największe zainteresowanie zwiedzających, zwłaszcza dzieci, wzbudzały dwa osobniki turkucia podjadka *Gryllotalpha gryllotalpha*. Goście bacznie obserwowali prezentowane owady i chętnie zadawali pytania. Sporym zainteresowaniem cieszyły się również projekty domków dla owadów przygotowane przez studentów naszego kierunku architektura krajobrazu oraz wystawa fotografii o tematyce entomologicznej autorstwa dra inż. **Tomasza Olbrychta**.

Do Krakowa licznie zjechali wystawcy z całej Polski, którzy prezentowali bogate zbiory krajowych i egzotycznych owadów, pajęczaków, roślin owadożernych oraz węży. Wystawę odwiedziło około 10 tysięcy gości, którzy mogli wysłuchać interesujących wykładów, wziąć udział w licznych konkursach oraz obejrzeć wystawy rzeźb, grafik i fotografii o tematyce entomologicznej. Największą atrakcją okazały się pokazy skorpionów „świecących”

w świetle ultrafioletowym oraz degustacji smakołyków z „Owadziej kuchni”.

Studenci byli aktywni także podczas sesji referatowej, gdzie z wykładem pt. „Etymologicznie o entomologii, czyli kilka słów o nazewnictwie owadów” wystąpiła słuchaczka IV roku studiów doktoranckich mgr **Karolina Konieczna**.

Foto M. Pociask



DOROTA
SKIBA

XII MEMORIAŁ EDWARDA SĄDECKIEGO, „EDI CUP”

Kolejny Memoriał Edwarda Sądeckiego (naszego kolegi z Wydziału Wychowania Fizycznego, prekursora żeglarstwa deskowego na Podkarpaciu) oraz X Festiwal Sportów Wodnych za nami. Impreza, która trwała w tym roku od 15 do 17 sierpnia, odbywa się cyklicznie od wielu lat przy współpracy z Zarządem Głównym Akademickiego Związku Sportowego w Warszawie. Organizowana jest przez Kluby Uczelniane AZS Uniwersytetu Rzeszowskiego i PWSZ im. S. Pigonia w Krośnie na terenie Studenckiej Bazy Żeglarskiej, na wyspie obok Polańczyka, jako wyraz pamięci kolegów i studentów.

Zmaganiom sportowym, oprócz rywalizacji towarzyszyło wiele atrakcji, w tym pokaz Teatru Ognia z Rzeszowa oraz koncert przemyskiego zespołu *Dusza we Mgle*. Gościnnie w Festiwalu uczestniczyła drużyna Mistrza Polski Seniorów w hokeju na lodzie „Ciarko PBS Bank KH” z Sanoka.

Pierwszy wieczór Memoriału obfitował w atrakcje związane z duchem kultury marynistycznej. Zebrani integrowali się przy ognisku, śpiewając szanty i opowiadając „morskie opowieści”. Następnego dnia rozpoczęto rywalizację na wodzie. Jako pierwsi wystartowali windsurferzy, a tuż po nich załogi żeglarskie. W niedzielę, dniu kończącym Memoriał, główną atrakcją był bieg windsurfingowy w przebraniach, jedyny taki, rozgrywany na arenie krajowej. W regatach windsurfingowych, wśród kobiet zwyciężyła **Joanna Golus**. Następne miejsca zajęły: **Monika Barabasz** (II) i **Urszula Moczulska** (III). Wśród mężczyzn najlepszy był **Łukasz Nizioł**; a za nim na podium stanęli: **Tomasz Nizioł** (II) oraz **Janusz Świętoniowski** (III). Zwycięzcą regat w kategorii „Omega” została załoga **Konrada Klimeckiego**, Festiwal Sportów Wodnych wygrali: **Monika Barabasz** i **Adam Kielich**.

W konkursie na najlepsze przebranie przyznano dwie nagrody. Pierwsza trafiła w ręce Kleopatry i Faraona, a druga do Kanibali! Zwycięzcy otrzymali liczne nagrody.

Sponsorami akademickiego wydarzenia byli: Zarząd Główny AZS – Warszawa; Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Krośnie; Samorząd Studencki Uniwersytetu Rzeszowskiego; „Van Pur” Sp. z o.o.; „Perła” – Browary Lubelskie S.A.; „Folpak” – Produkcja Opakowań Foliowych; „Instal-Bud”, Rzeszów; „Hermina” – Re-





stauracja, Polańczyk; „Rzeszowianka” – woda mineralna; „Fan Sport” – sklep sportowy; „Res-Drob” – zakłady drobiowe; Zakład Mięsny „Małopolska”, Sokołów Małopolski oraz „Apollo” – Firma Komputerowa, Rzeszów.

Wszystkim sponsorom oraz osobom zaangażowanym w organizację imprezy serdecznie dziękujemy! Dzięki nim możemy co roku spotykać się i wspominać niezwykłego nauczyciela akademickiego.

MARTA
GARGAŁA

LIPCOWY PIKNIK EKOLOGICZNY

W pierwszą niedzielę lipca 2014 r. w Muzeum Okręgowym w Rzeszowie zorganizowano Piknik Ekologiczny w ramach akcji edukacyjnej pt. *Ogród pomiędzy naturą a kulturą*, realizowanej przy finansowym wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Podczas imprezy odbyły się warsztaty prowadzone przez pracowników Wydziału Biologiczno-Rolniczego Uniwersytetu Rzeszowskiego: – dr inż. arch. kraj. **Martę Pisarek** i mgr inż. arch. kraj. **Martę Gargała** – *Współczesne rozwiązania krajobrazowe w przestrzeni otwartej i zamkniętej w aspekcie ekoinnowacji*, dr inż. arch. **Annę Sołtysik** – *Rzemiosło między kulturą a naturą*, mgr inż. arch. kraj. **Agatę Gajdek** – *Bizuteria miasta, czyli LandArt w „miniwydaniu”, czyli o subtelnych, tymczasowym dekorowaniu szarych miejsc Rzeszowa*. Z inicjatywy pracowników Wydziału Biologiczno-Rolniczego UR zaprezentowano też wystawę fotograficzną związaną z kształtowaniem współczesnej przestrzeni krajobrazowej, z wykorzystaniem obiektów odnawialnej energii. Warsztaty cieszyły się dużym zainteresowaniem nie tylko dzieci, ale również ich rodziców. Organizatorami

rzeszowskiego pikniku były trzy instytucje: Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, Wydział Biologiczno-Rolniczy Uniwersytetu Rzeszowskiego i Podkarpacki Klaster Energii Odnawialnej

Foto M. Gargała



MACIEJ
KLUZ

Studenci z „FERMENTU” uczestnikami International Meeting of Students and Young Scientists

W dniach od 30 czerwca do 6 lipca na Wydziale Biotechnologii i Technologii Żywności Uniwersytetu w Zagrzebiu (Chorwacja) odbyło się międzynarodowe spotkanie studentów i młodych naukowców, w którym uczestniczyli też członkowie Studenckiego Koła Naukowego Technologów Żywności „FERMENT” z Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Oprócz Polaków byli przedstawiciele z kilku krajów europejskich: Chorwacji, Czech, Serbii, Włoch, Bośni i Hercegowiny oraz Słowenii. Podczas konferencji prezentowane były wyniki przeprowadzonych badań naukowych oraz prace popularnonaukowe przygotowane przez młodych badaczy. Nasi studenci przedstawili 9 prezentacji:

- **Przemysław Rożek** – *Impact of technique brewing for content of caffeine in coffees,*
- **Aleksandra Pizoń** – *Production and analysis of properties of homemade ciders,*
- **Katarzyna Szpyra** – *New methods in baking,*
- **Paweł Hanus** – *How honeycombs can build themselves?*
- **Sylwia Swacha** – *Amaranth – the gold of the Incas,*
- **Małgorzata Czekał** – *Students' awareness about health and physico-chemical properties of honey,*
- **Patrycja Majda** – *Bee products,*
- **Marcin Obirek** – *New methods of brew commercial beer,*
- **Michał Spryska** – *Convenience food*

Podczas spotkania z pracownikami Uniwersytetu w Zagrzebiu mgr **Maciej Kluz** przedstawił prezentację o naszym Uniwersytecie i Wydziale Biologiczno-Rolniczym. Rozmawiano również o formach współpracy w ramach niedawno podpisanej umowy ERASMUS.





Prawie jak w bajce...

PATRYCJA
PIECHNA

MALOWANE ZALIPIE

Zalipie koło Dąbrowy Tarnowskiej to mała wieś położona w województwie małopolskim. Ta niepozorna miejscowość, nieprzekraczająca liczby tysiąca mieszkańców, ma unikatową w skali kraju tradycję kulturową podziwianą przez ludzi na całym świecie. Mieszkańcy wioski zdobią powierzchnie zewnętrzne, jak i wnętrza swoich gospodarstw, malując na nich tzw. zalipiańskie kwiatowe ornamenty. Warto nadmienić, że wzory te „ubiera się” również przedmioty codziennego użytku, m.in. talerze, drewniane łyżki, a także szkatuły na biżuterię, które często, dzięki swojemu wyglądowi, okazują się bardziej interesujące niż ich zawartość.

20 czerwca br. studenci z Koła Naukowego Studentów Kulturoznawstwa odwiedzili najważniejsze w Zalipiu miejsce – zagrodę Felicji Curyłowej, będącą jednocześnie filią Muzeum Okręgowego w Tarnowie. To właśnie za sprawą pani Felicji – malarki i artystki propagującej zalipiańskie wzornictwo – do Zalipa przybywają turyści z różnych stron świata. Artystka w swojej twórczości nie tylko maksymalnie wykorzystywała powierzchnię swojej chaty, by przedstawić charakterystyczną dla regionu sztukę ludową, ale również przekazywała ją kolejnym pokoleniom. Dziś tym świetnie zachowanym skansenem opiekuje się wnuczka Wanda Racia. Sława zmarłej w 1974 roku artystki szybko przekroczyła granice wsi i województwa. – Moja babcia zdobiła nie tylko Zalipie, ale także inne zakątki Polski – podkreśla z dumą pani Wanda. Wzory wykonane przez Felicję odnajdziemy m.in. we Włocławku, gdzie produkowano ceramikę

z zaprojektowanymi przez nią motywami. Zalipie cieszy się dzisiaj zainteresowaniem prasy zagranicznej, która chętnie popularyzuje tę wieś oraz wytwory pracy Felicji Curyłowej.

Nowe miejsca najlepiej jest poznawać od podstaw, nawiązując kontakt z miejscowymi. Taki był również następny etap wycieczki. Spacer po malowniczej okolicy, która raz po raz wzbudzała zachwyt studentów, przyczynił się do poznania mieszkających w Zalipiu ludzi, którzy z wielką życzliwością każdorazowo zapraszali nas w swe progi. Mieszkańcy wioski chwalili się między innymi pracami zgłaszanymi na coroczny konkurs „Malowana chata”. Przypominali, że przypadające na okres Bożego Ciała wydarzenie jest bardzo ważne dla tamtejszej tradycji. Corocznie okolicznościowe malunki na domach są pieczołowicie odnawiane, a następnie poddawane ocenie przez powołaną komisję, która wybiera najpiękniejszą pracę.

Rzeszowscy studenci kulturoznawstwa zawitali również do Domu Malarek, którego nie sposób ominąć, będąc w Zalipiu. Budynek pełniący funkcję Gminnego Ośrodka Kultury to doskonałe źródło rzetelnych informacji na temat miejscowości, niesztampowej regionalnej tradycji, a także ludzi, którzy ją promują i podtrzymują (np. ucząc na specjalnych warsztatach wykonywania zalipiańskich motywów).

Wyjazd uwieńczyło ognisko w ogródku sołtysa, gdzie studenci mieli okazję poznać najmłodszego, a zarazem jedyne przedstawiciela płci męskiej, adepta

kwiatowego ornamentu z Zalipia. Był to również czas na podzielenie się „na gorąco” wrażeniami i spostrzeżeniami z przeprowadzonych badań oraz lepsze poznanie nie tylko problematyki szczególnej miejscowości. Zalipie to bez wątpienia jedna z wyjątkowych wizytówek kulturalnych tego obszaru. Zgromadzony w ramach wyjazdu materiał studenci zaprezentują szerszemu gronu podczas przygotowywanej konferencji.

Głównym celem wyjazdu do Zalipia członków Koła Naukowego Studentów Kulturoznawstwa było poznanie malutkiego fragmentu bogactwa kulturowego regionu małopolskiego. Inicjatorami wyjazdu byli studenci z Sekcji Projektów Kulturowych. W badaniach terenowych brali też udział nauczycie akademicy z Zakładu Kulturoznawstwa (Instytutu Historii): dr hab. prof. UR **Witold Nowak**, dr hab. prof. UR **Stanisław Kryński** i dr **Zbigniew Lenart**.

Foto: S. Kryński



DOROTA CISEK

STUDENTKI POZNAŁY WIĘZIENNY WROCŁAW



9 czerwca 2014 r. w godzinach popołudniowych do Wrocławia przyjechały studentki z Sekcji Penitencjarnej NKP (pedagogika, specjalność resocjalizacja). Był to kolejny w roku akademickim wyjazd pod wodzą opiekuna dr **Moniki Badowskiej-Hodyr**. Interesowały nas zakłady karne OISW Wrocław.

10 czerwca wcześniej (jak na studenta) rano przybyliśmy do **Zakładu Karnego nr 1** we Wrocławiu, przy ul. Kleczkowskiej. Widok z zewnątrz obiektu zrobił na nas piorunujące wrażenie, gdyż przypominał wielki, piękny zamek zbudowany z czerwonej cegły. Jest to jednostka typu półotwartego dla skazanych mężczyzn odbywających karę po raz pierwszy oraz zamkniętego dla młodocianych. Znajduje się w niej także areszt dla mężczyzn i kobiet. Ponadto przebywają skazani wymagający całodobowej opieki lekarskiej, skierowani do oddziałów terapeutycznych dla osób uzależnionych od alkoholu lub środków psychotropowych oraz wymagający rehabilitacji. Może tu przebywać nawet 1400 osób. Z upoważnienia kierownictwa jeden z wychowawców oprowadził nas po jednostce i przybliżył jej funkcjonowanie. Poznaliśmy bogatą historię zakładu oraz aktualny podział na poszcze-



gólne oddziały. Pokazano nam m.in. pawilony mieszkalne, jedną z cel, spacerniaki, bibliotekę, a także radiowęzeł, gdzie pierwszy raz mogliśmy zobaczyć „więzienne studio filmowe”, w którym osadzeni mają możliwość nagrania filmików, np. dla dzieci (swoich lub z domów dziecka), którym np. czytają bajki. Tu powstają też programy o więziennych wydarzeniach, więźniowie prezentują wiadomości z jednostki dla współosadzonych, których oczywistym i nieodłącznym elementem musi być codzienna informacja o aktualnym menu w stołówce.

Tuż po południu byliśmy już w **Zakładzie Karnym nr 2** we Wrocławiu, przy ul. Fiołkowej. Jest to jednostka typu półotwartego, z jednym oddziałem otwartym. Karę pozbawienia wolności odbywają w niej mężczyźni-recydywiści penitencjarni. Posiada około 630 miejsc. Naszą grupą opiekował się **por. Marcin Walkowiak**, który podczas zwiedzania obiektu opowiadał o jego historii, przeznaczeniu i funkcjonowaniu. Podczas naszych odwiedzin remontowano więzienie, więc była okazja do uzyskania informacji o tym, co się zmienia w takich placówkach. Np. osadzeni redagują gazetę więzienną „Penicylinka”, wydawaną w jednostce w ramach jednego z programów oddziaływań resocjalizacyjnych. Byliśmy pod wrażeniem bogatej oferty prowadzonych programów.

Popołudnie studenci poświęcili na zwiedzanie miasta. Wszystkim pozostanie w pamięci wieczorny widok wrocławskiego Rynku z fontanną multimedialną. Udało nam się zobaczyć m.in. ratusz, most Tumski (ze słynnymi kłódkami miłości), katedrę Ostrów Tumski, plac Solny oraz plac Dominikański.

Zakład Karny w Wołowie (1046 miejsc) był kolejną jednostką, zaplanowaną do zwiedzania. Na początku wizyty zapoznano nas z czworonożnym funkcjonariuszem od wykrywania środków psychotropowych. Wychowawcy, którzy się nami merytorycznie opiekowali

podczas pobytu w Wołowie opowiadali o funkcjonowaniu i organizacji zakładu. Pokazano nam m.in. jedną z największych cel, oddziały mieszkalne, sale widzeń, zarówno ogólną, jak i dla widzeń bez dozoru, bibliotekę, spacerniaki, również te dla osadzonych niebezpiecznych, warsztaty terapii, w których osadzeni przygotowują niesamowite rzeczy, np. obrazy i rzeźby. Wykonany przez więźniów witraż w sali gimnastycznej zrobił na nas duże wrażenie! Mieliśmy też możliwość zapoznania się z funkcjonowaniem oddziału dla osadzonych niebezpiecznych.

Po wizycie w ZK Wołów rzeszowscy studenci udali się do Ośrodka Wypoczynkowego „Golina”, gdzie w różnych formach prowadzone są działania penitencjarne oraz resocjalizacyjne. Skierowani tu skazani mają możliwość zdobywania różnych kwalifikacji zawodowych. Osadzeni tu wykonują wiele prac remontowo-budowlanych na rzecz jednostek podległych ministrowi sprawiedliwości. **Mjr Wiesław Zwiefka** szczegółowo opowiedział studentom o przeznaczeniu ośrodka oraz zaprezentował filmy dokumentujące prowadzenie programów resocjalizacyjnych. Ponadto dyskutowaliśmy o samouszkodzeniach ciała w zakładach karnych i sposobach przeciwdziałania samobójstwom w jednostkach penitencjarnych.

W dniu naszego pobytu w Wołowie trwało szkolenie prowadzone przez psychologa penitencjarnego dla wychowawców z zakładów karnych. Podczas jednej z przerw pani psycholog poświęciła dla nas sporo czasu i opowiedziała o ważnych aspektach w pracy na stanowisku wychowawcy w zakładzie karnym.

Późnym popołudniem powróciliśmy pociągiem do Wrocławia, gdzie udałyśmy się na obiad i odpoczynek, a następnie wspólną wymianę wrażzeń. Kolejnego dnia w godzinach porannych, z żalem, ale i pełne kolejnych pomysłów, wracałyśmy do Rzeszowa.

Od 3 lat miejscem letniego obozu szkoleniowo-usprawniającego dla studentów kierunku ratownictwo medyczne jest Wojskowy Zespół Wypoczynkowy „Jawor”, położony tuż nad brzegiem Jeziora Solińskiego. Celem tych wyjazdów jest między innymi zapoznanie studentów z charakterem pracy ratowników WOPR, GOPR oraz specyfiką postępowania w ratownictwie wodnym i górskim.

IWONA TABACZEK-
BEJSTER

POCZTÓWKA Z OBOZU DLA STUDENTÓW RATOWNICTWA MEDYCZNEGO

Tegoroczny turnus trwał 10 dni, od 14 do 23 lipca, w tym czasie studenci mieli za zadanie opanowanie m.in. umiejętności z zakresu pływania, żeglarstwa, kajakarstwa, technik ratownictwa wodnego, gier zespołowych, atletyki terenowej oraz turystyki pieszej. Zre-

alizowano też zaplanowaną w programie wędrowkę na Połonę Wetlińską.

Studentami opiekowała się wykwalifikowana 5-osobowa kadra instruktorska: dr **Iwona Tabaczek-Bejster** (Wydział Medyczny), dr **Rafał Kołodziej** (Wydział WF), mgr **Artur Szymański** – prezes Bieszczadzkiego WOPR, mgr **Maciej Brożyna** (Wydział WF) oraz mgr **Urszula Moczulska** (Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny).

Dzięki przychylności JM Rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. dra hab. **Aleksandra Bobko** możliwe było podczas obozu zorganizowanie przez Klub Uczelniany AZS UR szkolenia żeglarskiego na stopień załoganta, a kilkoro studentów ukończyło dodatkowo szkolenie na stopień żeglarza jachtowego.

19 lipca 2014 r. roku studenci wzięli udział w Manewrach Ratowniczo-Medycznych Jednostek Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego powiatu sanockiego.



W manewrach zorganizowanych na poziomie kwalifikowanej pierwszej pomocy w Niebieszczanach pod Sankiem uczestniczyło 60 strażaków ochotników. Przeszli oni cztery stacje ćwiczeniowe związane z zatrzymaniem funkcji życiowych, technikami zabezpieczenia poszkodowanego po urazie, technikami utrzymania drożności dróg oddechowych oraz technikami ratownictwa wysokościowego. Na koniec odbyła się symulacja wypadku masowego, którą przygotowali dla uczestników ćwiczeń

studenci I roku ratownictwa medycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego. Zadanie polegało na zorganizowaniu pomocy w symulowanej akcji, w której studenci geologii podczas zbierania próbek natknęli się na niewybuchy. W ten sposób studenci włączyli się do ciekawej niekomercyjnej imprezy i zyskali potrzebne w pracy doświadczenie. Manewry wizytował dr hab. n. med. prof. UR **Bogumił Lewandowski**, dyrektor Instytutu Położnictwa i Ratownictwa Medycznego.

Foto I. Tabaczek-Bejster

DOROTA
SKIBA

SIATKARZE AZS UR NA SZÓSTYM MIEJSCU W ROTTERDAMIE

W dniach 24 lipca – 8 sierpnia w Rotterdamie odbyły się Europejskie Igrzyska Studenckie (EUGames). Było 2830 uczestników z 280 zespołów reprezentujących 174 uniwersytety z 34 krajów Europy. Walczono w 10 konkurencjach. Jedną z nich była piłka siatkowa mężczyzn, z udziałem zespołu AZS UR Rzeszów.

W pierwszym meczu rzeszowianie pokonali drużynę z Porto. Po wygranej z portugalskim zespołem, w drugim meczu turnieju siatkarze AZS UR pokonali niemiecką ekipę Uniwersytetu z Mainz w pięciu setach. W kolejnym AZS UR Rzeszów zwyciężył z izraelskim Uniwersytetem z Hajfy (3:1), wygrał grupę i wszedł do ćwierćfinałów.

*Cieszę nas ten wynik i coraz lepsze zgranie zespołu. Wierzę, że zapewnimy sobie awans do najlepszej czwórki turnieju – powiedział **Jakub Peszko**, kapitan drużyny.*

*Dopiero teraz zaczynają się schody. Przed nami do rozegrania najważniejsze mecze. Chcemy walczyć o medale – mówił po spotkaniu **Wojciech Bajorek**, trener siatkarzy z Rzeszowa.*

Po przegranym pojedynku z ekipą Uniwersytetu z Lozanny (1:3) rzeszowianie grali o miejsca 5-8. Pięciu setów potrzebowali gracze AZS UR, by pokonać zespół Uniwersytetu z Mainz (3:2). Początek spotkania należał do ekipy z Niemiec, która na mecz wyszła o wiele bardziej zmotywowana, a w głowach podopiecznych Wojciecha Bajorka był jeszcze przegrany pojedynek z Lozanną. W spotkaniu o piątą lokatę rzeszowianie ulegli nieznacznie Uniwersytetowi Belgradzkiemu 2:3, chociaż w meczu przegrywali już 0:2. Wynik 16:14 zapewnił Serbom piątą lokatę, a AZS UR Rzeszów zajął dobre, szóste miejsce.

Foto: AZS UR





ADAM
MARYNIAK

MISTRZOWIE AKADEMICKICH SZACHÓW

Szóstym turniejem kwalifikacyjnym zakończył się *Grand Prix Uniwersytetu Rzeszowskiego w Szachach* dla studentów, absolwentów i pracowników UR. Mistrzostwa w „królewskiej” grze w UR organizowane były po raz pierwszy przez Sekcję Szachową, Centrum Sportu i Rekreacji, Klub Uczelniany AZS i Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów Uniwersytetu Rzeszowskiego. Składały się z 3 turniejów w semestrze zimowym i 3 w semestrze letnim, rozgrywanych w roku akademickim 2013/14. Patronat honorowy nad tym wydarzeniem objął prof. dr hab. **Sylwester Czopek**, prorektor ds. nauki. Klasyfikację szachową prowadzono w trzech kategoriach: **studentki, studenci i pracownicy UR**. Łącznie startowało 36 osób (gościnnie kilku studentów PRz). Do klasyfikacji końcowej zaliczano najlepsze wyniki w pięciu turniejach u mężczyzn i cztery najlepsze wyniki z sześciu rozegranych turniejów dla kobiet, absolwentów i pracowników UR. Całość nadzorował, w formie wolontariatu, sędzia klasy państwowej – absolwent Politechniki Rzeszowskiej mgr inż. **Maciej Woźniak**. W wyniku całorocznych zmagania szachowych zwyciężyli:

Studentki: I miejsce **Małgorzata Gubernat** (II r. studia II stopnia pedagogika), II miejsce **Monika Baran** (I r. studia II s. fizjoterapia), III miejsce **Bernadeta Karnasiewicz** (II r. inż. materiałowa).
Studenci: I miejsce **Jan Augustyn** (III r. prawo), II miejsce **Grzegorz Kurasz** (III r. mechatronika), III miejsce **Krzysztof Kmieciak** (I r. studia II s. matematyka).

Pracownicy UR: I miejsce **Tadeusz Marut**, II miejsce **Zenon Sacharczuk**, III miejsce **Paweł Stawarz**.

Zwycięzców w poszczególnych kategoriach nagrodzono okazałymi statuetkami, medalami, dyplomami oraz nagrodami rzeczowymi, a dekorowali i gratulacje składali: dr hab. prof. UR **Wojciech Walat** - prorektor ds. studenckich i kształcenia, dr hab. prof. UR **Emilian Zadarko** - prezes Klubu Uczelnianego AZS UR, mgr inż. **Maciej Woźniak** - sędzia główny mistrzostw i mgr **Adam Maryniak** - opiekun Sekcji Szachowej w Uniwersytecie Rzeszowskim, który wcielił ten projekt w życie i realizował w czasie roku akademickiego.

Sponsorami *Grand Prix UR w Szachach* w roku akademickim 2013/2014 byli: prorektor ds. nauki prof. dr hab. Sylwester Czopek, prorektor ds. studenckich i kształcenia dr hab. prof. UR Wojciech Walat, Firma Kosmetyczna „ZIAJA” - pan Marcin Fruga, Firma Sportowa „Tenisplay” - pan Marian Gajdek, Centrum Filmowe „Helios” w Rzeszowie, Filharmonia Podkarpacka im. Artura Malawskiego, Firma „SpółNet” - pan Tadeusz Świeboda, Cukiernia „IZA” - pani Izabela Szczęch.

Organizatorzy turnieju wyróżnili medalem, dyplomem oraz kompletem do gry w badmintona najmłodszego uczestnika *Grand Prix UR w Szachach* **Wojtka Dygasia**, ucznia SP w Wiśniowej. Przedstawiciele Sekcji Szachowej UR wręczyli mgr. Adamowi Maryniakowi upominek *Dla najlepszego opiekuna sekcji w akademickim środowisku miasta Rzeszowa*.



SŁAWOMIR
DROZD

10 LAT OBOZÓW LETNICH WYDZIAŁU WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

Witaj Zosieńko, otwórz okienko... słowami tej piosenki studenci rozpoczynają swój każdy dzień pobytu na programowych obozach letnich już od dziesięciu lat nad Jeziorem Solińskim w ośrodku „Rewita – Wojskowe Domy Wczasowe Solina-Jawor”. I po latach wielu absolwentom „Zosieńka” kojarzy się z pobudką i latem nad Soliną. W zajęciach, organizowanych w ramach obozu biorą udział studenci dwóch kierunków: wychowanie fizyczne oraz turystyka i rekreacja. Tu można się lepiej poznać, następuje integracja w ramach Wydziału Wychowania Fizycznego.

Studenci turystyki i rekreacji zdobywają nowe umiejętności oraz wzbogacają wiedzę z zakresu letnich form aktywności fizycznej, w których skład wchodzi: zajęcia na wodach otwartych z elementami ratownictwa, żeglarsstwo, kajakarstwo, canoe, turystyka rowerowa, turysty-

ka piesza, terenoznawstwo, gry terenowe, umiejętności animacji oraz techniki pływania (te ostatnie odbywały się na krytej pływalni ośrodka).

Program dla studentów wychowania fizycznego jest rozszerzony o zajęcia windsurfingu, dwudniowy rejs żeglarski z biwakiem na wyspie, w bazie Klubu Uczelnianego Akademickiego Związku Sportowego Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz wycieczki wysokogórskie pasmem Połoniny Wetlińskiej.

Pod koniec każdego turnusu studenci muszą wykazać się kwalifikacjami nabytymi podczas obozu letniego. Sprawdzian umiejętności obejmuje bieg na orientację, sprawdzenie umiejętności manewrowania kajakiem na wyznaczonym torze oraz maraton pływacki. W tym roku zgrupowanie studentów w Solinie wizytował rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. dr hab. **Aleksander**



Bobko oraz dziekan Wydziału Wychowania Fizycznego, dr hab. prof. UR **Wojciech Czarny**. Goście zapoznali się z warunkami życia studentów oraz realizowanym programem zajęć wynikającym ze specyfiki kierunków studiowania. Rektor wraz z dziekanem i prezesem UK AZS

UR dr. hab. prof. UR **Emilianem Zadarko** popłynęli łodzią motorową do bazy KU AZS UR, w pobliżu której studenci uczyli się podstaw windsurfingu. Baza ta od lat służy studentom nie tylko Uniwersytetu, ale także PWSZ w Krośnie i trwale wpisała się w soliński pejzaż.





IWONA TABACZEK-
-BEJSTER
ANNA KOŁODZIEJ

LETNIE OBOZY INTEGRACYJNO- -SZKOLENIOWE 2014 DLA STUDENTÓW NIEPEŁNOSPRAWNYCH



W czasie tegorocznych wakacji Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych UR po raz kolejny zorganizowało, ciesząc się od lat dużym zainteresowaniem, obozy integracyjno-szkoleniowe dla studentów z niepełnosprawnością i wolontariatu UR. Odbyły się one w każdym z wakacyjnych miesięcy: 31 lipca – 7 sierpnia w ośrodku WZW Jawor nad Zalewem Solińskim; 15 – 22 sierpnia w Regietowie, w malowniczej części Beskidu Niskiego oraz w dniach 7 – 14 września w Wierchomli k. Krynicy Górskiej.

Podczas pobytu nad Soliną studenci odbyli szkolenie żeglarskie w zakresie obsługi i sterowania jachtem żaglowym. Zdobyli i doskonalili umiejętności z zakresu pływania, kajakarstwa i wiosłarstwa. Po ćwiczeniach żeglarskich odbywały się warsztaty taneczne, a w trakcie zajęć na pływalni studenci mieli możliwość uczestnictwa w szkoleniach wprowadzających do nurkowania z aparatem tlenowym. Pomimo pewnych ograniczeń wynikających z niepełnosprawności, wszyscy uczestnicy obozu sprostali wyprawie w Bieszczady, na Połoninę Wetlińską. W programie obozu nie zabrakło także wycieczki statkiem do słynnego solińskiego Pustelnika.



W czasie obozu w Regietowie studenci z niepełno-
sprawnością przyswajali podstawy jazdy konnej i hipo-
terapii, zwiedzili także Krynycę i podziwiali beskidzkie
krajobrazy ze szczytu Jaworzyny Krynickiej.

Podczas pobytu w Wierchomli, oprócz wędrówek
pieszych i rowerowych, nauki gry w tenisa ziemnego
i ćwiczeń przy muzyce, studenci szlifowali swoje umie-
jętności językowe w trakcie kursu języka angielskiego.

Wyjazdy tego typu, oprócz poszerzania wiedzy
i podnoszenia kompetencji, pozwalają studentom z nie-
pełnosprawnością uwierzyć we własne siły, poprzez
przełamywanie barier psychicznych i emocjonalnych,
które znacznie utrudniają im pełne uczestnictwo w za-
jęciach dydaktycznych w trakcie roku akademickiego.

Organizowane przez BON obozy w dużym stopniu
przyczyniają się do integracji osób z niepełnosprawno-
ścią w społeczności akademickiej, co jest jednym z klu-

czowych elementów właściwego funkcjonowania stu-
dentów z dysfunkcjami w strukturach UR oraz znacząco
wpływa na tworzenie wizerunku Uniwersytetu jako
uczelni przyjaznej osobom niepełnosprawnym.

Foto: J. Niedziałek





ADAM
MARYNIAK
MACIEJ TELEGA

POLEGLI W WALCE Z ARCYMISTRZEM

Symultana szachowa nie bez przyczyny nazywana jest „seansem gry jednoczesnej”. Takie wydarzenia, z udziałem niekiedy 100 osób(!), trwają nawet po kilkanaście godzin. Cała zabawa polega na jednoczesnej rywalizacji szachisty z wieloma przeciwnikami, z których każdy rozgrywa partię na swojej szachownicy. Stwarza okazję amatorom i słabszym zawodnikom na spróbowanie swoich sił w starciu z szachowym arcymistrzem. W Rzeszowie do rywalizacji z **Kacprem Piorunem** przystąpiło 27 osób. Aby pokonać wszystkich rywali, arcymistrz potrzebował 3,5 godziny.

– Mecze rozgrywane na zasadzie symultany nie są dla mnie czymś obcym. Wielokrotnie uczestniczyłem w takich wydarzeniach z udziałem kilku lub kilkunastu szachistów – oznajmił tuż po zakończonej batalii arcymistrz Kacper Piorun.

Wśród uczestników akademickiej symultany (4 czerwca br.) byli studenci rzeszowskich uczelni, wykładowcy, a także nieco młodsi adepci szachowych gier. Najmłodszym śmiałkiem, który podjął wyzwanie walki z arcymistrzem był **Mateusz Kusiak**, 7-letni wychowanek Rzeszowskiego Klubu Szachowego, najlepszy gracz w swojej kategorii na Podkarpaciu. Najwyżej sklasyfikowanym zawodnikiem w rankingu FIDE, biorącym udział w symultanie, był dr hab. prof. UR **Jan Pisuliński**.

Warto wspomnieć o szachistach, którzy w walce z arcymistrzem utrzymali się najdłużej w grze. Dokładnie po 3,5 godzinie nieustannej rywalizacji wyższość Kacpra Pioruna, studenta matematyki Uniwersytetu Warszawskiego, musieli uznać **Łukasz Joniec** (Uniwersytet Rzeszowski I r. matematyki) i **Krzysztof Skiba** (Politechnika Rzeszowska).

Całe wydarzenie pozytywnie skomentował również sędzia symultany mgr inż. **Maciej Woźniak** (absolwent

PRz, prowadzi prywatną szkołę nauki i doskonalenia gry w szachy pn. „Wesoła Szachownica”): *Po raz pierwszy miałem okazję brać udział w symultanie. Impreza została zorganizowana profesjonalnie od początku do końca przez Adama Maryniaka i Sekcję Szachową UR. Cieszy mnie to, że uczestniczyło w niej tak wielu studentów z różnych kierunków.*

Podczas oficjalnego zakończenia imprezy Kacper Piorun otrzymał pamiątkowy grawereton z podziękowaniami za przyjazd do Rzeszowa i rozegranie 27 pojedynków od prezesa KU AZS UR dra hab. prof. UR Emiliana Zadarko oraz opiekuna Sekcji Szachowej UR mgra Adama Maryniaka, a najmłodszy szachista Mateusz i ten, który zaskoczył Kacpra swoją grą, Łukasz, otrzymali upominki z rąk arcymistrza.

Sponsorami imprezy byli: NEOBUS Polska Sp. z o.o., Uniwersytet Rzeszowski oraz Akademia Umysłu „Wesoła Szachownica”- Maciej Woźniak.





POŻEGNANIA

2 WRZEŚNIA 2014 R.

Zmarła dr hab. prof. UR GRAŻYNA ŻURKOWSKA-KRAKOWSKA od 2008 r. pracownik Instytutu Filozofii.

26 WRZEŚNIA 2014 R.

Zmarł prof. dr hab. MAREK GEDL archeolog, dr honoris causa Uniwersytetu Rzeszowskiego, emerytowany nauczyciel akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

29 WRZEŚNIA 2014 R.

Zmarła MAŁGORZATA CZERAK studentka II roku studiów II stopnia, ekonomia.

18 PAŹDZIERNIKA 2014 R.

Zmarł dr hab. JÓZEF NOWAKOWSKI emerytowany nauczyciel akademicki polonistyki.

ADAM
MARYNIAK

W SZACHACH JESTEŚMY MISTRZAMI

Kolejna edycja Akademickich Mistrzostw Województwa Podkarpackiego w Szachach odbyła się w Kampusie WSiIZ w Kielnarowej (31 maja 2014r.), a organizatorem i komisarzem mistrzostw był mgr **Damian Liśkiewicz**, prezes KU AZS WSiIZ w Rzeszowie. Wystartowało siedem zespołów reprezentujących pięć uczelni wyższych z Podkarpacia. W turnieju indywidualnym wzięło udział 24 zawodników. **Uniwersytet Rzeszowski** wystawił dwie drużyny i naszą uczelnię reprezentowali: dr hab. prof. UR Jan Pisuliński, Jan Augustyn, Grzegorz Kurasz, Krzysztof Kmiecik, Arkadiusz Serwiński i Krzysztof Wlezień. Szachiści UR bronili złotego medalu w klasyfikacji indywidualnej (Jan Pisuliński) i I miejsca w klasyfikacji drużynowej, zdobytych w poprzedniej edycji rozgrywek.

Po kilkugodzinnej rywalizacji **zwyciężył Jan Pisuliński**, kończąc zawody bez porażki, przed Łukaszem Dudzikim (PWST-E Jarosław) i Krzysztofem Skibą Politechnika Rzeszowska. W klasyfikacji drużynowej **Uniwersytet Rzeszowski** również **obronił swoją pozycję** sprzed roku, **zdobywając złoty medal AMWP**, przed Politechniką Rzeszowską i Państwową Wyższą Szkołą Techniczno-Ekonomiczną z Jarosławia. Czwarte miejsce w kl. drużynowej przypadło dla II zespołu Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Przy okazji warto odnotować, że tegoroczne AMWP w Szachach odbyły się w obsadzie międzynarodowej, z udziałem studentów szachistów z Iranu, Kazachstanu, Malezji, Ukrainy i Polski. Poziom sportowy z każdym rokiem jest coraz wyższy i to dobrze świadczy o rozwoju tej dyscypliny w środowisku akademickim Podkarpacia.

Wydaje Uniwersytet Rzeszowski za zgodą Rektora. Autorzy tekstów i współpracownicy nie otrzymują honorariów za publikację. Zastrzegamy sobie prawo skracania, adiacji tekstów i zmiany tytułów. Wszelkie prawa zastrzeżone. ISSN 1642-6797, Druk: MITEL, tel. 17 852 13 62, Adres Redakcji: 35-959 Rzeszów, ul. prof. S. Pigoń 8, tel. 17 872 14 14, gazetaur@ur.edu.pl, Redakcja: inż. Ludwik Borowiec, Foto: Elżbieta Wójcikiewicz, Jadwiga Zakulec, autorzy tekstów, archiwum, Foto na okładce: Jadwiga Zakulec (s. 1 i 2), Korekta: mgr Anna Szydło, nakład: 1200 szt.



Uniwersytet Rzeszowski
zaprasza mieszkańców Rzeszowa na

CYKL WYKŁADÓW OTWARTYCH

2014/2015

- 23.10.2014** → Czy (pra-) historia lubi się powtarzać?
prof. dr hab. Sylwester Czopek (Wydział Socjologiczno-Historyczny)
- 27.11.2014** → Czego możemy oczekiwać od biotechnologii drobnoustrojów dla uzyskania biopaliw, nowych leków oraz innych cennych substancji?
prof. dr hab. Andrzej Sybirny (Wydział Biologiczno-Rolniczy)
- 18.12.2014** → Czy usłyszymy jeszcze kastratów?
dr hab. prof. UR Grzegorz Oliwa (Wydział Muzyki)
- 29.01.2015** → Prawo do adwokata (obrońcy)
dr hab. prof. UR Piotr Sowiński (Wydział Prawa i Administracji)
- 26.02.2015** → Radiologia na tropach przeszłości
prof. dr hab. n. med. Andrzej Urbanik (Wydział Medyczny)
- 26.03.2015** → Energetyka słoneczna w pigułce, czyli od kwantu do farm słonecznych
dr hab. prof. UR Małgorzata Pociask-Biały (Wydział Matematyczno-Przyrodniczy)
- 30.04.2015** → Oświeceniowe korzenie współczesności
dr hab. prof. UR Marek Nalepa (Wydział Filologiczny)
- 28.05.2015** → Czy współczesny człowiek może osiągnąć szczęście?
prof. dr hab. Aleksander Bobko (Wydział Socjologiczno-Historyczny)

Aula Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego,
ul. S. Pigonia 1 (budynek A0), godz. 16.00.